

STALOWA WOLA
Uczcili pamięć Żołnierzy
Wykłych

3

STALOWA WOLA
Trzeci blok przy Orzeszkowej
wychodzi z ziemi

4

STALOWA WOLA
Rekordowo wielka góra
odpadów

5

NISKO
Złożą wnioski
do Polskiego Ładu

11

SPORT
Nie do uwierzenia!
Mamy ośmiu mistrzów Polski!

23

Nr 9 (272340)
3 marca 2022 r.
cena **3,50 zł** (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



www.sztafeta.pl

TYGODNIK SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Przeziębienie,
grypa, COVID-19.
Czy wiesz na co
chorujesz?

Czytaj na str. 14

Solidarni z UKRAINĄ

Napaść Rosji na Ukrainę
– to co wydarzyło się przed tygodniem, w czwartkowy poranek 24 lutego, całkowicie zmieniło także naszą rzeczywistość. Wielu przerażonych wybuchem wojny Ukraińców zaczęło uciekać na zachód kraju w poszukiwaniu schronienia, gros uchodźców kieruje się w stronę polsko-ukraińskiej granicy. Widząc co się dzieje Polki i Polacy ruszyli z pomocą. Od tygodnia z całej Polski w stronę ukraińskiej granicy płyną gesty solidarności. Także w naszym regionie trwają zbiórki darów. Część z nich trafia do uchodźców, głównie kobiet i dzieci, które przekraczają polską granicę m.in. w Medyce, Korczowej i Krościenku. Część trafia za wschodnią granicę do Lwowa, Gródka, a stamtąd na front. Wielu mieszkańców Stalowej Woli, Niska i innych miejscowości decyduje się, jako wolontariusze, pomagać na granicy. Inni oferują uchodźcom transport, schronienie bądź pracę. Pomagają niemal wszyscy.

Mieszkańcy Niska licznie odpowiedzieli na apele o pomoc dla uchodźców z Ukrainy



FOT. SZTAB WOŚP NISKO

■ STALOWA WOLA

Zmiana organizacji ruchu na rynku w Rozwadowie

Od 28 lutego całkowicie zamknięta została ul. Rynek od skrzyżowania z ul. 3 Maja do skrzyżowania z ul. Ściegiennego. Zmiana organizacji ruchu spowodowana jest postępującymi pracami przy rewalizacji rozwadowskiego Rynku. Od poniedziałku do końca kwietnia 2022 roku wszelkie pojazdy muszą korzystać z objazdu ulicami: Dąbrowskiego, Jagiellońską, Kochanowskiego, Kopernika i Strażacką. Dojazd dla mieszkańców i zaopatrzenia pozostaje bez zmian.

➤ Czytaj na str. 2

■ NISKO

Mają dość smrodu i zalewającej ich wody

Mieszkańcy domów przy ulicy Tysiąclecia w Nisku mają dość ciągłego zalewania ich podwórek przez spływającą z ulicy po deszczu wodę. Skarżą się też, że przez rowy, znajdujące się wzdłuż drogi, wsiąkająca w nie woda podnosi poziom wód gruntowych. A to już widać w ich domach, gdzie podmałkają piwnice. Zmęczeni niekończącą się walką z wilgocią w domach, brakiem pomocy ze strony samorządu i własną bezsilnością, mieszkańcy domów położonych przy ulicy Tysiąclecia w Nisku poinformowali o swoim problemie naszą redakcję.

➤ Czytaj na str. 11

Na terenie powiatu stalowowolskiego funkcjonować będzie 500 tymczasowych miejsc noclegowych przygotowanych przez samorządy, w tym 230 na terenie MOSiR w Stalowej Woli i 36 miejsc w bursie międzyszkolnej. – Przygotowane przez nas miejsca czekają na ewentualnych przybyszów, ale to czy oni przyjadą do nas czy nie to jest kwestia wyłącznie wojewody. Jeżeli wojewoda nas poprosi, przyjmimy uchodźców, zapewnimy noclegi, wyżywienie – mówił starosta stalowowolski Janusz Zarzeczny. Dodał również, że powiat jest w stanie przy-

gotować w razie potrzeby więcej miejsc dla uchodźców, w tym celu m.in. zamówione zostało już 300 łóżek, które będą czekały w gotowości. Starosta stalowowolski, jak również prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny przypominają, że województwa: podkarpackie i lubelskie posiadają rolę recepcyjną, a nie lokacyjną dla uchodźców, zaś wszystkie zadania wykonywane przez samorządy są zgodne z dyspozycjami sztabu wojewódzkiego.

Polacy ruszyli z pomocą uchodźcom z Ukrainy. Zarówno w mieście Stalowa Wola, jak i w powiecie stalowowolskim, prowadzone są

zbiórki darów dla uchodźców. – Jest niesamowity odzew mieszkańców Stalowej Woli, okolicznych miejscowości, jak również osób, które pochodzą ze Stalowej Woli, a mieszkają za granicą. Cały czas docierają do nas nowe rzeczy, które są składowane, w ciągu kilku godzin segregowane, pakowane i transportowane. Wysyłamy kilka transportów dziennie. Wszystkie rzeczy staramy się przekazywać na bieżąco w miejsca, gdzie są one potrzebne – mówił radny Piotr Rut, jeden z koordynatorów akcji. Dodał, że w punkcie zbiórki pojawiają się także uchodźcy, którzy dotarli już do naszego regionu i

również korzystają ze zgromadzonych zasobów.

– Jeżeli ktoś chciałby nam pomóc to jak najbardziej zapraszamy, aczkolwiek mamy pomoc mieszkańców, którzy się już zadeklarowali, mamy pomoc wojska, z różnych organizacji, od harcerzy. Są też pracownicy MZK, Urzędu Miasta. Są też osoby pochodzące z Ukrainy, mieszkające w Stalowej Woli, które też nam pomagają. Są też pomocą w przypadku potrzeby tłumaczenia, jak pojawia się u nas ktoś, kto nie mówi po polsku. Cały czas działamy – mówił Piotr Rut.

➤ Ciąg dalszy na str. 12

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

W SZTAFECIE
przyjmujemy ogłoszenia
do dzienników

gazeta
WYBORCZA.PL

DZIENNIK
GAZETA PRAWNA

RZECZPOSPOLITA

ceny jak w redakcjach
macierzystych

Rynek w Rozwadowie – zmiana organizacji ruchu

Od 28 lutego całkowicie zamknięta została ul. Rynek, od skrzyżowania z ul. 3 Maja do skrzyżowania z ul. Ściegiennego. Zmiana organizacji ruchu spowodowana jest postępującymi pracami przy rewitalizacji rozwadowskiego Rynku.

Od poniedziałku do końca kwietnia 2022 roku wszelkie pojazdy muszą korzystać z objazdu ulicami: Dąbrowskiego, Jagiellońskiej, Kochanowskiego, Kopernika i Strażacką. Dojazd dla mieszkańców i zaopatrzenia pozostaje bez zmian. Kierowcy jadący od Stalowej Woli w kierunku Sandomierza muszą skręcić w ul. Dąbrowskiego, następnie w ul. Jagiellońską, ul. Kochanowskiego i w lewo w ul. Broniewskiego. Natomiast zmoto-

ryzowani uczestnicy ruchu, którzy chcą wjechać do Stalowej Woli będą musieli w okolicy Muzeum Regionalnego skręcić w prawo w ul. Kopernika, następnie ul. Dąbrowskiego dojechać do ul. Targowej, by z niej skręcić w lewo w ul. Strażacką i dojechać do ul. Rozwadowskiej. Wprowadzona czasowa organizacja ruchu na wskazanych ulicach, obejmuje następujące ograniczenia: ul. Kopernika – za wjazdem do Muzeum, droga jednokierunkowa (w kierunku ul.

Dąbrowskiego) z jednostronnym zakazem zatrzymywania, ul. Jagiellońska – na odcinku od ul. Dąbrowskiego do skrzyżowania z ul. Kochanowskiego droga jednokierunkowa z jednostronnym zakazem zatrzymywania, ul. Kochanowskiego – jednostronny zakaz zatrzymywania się i postoju, ul. Dąbrowskiego – obustronny zakaz zatrzymywania i postoju, ul. Strażacka – wlot w ul. Rozwadowską oraz jednostronny zakaz zatrzymywania i postoju. (as)



Od 28 lutego Rozwadow trzeba przemierzać objazdami

Skorzystaj z programów oferowanych przez MOPS

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Stalowej Woli zachęca do korzystania z programów skierowanych do osób z niepełnosprawnościami oraz do ich opiekunów. Prowadzone są zapisy chętnych do skorzystania z usług: „Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej” oraz „Opieka wytchnieniowa”.

– Z programu „Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej” skorzystać mogą osoby z niepełnosprawnościami w stopniu znacznym, umiarkowanym oraz dzieci do 16 roku życia, które również legitymują się orzeczeniem o niepełnosprawności i posiadają określone wskazania, czyli konieczność stałej pomocy drugiej osoby – informuje Piotr Pięścionek, dyrektor MOPS w Stalowej Woli.

Jeżeli chodzi o liczbę godzin pracy takiego asystenta, to w przypadku osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności limit wynosi 70 godzin miesięcznie, natomiast w przypadku osób z umiarkowanym stopniem oraz w przypadku dzieci to 30 godzin miesięcznie.

– W tym roku zaplanowaliśmy, że z tej usługi będzie mogło skorzystać 25 osób, w tym jest 5 dzieci, 17 osób ze znacznym i 3 z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności – dodaje Piotr Pięścionek.

Drugi program, do skorzystania z którego zachęcają pracownicy MOPS w Stalowej Woli, to „Opieka wytchnieniowa”.

– Program ma na celu odciążenie od codziennych obowiązków lub zapewnienie takiego czasowego zastępstwa przy opiece nad osobą z niepełnosprawnościami. „Opieka wytchnieniowa” skierowana jest więc do opiekunów osób z niepełnosprawnościami, by te osoby miały wsparcie, żeby mogły wyjść odpocząć, załatwić jakieś sprawy czy też podreperować własne zdrowie – mówi Elżbieta Pietruszyńska, kierownik działu usług w MOPS.

W ubiegłym roku w ramach tego programu z opieki dziennej skorzystało 14 osób, natomiast z opieki całodobowej skorzystały 3 osoby.

– W tym roku opieką obejmujemy 23 osoby: 15 osób dorosłych ze znacznym stopniem niepełnosprawności i 8 dzieci – informuje Elżbieta Pietruszyńska.

Udział w programie jest bezpłatny. Osoby zainteresowane skorzystaniem z powyższych programów proszone są o kontakt telefoniczny: 15 842 50 97 wew. 14 lub 12. Niezbędne informacje dostępne są też na stronie internetowej MOPS.

W czwartek, 3 marca, o godzinie 17 w Centrum Aktywności Seniora w Stalowej Woli odbędzie się spotkanie informacyjne dotyczące bezpłatnych programów pomocowych dla mieszkańców naszego miasta.

Spotkanie kierowane jest przede wszystkim do osób starszych i z niepełnosprawnościami i do ich opiekunów.

Podczas spotkania zostaną zaprezentowane i omówione różne formy pomocy, z której mogą korzystać mieszkańcy Stalowej Woli. Są to między innymi: Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej, Opieka wytchnieniowa dla opiekunów osób starszych lub z niepełnosprawnościami, Poradnictwo specjalistyczne (w tym pomoc psychologiczna czy prawną), Korpus Wsparcia Seniorów, Anioł stróż, i inne.

Spotkanie poprowadzą: Piotr Pięścionek – Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Stalowej Woli oraz Elżbieta Pietruszyńska – Kierownik Działu Usług w MOPS w Stalowej Woli.

(kag)

OGLADAJ NA ŻYWO
relację z ogłoszenia wyników
PLEBISCYTU
NA SPORTOWCA ROKU 2021
www.tvkstella.pl/transmisja
11 marca, godz. 18.00



Szukają projektanta bloków na osiedlu Leśna

Miejski Zakład Budynków w Stalowej Woli w lutym ogłosił przetarg na wykonanie projektu budowlanego budynków mieszkalnych wielorodzinnych z garażami podziemnymi i usługami wraz z infrastrukturą towarzyszącą na projektowanym osiedlu Leśna w Stalowej Woli. Oferty w postępowaniu można składać do 1 kwietnia.

Ogłoszony przetarg dotyczy wykonania projektu sześciokondygnacyjnych z balkonami, tarasami na parterze oraz z garażami podziemnymi i usługami w parterach. Projekt powinien przewidywać stan pod klucz części wspólnej, a w odniesieniu do lokali mieszkaniowych – stan deweloperski. Bloki staną przy ul. Leśnej.

Dokumentacja projektowa i kosztorysowa winna być sporządzona w sposób umożliwiający podział zadania na dwa etapy. Całość inwestycji ma być w możliwie dużym stopniu wzorowana na koncepcji architektoniczno-urbanistycznej.

Przygotowana dokumentacja oprócz budynków mieszkalnych ma uwzględniać także drogi wewnętrzne wraz z miejscami postojowymi z możliwością kompleksowej obsługi w przypadku rozbięcia zadania inwestycyjnego na dwa etapy realizacji, piesze i rowerowe ciągi komunikacyjne, miejsca gromadzenia odpadów i miejsca rekreacji, w tym plac zabaw. Kombinacja urządzeń zabawowych powinna pozwalać na korzystanie z placu zabaw przez oso-

by w wieku od 1 do 15 lat, na placu zabaw winno znaleźć się przynajmniej jedno urządzenie pozwalające na korzystanie z niego przez osoby z niepełnosprawnościami. W projekcie mają być przewidziane również urządzenia do uprawiania sportu tj. elementy siłowni plenerowych, urządzenia do street workout.

Projekt swoim zakresem ma obejmować także obiekty małej architektury tj. ławki, stojaki na rowery, kosze na śmieci, tablice ogłoszeń czy trzepaki, zieleni urządzoną, oświetlenie terenu, panele fotowoltaiczne montowane na dachach poszczególnych budynków wielorodzinnych wraz z instalacją np. magazynem energii umożliwiający racjonalne wykorzystanie zgromadzonej energii, pompy ciepła dla ciepłej wody użytkowej oraz wspomagania centralnego ogrzewania. A także monitoring wizyjny, wszelkie niezbędne przyłącza do sieci i infrastrukturę techniczną, stacje ładowania samochodów elektrycznych.

Aktualne informacje dotyczące zadania będą publikowane na stronie www.osiedlelesna.com.pl (as)

krótko

Do kogo w tym roku powędruje „Gałązka sosny”?

„Gałązka sosny” – Nagroda Miasta Stalowej Woli znów powędruje do osób, które wyróżniają się w dziedzinie kultury. Termin zgłaszania kandydatów upływa 10 marca. Nagroda przyznawana jest w pięciu kategoriach: literatura, wydarzenie kulturalne, debiut artystyczny, szczególne osiągnięcia w dziedzinie kultury i sztuki oraz kultura cyfrowa. O wyróżnienie mogą starać się: osoby, zespoły, animatorzy, a także organizacje mające swoją siedzibę na terenie Stalowej Woli, które wyróżniają się w tworzeniu, upowszechnianiu i ochronie dóbr kultury.

Wnioski w sprawie przyznania nagrody należy składać w zaklejonej kopercie z dopiskiem: Nagroda Miasta Stalowej Woli „Gałązka Sosny” w Biurze Podawczym Urzędu Miasta Stalowej Woli przy ul. Wolności 7

lub za pośrednictwem poczty. Aby wniosek został rozpatrzony, musi być równocześnie złożony w wersji elektronicznej na adres: um@stalowawola.pl. O jego przyjęciu decydować będzie data wpływu do urzędu potwierdzona pieczęcią (również w przypadku nadania przesyłki pocztowej) oraz data wpływu wersji elektronicznej. Wnioski złożone tylko w wersji papierowej lub tylko elektronicznie nie będą brane pod uwagę.

Regulamin konkursu wraz z wnioskiem znajduje się na stronie internetowej Urzędu Miasta w Stalowej Woli.

Dodatkowe informacje o konkursie można otrzymać w Wydziale Promocji, Kultury i Sportu Urzędu Miasta Stalowej Woli ul. Kwiatkowskiego 1, p. 117, tel. 15 847 93 12.

(kag)

OGŁOSZENIE

Kancelaria Podatkowo – Prawna e-bilans plus sp z o.o.

@bilans plus

Pracujemy na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola tel. 519 055 835 www.e-bilans.pl

krótko

Święto Kobiet z Muzeum Regionalnym

Muzeum Regionalne w Stalowej Woli przygotowało szczególny program – nie tylko dla pań – w którym znalazło się miejsce na muzykę, śpiew, warsztaty artystyczne oraz zwiedzanie wystaw. Dzień Kobiet ucząć więc z przytupem.

W ten szczególny wieczór muzeum zaprasza wszystkich chętnych do udziału w warsztatach stylizacji dzinsu przy użyciu koralików i mulin wyszywanych według wybranego motywu. Podczas zajęć będzie można skorzystać z gotowych przykładów lub rozbudzić swoją wyobraźnię i stworzyć swój niepowtarzalny wzór. Efekt końcowy – modowy akcent – linearne koralikowe tatuaże, dodadzą naszym strojom świeżości i oryginalności.

Wieczór uświetni koncert piosenek z repertuaru m.in. Marka Grechuty tzw. „grechutek” oraz pieśni ludowych w wykonaniu Kapeli „Lasowianka” oraz Pałacyku Michła z Miejskiego Domu Kultury.

Dodatkowo na gości czekają wystawy: „Reksio – przyjaciel na medal” która będzie z pewnością okazją, by wyruszyć w sentymentalną podróż do

lat dzieciństwa i wspomnień ulubioną wieczorynkę, wystawa prac Witolda Stelmachniewicza „Science Non Fiction Horror Story” oraz ekspozycję prac Alfonsa Karpińskiego, w szczególności liczne obrazy przedstawiające portrety kobiety.

Na wszystkie panie, które tego dnia odwiedzą Galerię Karpińskiego czeka miła niespodzianka.

Liczba miejsc ograniczona. Zapisy na warsztaty pod nr. tel. 15 842 02 07.

(kag)

Program wydarzenia:

godz. 14–17 – warsztaty stylizacji dzinsu „Koralikowe tatuaże” (uczestniczki przynoszą dzinsową rzecz (np. spodnie, spódnice itp., którą będą ozdabiały koralikowym tatuażem)

godz. 17–18 – koncert Kapeli Ludowej „Lasowianka” oraz Pałacyku Michła

godz. 14–17 – zwiedzanie wystaw: „Reksio – przyjaciel na medal”, Witold Stelmachniewicz „Science Non Fiction Horror Story” oraz Malarstwo Alfonsa Karpińskiego

Drugi stopień alarmowy dla Podkarpacia. Wzrosło zagrożenie terrorystyczne

W związku z sytuacją w Ukrainie, podniesiony został stopień alarmowy BRAVO, w który określa zagrożenie terrorystyczne. Stopień BRAVO jest drugim w czterostopniowej skali stopni alarmowych. Wprowadza się go w sytuacji zaistnienia zwiększonego i przewidywanego zagrożenia wystąpieniem zdarzenia o charakterze terrorystycznym, kiedy jednak konkretny cel ataku nie został zidentyfikowany.

Jak informuje KPRM, w związku z atakiem Rosji na Ukrainę oraz wzmożonym ruchem na granicy polsko-ukraińskiej, premier Mateusz Morawiecki podpisał zarządzenie, które wprowadza drugi stopień alarmowy BRAVO na terenie woj. podkarpackiego i lubelskiego. Decyzja szefa polskiego rządu ma charakter prewencyjny.

Drugi stopień alarmowy BRAVO na terenie woj. podkarpackiego i lubelskiego obowiązuje od 28 lutego od godz. 23.59 do 15 marca do godz. 23.59.

(dag)

Centrum Aktywności Seniora

jest beneficjentem projektu „MODELOWE ROZWIĄZANIA NA TRUDNE WYZWANIA – Plan Rozwoju Lokalnego i Instytucjonalnego Stalowej Woli”

współfinansowano ze Środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2014-2021 (85%) oraz Budżetu Państwa (15%). Celem projektu jest poprawa rozwoju lokalnego i instytucjonalnego Stalowej Woli. Efektem realizacji projektu będzie zrównoważony rozwój miasta, rozwój aktywności lokalnej i wsparcie seniorów.

W ramach tego projektu CAS planuje realizację wielu działań. Będą to między innymi wykłady i warsztaty z różnych dziedzin. W dniach 10 i 11 marca organizowane będą zapisy na poszczególne aktywności realizowane w ramach tego projektu.

Oferta programowa jest bardzo bogata:

■ warsztaty z nowych technologii ■ warsztaty psychologiczne ■ warsztaty kulinarno-dietetyczne ■ lektoraty językowe: język angielski, język włoski ■ rękodzieło ■ teatr ■ chór ■ taniec: zumba, salsa solo, tańce integracyjne, taniec użytkowy w parach i solo ■ gimnastyka: fitness, aerobic, body ball, zdrowy kręgosłup ■ ćwiczenia w plenerze – nordic walking

10 marca SPOTKANIA INFORMACYJNE:

10.00 Stowarzyszenia Senioralne; 12.00 Kluby Seniora; 14.00 Spotkanie otwarte; 17.00 Spotkanie otwarte

Podczas spotkań przekazemy najistotniejsze informacje dotyczące udziału w projekcie. Zostaną też rozdane dokumenty rekrutacyjne (karta zgłoszenia, regulamin, oświadczenia, harmonogram zajęć, itp.)

11 marca w godz. 10.00–14.00 – ZAPISY NA ZAJĘCIA

Warunkiem uczestnictwa w zapisach jest udział w jednym ze spotkań.

Poza zajęciami, na które obowiązują zapisy odbywać się również będą otwarte wykłady, spotkania, warsztaty. W każdy wtorek o godzinie 17.00 zapraszamy na wykłady otwarte z różnych dziedzin wiedzy (sztuka, historia, psychologia, filozofia, itp.). Czwartkowe wieczory to u nas cotygodniowe „Spotkania z...”

Do współpracy zapraszamy osoby, które chcą się podzielić swoim doświadczeniem, wiedzą, zainteresowaniami czy hobby. W tym cyklu przewidziane są między innymi tematy takie jak:

• turystyka • zdrowie • bezpieczeństwo • spotkania z filmem • spotkania informacyjne • spotkania literackie, itp.

Bieżące informacje można śledzić na profilu Centrum Aktywności Seniora na: www.facebook.com/CASstalawawola
Kontakt: Centrum Aktywności Seniora, Al. Jana Pawła II 10, tel: 15 830 11 03, 789 077 938.



Uczcili pamięć Żołnierzy Wyklętych

1 marca obchodziliśmy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Podobnie jak w latach ubiegłych również i w tym roku w Stalowej Woli uczczono pamięć żołnierzy polskiego, powojennego podziemia niepodległościowego i antykomunistycznego.

– 1 marca, Dzień Żołnierzy Niezłomnych, nie wyklętych. Wyklętymi byli dla władz komunistycznych, nie dla nas. Walczyli, nie poddawali się, walczyli do ostatniej kuli, a często tę kulę przeznaczali dla siebie, bo nie chcieli żyć pod sowieckie dyktando, pod ubecskimi rządami. Jako mieszkańcy Stalowej Woli, samorząd, mamy gdzie złożyć wieńce, mamy swojego bohatera kpt. Tadeusza Gajdę. Po wielu latach został odnaleziony przez IPN i godnie pochowany, ale jest wiele samorządów, wiele rodzin, które do tej pory nie mają gdzie złożyć tych wieńców, złożyć hołdu, oddają go symbolicznie. A ci, którzy skazywali tych żołnierzy wyklętych na śmierć, na tortury, żyją nieosądzeni, zmarli są zaś pochowani w alejach zasłużonych. Tak nie powinno być. Żołnierze Wyklęci walczyli o wolną, niepodległą, niezawisłą Polskę. Na swoich sztandarach mieli trzy słowa: Bóg, Honor i Ojczyzna. Bądźmy wierni tym słowom – mówił Stanisław Sobieraj, przewodniczący Rady Miejskiej w Stalowej Woli.

Stalowowolskie obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych rozpoczęły się we wtorek na Cmentarzu Wojskowym w Rozwadowie przy grobie Tadeusza Gajdy ps. Tarzan.

Pochodzący z Charzewic Tadeusz Gajda na mocy wyroku sądowego został stracony w Krakowie



FOT. ALEKSANDRA SOBOL

Złożenie kwiatów przy grobie kpt. Tadeusza Gajdy ps. „Tarzan”

w 1946 r. W rodzinnej ziemi pochowano go dopiero w 2019 roku.

Przy grobie bohatera odbyły się oficjalne uroczystości wojskowe z apelem pamięci oraz złożenie kwiatów. Następnie uczestnicy ruszyli w defiladzie do kościoła pw. Matki Bożej Szkaplerznej, gdzie miała miejsce msza św. w intencji Żołnierzy Wyklętych.

– Żołnierze, najdzielniejsi z dzielnych nazywani wyklętymi, przez dziesięciolecia byli wyklęci. Jesteśmy dzisiaj tutaj żeby pokazać, że to byli najwięksi, z których dzisiaj mogą czerpać wszyscy inni, chociażby ci co na Ukrainie walczą, Ukrainie pomagają, którzy wiedzą, że nigdy nie można się poddać. Ci co polegli, co byli wyklęci, zapomniani, nosili w sercu Ojczyznę. My musimy też w sercu nosić Ojczyznę i pamiętać, że to my Polacy zawsze stoimy na straży wartości, na straży tych co walczą o swoje prawa – mówiła senator Janina Sagatowska.

„W hołdzie Żołnierzom Wyklętym – bohaterom antykomunistycznego podziemia, którzy w obronie niepodległego bytu Państwa Polskiego, walcząc o prawo do samostanowienia i urzeczywistnienia dążeń demokratycznych społeczeństwa polskiego, z bronią w rękę, jak i w inny sposób, przeciwstawili się sowieckiej agresji i narzuconemu siłą reżimowi komunistycznemu” – tej treści preambuła jest częścią ustawy, na mocy której dzień 1 marca stał się

świętem państwowym – Narodowym Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Ustanowiona data nie jest przypadkowa, tego dnia w 1951 r. w więzieniu na warszawskim Mokotowie, po pokazowym procesie, zostali rozstrzelani przywódcy IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” – Łukasz Ciepliński i jego najbliżsi współpracownicy: Adam Lazarowicz, Mieczysław Kawalec, Józef Rzepka, Franciszek Błazej, Józef Batory i Karol Chmiel. Ich ciała komuniści zakopali w nieznanym miejscu.

Dzień 1 marca na uczczenie pamięci żołnierzy antykomunistycznego podziemia zaproponował śp. Janusz Kurtyka, prezes IPN w latach 2005-2010.

Projekt ustawy o ustanowieniu święta państwowego do Sejmu skierował śp. prezydent Lech Kaczyński w 2010 r. Ustawę o ustanowieniu Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych Sejm uchwalił w lutym 2011 r.

W niedzielę, 6 marca, o godzinie 19.44 w lesie obok Urzędu Celnego przy ul. Kwiatkowskiego tradycyjnie już wystartuje Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczyń” na 1963 m oraz na 5000 m (trasa przebiega lasem). Organizatorzy zachęcają do zabrania ze sobą czołówek. Na zebranych czekać będzie grochówka żołnierska i gorąca herbata.

Organizatorami stalowowolskich obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych są: Lucjusz Nadberezny prezydent miasta Stalowej Woli, Stanisław Sobieraj przewodniczący Rady Miejskiej w Stalowej Woli oraz Patriotyczna Stalowa Wola. Partnerami są: 3. Nizański Batalion Inżynieryjny, 16. Tczewski Batalion Saperów, 32. Batalion Lekkiej Piechoty, Wojskowa Komenda Uzupełnień w Nisku, 3. Kompania Regulacji Ruchu, Związek Strzelecki „Strzelec” Jednostka Strzelecka 2027, Miejski Dom Kultury w Stalowej Woli, Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, Orkiestra Dęta MDK Stalowa Wola, „Tropem Wilczyń” Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych, OSP Stalowa Wola, OSP Stalowa Wola-Charzewice i Nadleśnictwo Rozwadów. Patronat honorowy nad uroczystościami objęli: senator Janina Sagatowska

(as)

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o odejściu

BARBARY DARŁAK

wieloletniej pracownicy Urzędu Miasta Stalowej Woli.

Wyrazy najszczęśliwszego współczucia i żalu
Rodzinie oraz bliskim składają

Prezydent Miasta Lucjusz Nadberezny,
Przewodniczący Rady Miejskiej wraz z Radą Miejską
w Stalowej Woli
oraz pracownicy Urzędu Miasta Stalowej Woli

Trzeci blok przy Orzeszkowej wychodzi z ziemi

Trwa budowa trzeciego i tym samym ostatniego bloku przy ulicy Orzeszkowej w ramach programu „Z perspektywą w Stalowej Woli”. Zadanie nadzoruje Miejski Zakład Budynków. Realizacja inwestycji potrwa kilkanaście miesięcy.

Budowa trzeciego bloku, z opcją dojścia do własności zajmowanego tam lokalu, przy ulicy Orzeszkowej to kontynuacja rozpoczętego kilka lat temu gminnego programu mieszkaniowego „Z perspektywą w Stalowej Woli”. Obiekt stanie w sąsiedztwie dwóch poprzednich bloków. Oferta mieszkaniowa skierowana będzie do osób, które składały aplikację w pierwszym naborze i znalazły się na liście rezerwowej.

Nowy budynek mieszkalny, wielorodzinny, podzielony będzie na trzy odrębne strefy funkcjonalne – trzy ogólnodostępne klatki schodowe, sześć kondygnacji, w tym jedna podziemna (piwnica), cztery pełne kondygnacje nadziemne oraz poddasze użytkowe. Układ funkcjonalno-użytkowy budynku

kształtuje się następująco: piwnica: pomieszczenia gospodarcze i techniczne, komórki lokatorskie; parter: 9 mieszkań jednopiętrowych, komunikacja ogólna; piętro I: 9 mieszkań jednopiętrowych, komunikacja ogólna; piętro II: 9 mieszkań jednopiętrowych, komunikacja ogólna; piętro III: 13 mieszkań – pierwszy poziom mieszkań dwupiętrowych, komunikacja ogólna; poddasze: drugi poziom mieszkań dwupiętrowych, pomieszczenie techniczne.

Łącznie zaprojektowano 40 lokali mieszkalnych (27 jednopiętrowych i 13 dwupiętrowych). W ramach inwestycji powstanie obiekt wraz z wewnętrzną instalacją wod-kan, c.o., c.w., instalacją elektryczną z monitoringiem, przyłączami: kanalizacji sanitar-



Trwają prace przy budowie trzeciego bloku przy ulicy Orzeszkowej w Stalowej Woli

nej, deszczowej, wodociągowej i ciepłowniczej.

W planach jest także zagospodarowanie terenu, tj. oświetlenie, utwardzenie terenu jako dojścia i dojazdu do budynku, pochylnia dla osób niepełnosprawnych, dostosowanie do obowiązujących przepisów istniejącego parkingu dla samocho-

dów osobowych – zmiana układu i wielkości miejsc postojowych. Koszty, jakie będą musieli ponieść przyszli lokatorzy budynku przy Orzeszkowej, nie są jeszcze znane.

– Nie jestem w stanie w tej chwili podać kosztów, bo zmieniające się warunki kredytowania powodują, że mówienie dzisiaj o

kosztach jest trochę na wyrost. Ile de facto będą płacić nowi lokatorzy, będziemy mogli powiedzieć prawdopodobnie na przełomie tego i przyszłego roku – mówi Tomasz Gunia, prezes Miejskiego Zakładu Budynków w Stalowej Woli. Inwestycja ma się zakończyć wiosną przyszłego roku. (as)

Europejska Fasada Roku – zagłosuj na Stalową Wolę

318 budynków z 23 państw rozpoczęło rywalizację o tytuł Europejskiej Fasady Roku w ramach Baunit Life Challenge 2022. Jest wśród nich także silna reprezentacja z Polski, a w niej budynek ze Stalowej Woli. Oprócz ekspertów, obiekty ocenia także internauci – na stronie www.lifechallenge.baunit.com trwa głosowanie publiczności.

Miano Europejskiej Fasady Roku przyznawane jest w sześciu kategoriach konkursowych: budynek jednorodzinny nowy, budynek wielorodzinny nowy, budynek po termomodernizacji, budynek niemieszkalny, budynek zabytkowy po renowacji, stunned by texture. Dodatkowo zgłoszeni walczą o tytuł Baunit Life Challenge Award 2022 dla najlepszej fasady na naszym kontynencie. Wszystkie te wyróżnienia przyznane zostaną podczas gali finałowej, która odbędzie się 19 maja w hiszpańskiej Walencji. O wynikach zdecyduje międzynarodowy panel ekspertów. Jednakże niezależnie od profesjonalnego jury, swoją opinię tradycyjnie wyrażają również internauci, układając własny ranking europejskich fasad.

W tegorocznej edycji biorą udział obiekty z 23 europejskich krajów, w tym 36 realizacji z Polski. Jednym z uczestników rywalizacji w grupie budynków po termomodernizacji jest blok przy ul. Popiełuszki 29 w Stalowej Woli. Na stronie www.lifechallenge.baunit.com trwa głosowanie publiczności, w którym każdy może podzielić się swoją opinią i ocenić dowolną liczbę kandydatów. Można to zrobić, przyznając poszczególnym projektom odpowiednią liczbę gwiazdek, od 1 do 5 – w zależności od tego, w jakim stopniu dany obiekt podoba nam się mniej lub bardziej od innych. Przez cały czas głosowania na stronie można śledzić, które fasady w danym momencie plasują się w klasyfikacji na miejscach od 1 do 10. (as)



Nasz kandydat do Europejskiej Fasady Roku, blok przy ul. Popiełuszki 29 w Stalowej Woli, w kategorii budynków po termomodernizacji

Rowery miejskie wrócą pierwszego dnia wiosny

Kolejny sezon rowerów miejskich w Stalowej Woli rozpocznie się 21 marca. Na ulice wyjadą rowery standardowe, rowerki dziecięce, tandemy, cargo i rowery standardowe z fotelikiem dla dziecka.

Rowery miejskie wrócą na wiosnę



Sezon rowerów miejskich w Stalowej Woli rozpocznie się tradycyjnie w pierwszy dzień wiosny. Od 21 marca do 31 maja 2022 r. usługa realizowana będzie przez firmę Orange&Roovee, która „zrekompensuje” w ten sposób trzymiesięczne wstrzymanie funkcjonowania systemu z powodu pandemii Covid-19 w 2020 roku.

– Na chwilę obecną rozważane są różne warianty wyboru wykonawcy systemu rowerowego od czerwca 2022 roku, jednak najbardziej racjonalnym będzie zlecenie kontynuacji systemu obecnemu operatorowi. W

ten sposób mieszkańcy nie będą musieli ponownie rejestrować się w innym systemie w trakcie sezonu, a miasto nie poniesie kosztów montażu nowych stacji rowerowych i paneli dla użytkowników. Zapisy umowy z firmą Orange&Roovee dają możliwość przedłużenia istniejącej umowy na określony czas i z tej możliwości będziemy chcieli skorzystać – mówi Radosław Sagatowski, prezes Miejskiego Zakładu Komunalnego w Stalowej Woli.

W minionym sezonie rowerowym w okresie od 21 marca do 31 października 2021 rowerzyści

pokonali dystans 157 tysięcy kilometrów, rowery były wypożyczone ponad 64 tysiące razy. Najwięcej wypożyczeń odnotowano w czerwcu (10555) i w sierpniu (10245). System zarejestrował blisko 6 tysięcy użytkowników, w tym 1300 osób to nowi użytkownicy systemu. Osoby korzystające z rowerów mają do dyspozycji 12 stacji rowerowych, od osiedla Rozwadow po osiedle Hutnik. Do wyboru wśród 120 rowerów miejskich są rowerki dziecięce, tandemy, cargo i rowery standardowe z fotelikiem dla dziecka. (as)

ODESZLI DO WIECZNOŚCI

Mariusz Kret, żył 43 lata, zm. 13.01, p. 28.02 w Stalowej Woli
Barbara Darlak, żyła 89 lat, zm. 22.02, p. 25.02 w Stalowej Woli
Lidia Dymowska, żyła 79 lat, zm. 22.02, p. 26.02 w Stalowej Woli
Adam Soja, żył 70 lat, zm. 23.02, p. 26.02 w Stalowej Woli
Edward Skiba, żył 74 lata, zm. 23.02, p. 28.02 w Stalowej Woli
Ryszard Wojakowski, żył 67 lat, zm. 24.02, p. 25.02 w Rozwadowie
Ryszard Kudelski, żył 76 lat, zm. 24.02, p. 26.02 w Stalowej Woli
Ryszard Szafran, żył 68 lat, zm. 24.02, p. 28.02 w Stalowej Woli
Teresa Kocoń, żyła 71 lat, zm. 24.02, p. 1.03 w Stalowej Woli
Irena Szawan, żyła 80 lat, zm. 24.02, p. 1.03 w Stalowej Woli
Maria Stec, żyła 92 lata, zm. 25.02, p. 28.02 w Stalowej Woli
Jan Kurzyna, żył 69 lat, zm. 25.02, p. 28.02 w Jastkowicach
Janina Stankiewicz, żyła 70 lat, zm. 25.02, p. 1.03 w Stalowej Woli
Cecylia Walasek, żyła 73 lata, zm. 25.02, p. 2.03 w Stalowej Woli
Franciszek Dziurdź, żył 67 lat, zm. 27.02, p. 2.03 w Stalowej Woli
Michalina Wyborska, żyła 75 lat, zm. 27.02, p. 3.03 w Stalowej Woli
Marianna Zięba, żyła 86 lat, zm. 27.02, p. 3.03 w Stalowej Woli
Zofia Janusz, żyła 87 lat, zm. 27.02, p. 3.03 w Stalowej Woli
Adam Pogorzelec, żył 70 lat, zm. 27.02, p. 3.03 w Stalowej Woli
Marianna Ślarczyńska, żyła 98 lat, zm. 28.02, p. 2.03 w Zaklikowie
Irena Konarska, żyła 66 lat, zm. 28.02, p. 2.03 w Jastkowicach
Piotr Karabarz, żył 70 lat, zm. 28.02, p. 4.03 w Stalowej Woli
Bogusława Strawczyńska, żyła 73 lata, zm. 1.03, p. 4.01 w Rozwadowie
Krystyna Tkaczyk, żyła 92 lata, zm. 2.03, p. 4.03 w Stalowej Woli

Selektywna zbiórka może być jeszcze lepszej jakości

Rekordowo wielka góra odpadów

76 tys. 282 tony różnego rodzaju śmieci trafiło w 2021 r. do Zakład Mechaniczno-Biologicznego Przetwarzania Odpadów Komunalnych (ZMBPOK) w Stalowej Woli. To rekordowa wielkość, od uruchomienia tej instalacji we wrześniu 2015 r. Przez linię sortowniczą przeszło z tego 56 tys. 977 ton. Do odzysku zakład przekazał z kolei 9 tys. 420 ton surowców wtórnych: głównie tworzyw sztucznych, papieru, szkła i metali. W ubiegłym roku ZMBPOK przerabiał odpady z miast i gmin powiatu stalowowolskiego, tarnobrzeskiego i Niska. Zmieszane i te z selektywnej zbiórki.

– Doceniam starania osób, które segregują odpady, ale chciałbym, żeby te odpady przyjeżdżały do nas jeszcze bardziej doczyszczane. By na przykład papier czy szklane butelki nie wrzucać do pojemników w foliowych workach czy reklamówkach. Żeby bioodpady nie mieszać z surowcami, a odpady niebezpieczne nie wyrzucać na śmietnik w ramach selektywnej zbiórki, i tak dalej. Trochę więcej wysiłku przy segregacji u źródła i myślibyśmy do odzysku jeszcze lepszej jakości materiał – mówi „Sztafecie” Kamil Muciek, kierownik ZMBPOK w Stalowej Woli.

Co przyplęnęło w tym strumieniu

Jaka więc była morfologia (struktura) tego wielkiego strumienia odpadów przyjętych w 2021 r. przez zakład? Wszystkie liczby w tonach, w nawiasach, dla porównania, wielkości z roku 2020:

zmieszane odpady komunalne – 50678 (43485)
odpady z tworzyw sztucznych – 5300 (4179)
odpady ze szkła – 3300 (2512)
odpady z papieru – 1460 (1780)
zmieszane odpady opakowaniowe – 940 (1291)
odpady wielkogabarytowe – 3823 (3088)
bioodpady zebrane selektywnie – 10030 (8209)
odpady budowlane – 298 (1163) – tak znaczący spadek wziął się stąd, iż odpad ten jako kruszywo przestał odbierać kontrahent zakładu, większość gruzu trafiała więc bezpośrednio na składowisko, z pominięciem ZMBPOK.

Nominalnie linia sortownicza obliczona była na przerób 57 tys. ton odpadów rocznie, ale teraz zakład uzyskał pozwolenie na 59500 ton.

– Jak jest zapotrzebowanie na rynku surowców, to elastycznie zwiększamy moce przerobu naszej

linii. Mamy odpowiednie zaplecze techniczne, możemy też uruchomić pracę na trzecią zmianę, ale nie ma takiej konieczności – wyjaśnia kierownik Muciek.

Zakład, oprócz tego, że przyjmuje i doczyszczają (ręcznie lub mechanicznie) odpady z selektywnej zbiórki, to oczywiście „wyciąga” je również ze strumienia odpadów zmieszanych na linii sortowniczej. Łącznie, w 2021 r. ZMBPOK w Stalowej Woli przekazał do odzysku następujący tonaż surowców wtórnych (w nawiasach wielkości z roku 2020):

szkło – 4100 (3790)
papier i tektura – 2577 (2835)
tworzywa sztuczne – 1440 (1420)
metale – 1083 (909)
drewno – 201 (290)

Produkują biogaz, prąd i „Glebowitkę”

ZMBPOK w Stalowej Woli ma duże możliwości biologicznej przeróbki odpadów. Bo oprócz standardowego już kompostowania (tą metodę, jako jedyną, używa dziś ok. 90 proc. zakładów w Polsce), stosuje także fermentację, która w sposób ciągły odbywa się w fermenterze – komorze o pojemności 1400 metrów sześć. Uzyskany w tym procesie biogaz spalany jest następnie w module kogeneracyjnym, dając zakładowi prąd i ciepło.

Kompostowanie z kolei przeprowadzane jest w sześciu tunelach: w czterech wsadem są organiczne odpady wyodrębnione na sitach linii sortowniczej plus część odebranych przez zakład bioodpadów, w pozostałych dwóch przerabiane są odpady zielone z selektywnej zbiórki. To z nich otrzymuje się polepszacz glebowy używany jako nawóz w rolnictwie, ogrodnictwie i sadownictwie.

A oto jak wyglądało w 2021 r., w tonach, zagospodarowanie w zakładzie frakcji biologicznej i uzyskane z niej produkty (w nawiasach wielkości z roku 2020):

odpady do fermentacji – 11310 (12982)
odpady do kompostowania – 4720 (2563)
polepszacz glebowy „Glebowitka” – 2156 (1520)
biogaz – 720 tys. 380 metrów sześć. (534 tys. 061)
prąd – 1321 MWh (508), z czego ok. 30 proc. zakład sprzedał do sieci zewnętrznych

Skąd płyną odpady

Pełny strumień – to odpady zmieszane, zmieszane opakowaniowe i te z selektywnej zbiórki: tworzywa sztuczne, papier, szkło, metale, wielkogabarytowe, budowlane, zielone oraz bioodpady (np. kuchenne, resztki jedzenia, zepsute przetwory, owoce, warzywa itd.).

I takim właśnie strumieniem trafiają do zakładu w Stalowej Woli odpady pochodzące z gmin – członków porozumienia międzygminnego ze Stalowa Wola. Są to: Stalowa Wola, Pysznica, Bojanów, Baranów Sandomierski, Gorzyce, Grębów, Nowa Dęba, Nisko, Radomyśl nad Sanem, Pysznica, Zaklików, Zaleszany. W 2021 r. do zakładu trafiała też całość odpadów z Tarnobrzega (było tego 10991 ton), ale od początku 2022 r. ten dopływ „wysechł”. Kierownik Muciek zapewnia jednak, że ta luka będzie sukcesywnie zapełniana.

Na tle innych gmin dostarczających odpady do ZMBPOK, miasto Stalowa Wola wyróżnia się dbałością o jakość selektywnej zbiórki. Można też zauważyć taką prawidłowość, że im gmina leży dalej od Stalowej Woli, to w jej odpadach trafia się więcej złomu (w samym mieście jest go niewiele). W wiejskich gminach zbiera się natomiast mniej papieru i tworzyw sztucznych.

Do ZMBPOK trafiają też, w niewielkich ilościach, odpady zmieszane z niektórych gmin ościennych województw: lubelskiego i małopolskiego.

Ile ton wywieziono na składowisko

W ubiegłym roku na składowisko w Stalowej Woli trafiło z zakładu 5970 ton balastu (odpadów, których nie da się już przetworzyć) i 17 tys. ton stabilizatu (pozostałość po biologicznej przeróbce odpadów). W 2020 r. wielkości te wyniosły od-



Boks na odpady wielkogabarytowe. W 2021 r. ZMBPOK odebrał 3823 tony takich odpadów



Niektórzy odbiorcy surowców z tworzyw sztucznych życzą sobie towaru określonego koloru, np. zielonego czy niebieskiego



Oprócz złomu żelaznego, aluminiowe puszk po napojach to główne źródło odpadów metalowych

powiednio 6783 i 13125 ton.

Do tego doszedł jeszcze kompost nie odpowiadający wymaganiom, by używać go jako polepszacz glebowy (otrzymany z odpadów zmieszanych) – uzyskano go 13780 ton (w 2020 r. – 7895 ton) i został w całości zagospodarowany.

– Materiał biologiczny otrzymany po kompostowaniu frakcji organicznej z odpadów zmieszanych możemy dodatkowo przesiać, i wyodrębnić z niego frakcję mineralną. Można ją używać do rekultywacji składowisk odpadów, do zasypywania niecek, które są już zamykane. Jeśli więc są klienci zainteresowani takim kompostem, to my go odsiewamy. Jeśli nie ma – to jest wywożony na składowisko. Oczywiście zależy nam, by zagospodarować jak najwięcej odpadów komunalnych, a możliwości sortownicze mamy większe niż nasz rynek zbytu. Każdy kilogram, który nie trafi na składowisko, jest dla nas cenny – podkreśla Kamil Muciek.

Dodajmy w tym miejscu, iż właśnie w 2022 r. ostatnią, trzecią nieckę na swoim składowisku zamykać będzie gmina Stalowa Wola. Po sąsiedztwie, na ok. 5-hektarowej działce powstać ma natomiast nowe składowisko o pojemności w granicach 480-550 tys. metrów sześciennych, co ma wystarczyć miastu na kolejne 20-25 lat.

Koronawirus nie pogrążył branży

Czy pandemia wpłynęła jakoś na rynek surowców wtórnych i lokalną gospodarkę odpadami?

– Z naszych obserwacji wynika, iż nie odbiła się jakoś znacząco niekorzystnie na rynku surowców wtórnych, co z kolei wymuszało by jakieś zmiany w systemie gospodarki odpadami. Popyt utrzymywał się na zbliżonym poziomie, była nawet lekka zwyżka z papierem i tekturą, bo kilka lat temu był tu dołek. Surowce schodzą tak jak schodziły, aczkolwiek są frakcje, które mogłyby pójść do recyklingu, ale nie ma na nie odbiorców, np. na pewne rodzaje folii czy butelki typu PET w niestandardowych kolorach: różowym, szarym, brązowym – odpowiada Kamil Muciek.

Stanisław Chudy

Bardzo kaloryczna frakcja

Znaczącą pozycją w bilansie ZMBPOK w Stalowej Woli jest tak zwany RDF (z jęz. ang. Refuse Derived Fuel), czyli paliwo z odpadów, nazywane też alternatywnym. Są to kaloryczne odpady komunalne o wysokiej wartości opałowej (14-19 MJ/kg), nie nadające się do recyklingu, czyli odzysku (np. niektóre tworzywa, tekstylia, drewno, guma itp.). W procesie dalszej obróbki można z nich wytwarzać np. granulaty, rozdrobnić, sprasować itd.

Okazuje się np., że około 60 proc. przyjmowanego w ZMBPOK plastiku nie może trafić do recyklingu, gdyż jest zbyt zanieczyszczony, ale przede wszystkim są to tworzywa fizycznie nie nadające się do odzysku. Od razu zasilają więc frakcję RDF. I tak np. plastikowe kubki po jogurtach i śmietanie czy tzw. tetrapaki, czyli opakowania wielomateriałowe (np. kartony po sokach i napojach), zamiast iść do recyklingu, traktowane są z góry jako paliwo alternatywne.

Jest ono zagospodarowywane w cementowniach i elektrowniach jako zamiennik węgla i mazutu. Zakłady te każą sobie jednak słono płacić za odbiór tej kalorycznej frakcji (nawet 700 zł za tonę).

Pod tym względem sytuację w Stalowej Woli zmieni zasadniczo zapowiedziana przez władze miasta budowa w mieście spalarni paliwa alternatywnego, jako domknięcie lokalnego systemu gospodarki odpadami. Instalacja, której koszt szacowany jest na ok. 300 mln zł, ma być gotowa w 2025 r.

W 2021 r. ZMBPOK w Stalowej Woli wyprodukował 14370 ton takiego paliwa (12 tys. 521 w roku 2020). Surowce do RDF-ów pozyskał głównie z linii sortowniczej, z odpadów zmieszanych. Było tego 10,5 tys. ton. Źródłem paliwa alternatywnego są też np. odpady wielkogabarytowe.

Razem dla zdrowia – walczmy z depresją

23 lutego obchodzony był Ogólnopolski Dzień Walki z Depresją. Specjalnie z tej okazji zorganizowano kampanię „Razem dla zdrowia. Depresja”, w ramach której przygotowano cały szereg ciekawych inicjatyw, specjalnie z myślą o mieszkańcach Stalowej Woli i całego powiatu stalowowolskiego.

Nie wstydź się depresji i nie lekceważ jej. Dowiedz się, jak ją rozpoznać u siebie lub u bliskich, jak sobie z nią radzić i gdzie szukać pomocy – tak najkrócej można opisać główne przesłanie całej akcji.

Inicjatorem i głównym organizatorem kampanii był stalowowolski Szpital Powiatowy, ale w jej współorganizację włączyły się zarówno samorządy – po-

wiat stalowowolski oraz miasto Stalowa Wola – jak i szereg instytucji, w tym: Stalowowolski Ośrodek Wsparcia i Interwencji Kryzysowej, Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Stalowej Woli, SPZOZ przy ul. Kwiatkowskiego 2 w Stalowej Woli (dawne Ambulatorium), stalowowolskie Centrum Aktywności Seniora, a także szkoły podstawowe i ponadpodstawowe prowadzone

przez gminę Stalowa Wola oraz powiat stalowowolski.

– Zaangażowanie tylu instytucji i tak dużej grupy ludzi, bo aż kilkudziesięciu osób, jest największą siłą tej akcji. Działamy razem i dzięki temu możemy zrobić więcej. A temat jest niezwykle ważny, ponieważ depresja dotyka coraz większej części naszego społeczeństwa. Chcemy o niej mówić, a także proponować pomoc i wskazać

ścieżkę działania tym osobom, które chcą podjąć walkę z tą trudną i podstępą chorobą. Dzięki temu, że w organizacji całego przedsięwzięcia uczestniczyły te instytucje, mogliśmy przygotować ciekawe działania na wielu płaszczyznach – mówi Monika Pachacz-Świdarska, dyrektor SPZOZ Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w Stalowej Woli.

(bw)

Nie bójmy się mówić o depresji

O „chorobie duszy”, jej objawach, sposobach leczenia, a także o tym, jak wspierać bliskich zmagających się z depresją – z JUSTYNĄ STAWOWY, lekarzem psychiatrą, kierownikiem Oddziału Dziennego Psychiatrycznego w SPZOZ Powiatowym Szpitalu Specjalistycznym w Stalowej Woli, rozmawia Tomasz Wosk.

– Jak odróżnić zwykły smutek czy okres obniżenia nastroju od pierwszych objawów depresji?

– Antoni Kępiński – słynny polski lekarz psychiatra, pisał, że „smutek jest dołą człowieka”. Ten smutek to coś, czego wszyscy co jakiś czas doświadczamy i to jest element naszego życia. Jeśli doświadczamy go przez 2-3 dni, bo doznaliśmy jakiegoś przykrego doświadczenia, bądź coś nam się nie powiedziało, to jest to naturalna emocja. Wtedy zazwyczaj wystarczy wsparcie bliskich, przemyślenie oraz przegadanie tematu i najczęściej ten stan sam znika.

O depresji możemy natomiast mówić wtedy, gdy ten obniżony stan dokucza nam przez większą część dnia lub nawet przez cały dzień, ale przez okres minimum 2 tygodni. Jeśli widzimy, że osoba nam bliska, zazwyczaj pogodna i aktywna, jest nagle od kilkunastu dni niemal non stop smutna, wycofana, brakuje jej siły i energii do działania, to powinna nam się już zapalić „lampa ostrzegawcza”.

– Mimo, że tyle w ostatnich latach się o niej mówi, to depresja wciąż wydaje się być wstydliwym tematem. Wiele osób boi się do niej przyznać nie tylko przed lekarzem, bliskimi, ale przede wszystkim – przed samym sobą. Niektórzy postrzegają to jako coś stygmatyzującego. Dlaczego?

– Być może dlatego, że depresja niektórym osobom kojarzy się z łatką kogoś słabego i gorszego. My, psychiatrzy, często słyszymy od pacjentów, którzy do nas trafiają, że woleliby mieć inne dolegliwości, na przykład kardiologiczne, ortopedyczne czy gastroenterologiczne, ale związane z ciałem. Wtedy do-

staliby leki, ewentualnie przeszli jakiś zabieg i w miarę szybko wrócili do zdrowia. Przynajmniej tak to próbują tłumaczyć samym sobie i nam – lekarzom. Takie choroby i takie leczenie jest im po prostu często łatwiej zrozumieć i mimo wszystko – zaakceptować.

Tymczasem rozpoznanie choroby u psychiatry, który stwierdził na przykład nerwicę czy właśnie depresję, wiąże się zazwyczaj z koniecznością zmierzania się z prawdami o sobie, swoich bliskich, a także o relacjach z nimi. I w tym tkwi problem, wiele osób niechętnie się z tym mierzy. Dlatego właśnie od tak wielu pacjentów słyszymy, że woleliby usłyszeć rozpoznanie niepsychiatryczne, a nie, jak to się ładnie mówi – „chorobę duszy”.

– No właśnie, mówi się o depresji jako o „chorobie duszy”, tymczasem pozbawia ona chorego też sił witalnych i można ją odczuwać również w wymiarze fizycznym, poprzez zupełny brak siły do działania...

– Absolutnie tak. I to bardzo często jest trudne do zrozumienia dla bliskich osoby zmagającej się z depresją. Zdarza się, że mówią: masz dwie ręce i dwie nogi, jesteś zdrowy, nie ci fizycznie nie dolega, a ty leżysz w łóżku i nie możesz wstać. Rzucanie do takiej osoby hasła w stylu „weź się w garść” czy „ogarnij się wreszcie”, zupełnie jej nie pomaga, tylko jeszcze bardziej ją frustruje. Bo ona faktycznie nie ma siły.

Na tym polega depresja i tym się najczęściej objawia – brakiem chęci i motywacji do działania. Pacjenci po prostu nie są w stanie wydobyć z siebie nawet najmniejszej ilości energii, potrzebnej na przykład do umycia zębów, nie mówiąc już o pracy czy normalnym



FOT. STAROSTWO POWIATOWE W STALOWEJ WOLI

funkcjonowaniu w swoich rolach. Z tego powodu mówimy o tym, że nieleczona depresja inwalidyzuje pacjentów, ponieważ oni przestają funkcjonować w życiu rodzinnym, zawodowym oraz społecznym. Nie mają ochoty kontynuować i rozwijać swoich pasji, wycofują się z relacji, unikają spotkań ze znajomymi.

Depresji może również towarzyszyć szereg innych objawów dodatkowych: osłabienie koncentracji uwagi, zaniżona samoocena, brak wiary w siebie i swoje możliwości, poczucie winy i małej wartości, negatywna ocena swoich działań w przeszłości, pesymistyczne nastawienie do przyszłości, zaburzenia snu, osłabione łaknienie i wreszcie myśli i tendencje samobójcze.

Niestety, osób z takimi zaburzeniami jest coraz więcej. O depresji mówi się, że to choroba cywilizacyjna, ponieważ dotyka coraz większą część społeczeństwa. W naszej poradni takich pacjentów również przybywa, obserwujemy stały wzrost w tej grupie. Regularnie pojawiają się nowi pacjenci wymagający naszej pomocy.

– W jaki sposób bliscy mogą wspierać osobę zmagającą się z depresją? Co robić, żeby jej pomóc, a nie jeszcze zaszkodzić?

– Przede wszystkim musimy mieć świadomość tej choroby i wiedzieć, na czym ona polega i jakie są jej symptomy. Właśnie dlatego o niej mówimy, i po to 23 lutego obchodzony jest rokrocznie Ogólnopolski Dzień Walki z Depresją. O tej chorobie trzeba mówić z wielu powodów: żeby chorzy się jej nie wstydzieli i nie wahali się podjąć z nią walki, a bliscy potrafili ich w tym wspierać. Jak? Nie lekceważmy, nie wyśmiewajmy i nie zostawiamy takiej osoby samej w chorobie. Wspieramy ją

rozumieniem, dobrym słowem, ale i działaniem. Bo skoro brakuje jej siły i motywacji do działania, to weźmy na przykład na siebie umówienie jej do psychologa lub do lekarza.

– A co w sytuacji, gdy bliscy chcą wspierać osobę z depresją, ale ona sama tej pomocy nie chce?

– Tak też się, niestety, zdarza, ponieważ chory może nie mieć siły i ochoty ani na żadne działanie, ani nawet na rozmowę. I to dla osoby chcącej pomóc może być trudne, bo ona chce przecież dobrze, a jej pomoc jest odrzucana. Nie można się jednak poddawać, jeśli walczymy o powrót do zdrowia kogoś bliskiego, kogoś, kogo kochamy. W tej sytuacji musimy zadziałać trochę z pozycji siłowej i dać choremu jasny sygnał: nie dam ci leżeć i chorować, będę walczył o twoje zdrowie.

Wielu chorych ma opory przed pierwszą wizytą u psychiatry, dlatego możemy spróbować zacząć od lekarza rodzinnego, który go zna i do którego ma już jakieś zaufanie, a przede wszystkim wizyta u niego nie wiąże się z przypięciem żadnej „łatki”. Lekarze rodzinni mają coraz większą wiedzę i świadomość na temat zaburzeń związanych z depresją, psychiatrzy coraz częściej organizują dla nich szkolenia w tym zakresie. Dlatego często już sami zaczynają wprowadzać pacjentom leczenie farmakologiczne. A gdy potrzebują konsultacji ze specjalistą, wtedy kierują chorego na wizytę do psychiatry. To naturalny schemat działania. No, chyba że u chorego pojawiają się myśli i zamiary suicydalne, czyli chęć popełnienia samobójstwa, to wtedy bezwzględnie potrzebny jest kontakt z psychiatrą. Podobnie, gdy pojawiają się samookaleczenia, które świadczą o tym, że w człowieku jest

już tak duże napięcie, że sam sobie z nim raczej nie poradzi.

– Jak leczy się depresję? Czy wystarczy psychoterapia, czy powinna jej towarzyszyć farmakoterapia?

– To już indywidualna sprawa, każdy pacjent jest inny, mogą być też różne podłoża tej depresji. U jednej osoby mogą ją wywołać jakieś świeże wydarzenia, na przykład śmierć kogoś bliskiego, czy utrata pracy, natomiast u innej przyczynić się do choroby mogą jakieś stare, nieprzepracowane tematy, które długo były spychane na bok i wypierane z naszej świadomości. Takie nieprzepracowane problemy lubią się jednak nawarstwić i uderzyć ze zdwojoną siłą.

Z pewnością z tym, co było w naszym życiu długo „zamiatane pod dywan”, samymi lekami sobie nie poradzimy, niezbędna będzie psychoterapia. Są też znowu sytuacje, że jeśli pacjent ma poukładane życie oraz prawidłową osobowość i wsparcie otoczenia, a mimo to przytrafi mu się epizod depresyjny, to zazwyczaj wystarczy krótkie leczenie farmakologiczne.

Z naszego doświadczenia, ale i statystyk, wynika jednak, że największy odsetek remisji oraz szybszych popraw jest wtedy, gdy łączymy obie metody leczenia, czyli farmakoterapię oraz psychoterapię. Każda z nich jest istotna i skuteczna, ale najlepszy efekt dają w połączeniu.

– Na koniec: czy w przypadku depresji można mówić o profilaktyce, to znaczy o higienie życia psychicznego, która może nas uchronić przed tą chorobą?

– Niestety, rzeczywistość, w której żyjemy, nie sprzyja naszemu zdrowiu psychicznemu. Krótki sen, wiele obowiązków i zadań, których się podejmujemy, ogrom bombardujących nas bodźców z każdej strony, ten stres oraz nieustanny pośpiech... To wcale nie jest dla nas dobre. Za dużo bierzemy na siebie i, niestety, czasami przychodzi moment, że nie jesteśmy już w stanie tego dłużej dźwigać.

Dlatego ja radzę swoim pacjentom, aby starali się zawsze zachować równowagę: jeśli mamy okres cięższej pracy i związanej z tym większej ilości stresu, to szukajmy też czasu na odpoczynek, a najlepiej aktywny, czyli sport i ruch, a także na spotkania z przyjaciółmi oraz pielęgnowanie i rozwijanie naszych pasji. Musimy starać się równoważyć w naszym życiu wydarzenia trudne i wywołujące stres, z tymi przyjemnymi i pozytywnymi. To pomoże zachować nam odpowiedni balans.

! Pamiętaj: jeżeli niepokojące objawy w zakresie zdrowia psychicznego mają nasilony charakter albo zauważyłeś je już wcześniej, a obecnie odczuwasz pogorszenie samopoczucia, warto abyś skontaktował się ze specjalistą. Na terenie powiatu stalowowolskiego pomocy możesz szukać m.in. w: przyszpitalnej Poradni Zdrowia Psychicznego (tel. 15 843 33 00), a w razie nagłego kryzysu możesz również otrzymać pomoc psychologiczną w Stalowowolskim Ośrodku Wsparcia i Interwencji Kryzysowej (tel. 15 642 52 93). Pomoc psychologiczną dla dzieci i młodzieży świadczy Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Stalowej Woli (tel. 883 723 640).

Dowódca stalowowolskich strażaków przeszedł na emeryturę

Bryg. Krzysztof Cebulak, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 w Stalowej Woli przeszedł na emeryturę. Uroczyste pożegnanie z czynną służbą odbyło się 24 lutego w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Stalowej Woli. Przechodzącemu na zaopatrzenie emerytalne brygadierowi przyznano złotą odznakę „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej”.

Krzysztof Cebulak urodził się w Przeworsku. Swoją przygodę z pożarnictwem rozpoczął w 1992 roku w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie. Po uzyskaniu tytułu inżyniera pożarnictwa i stopnia młodszego kapitana, z dniem 1 czerwca 1996 roku został skierowany do służby w Komendzie Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej w Rudzie Śląskiej. Po przepracowaniu tam 13 miesięcy, na własną prośbę, został przeniesiony do Komendy Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej w Stalowej Woli, gdzie przechodził kolejne etapy kariery zawodowej na stanowiskach: młodszy oficer, oficer oraz starszy specjalista do spraw kontrolno-rozpoznawczych.

W 2003 roku został mianowany na stanowisko Dowódcy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 w Stalowej Woli. Służbę na tym stanowisku pełnił do chwili przejścia na emeryturę.

Za swoją działalność zawodową bryg. Krzysztof Cebulak otrzymał liczne medale i odznaczenia, m.in. złoty medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa”, złotą odznakę „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej”, brązowy medal „Za Długoletnią Służbę”.

Podczas uroczystego pożegnania odebrał złotą odznakę „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej” przyznaną przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

(dag)



Bryg. Krzysztof Cebulak (z prawej) odbiera zasłużone podziękowania za wieloletnią służbę



W domu zatrzymanego policjanci znaleźli m.in. 2 kg gotowego do palenia tytoniu

56-latek z Niska nielegalnie produkował papierosy

Niżańscy policjanci, wspólnie z funkcjonariuszami Podkarpackiego Urzędu Celno-Skarbowego w Przemyślu, zatrzymali 56-latka z Niska, podejrzanego o nielegalną produkcję papierosów. Funkcjonariusze zabezpieczyli susz tytoniowy i przyrządy służące do nielegalnej produkcji. Straty Skarbu Państwa zostały oszacowane na blisko 4,5 tys. złotych.

– Policjanci niżańskiej komendy, wspólnie z funkcjonariuszami celnymi, weszli w czwartek, 24 lutego, do domu mieszkańca Niska. Mężczyzna był podejrzanym o nielegalną produkcję wyrobów tytoniowych. W piwnicy domu funkcjonariusze znaleźli blisko 5,5 kg suszu tytoniowego oraz 2 kg gotowego do palenia tytoniu. Mężczyzna posiadał również przy-

rządy do produkcji papierosów, maszynę z silnikiem elektrycznym, przekładnią i krawalnicą – informuje nadkom. Anna Kowalik, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Nisku.

Wyroby tytoniowe nie posiadały polskich znaków akcyzy skarbowej. Mężczyzna tłumaczył, że papierosy posiada na własny użytek.

Wstępne straty, na jakie narażony został Skarb Państwa, oszacowano na blisko 4,5 tys. złotych. Mężczyzna usłyszał zarzut wytwarzania wyrobów tytoniowych, za co grozi do roku pozbawienia wolności. Odpowie także za nielegalne posiadanie suszu i tytoniu.

Teraz o dalszym losie 56-latka z Niska zadecyduje sąd.

(dag)

Zatrzymani za rozbój na 62-latku

Dwa mężczyźni w wieku 30 i 38 lat oraz 38-letnia kobieta zostali zatrzymani przez policjantów w związku z pobicie mężczyzny w jednej z miejscowości w gm. Zbydniów. Całej trójce grozi kara pozbawienia wolności do lat 12.

W niedzielę, 20 lutego, po północy, dyżurny stalowowolskiej komendy otrzymał zgłoszenie, że przy boisku piłkarskim w jednej z miejscowości gminy Zbydniów ma leżeć pobity mężczyzna. Na miejscu policjanci zastali leżącego w zaroślach mężczyznę, który był ranny w głowę. Pokrzywdzonemu została udzielona pomoc medyczna.

W wyniku podjętych czynności, bezpośrednio po zdarzeniu policjanci ustalili i zatrzymali sprawców napadów. Okazali się nimi dwaj mężczyźni w wieku 30 i 38 lat oraz 38-letnia

kobieta. Jak się okazało, jeden ze sprawców był poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności za inne popełnione przestępstwa.

Sąd Rejonowy w Stalowej Woli przychylił się do wniosku złożonego przez policjantów oraz prokuraturę i zastosował wobec podejrzanych środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy.

Teraz całej trójce grozi teraz kara pozbawienia wolności do lat 12

(dag)

krótko

Chciał okraść skup złomu

Kara od 3 miesięcy do nawet 5 lat grozi mężczyźnie, który w Zabrze w gminie Grębów, próbował ukraść przewody elektryczne ze skupu złomu. Mężczyzna jest już w rękach policji.

– 55-letni mieszkaniec gminy Grębów odpowie za kradzież przewodów elektrycznych. Mężczyzna został zatrzymany na placu skupu złomu podczas pakowania skradzionych przedmiotów. Nie zdążył jednak wynieść swojego łupu. Jeden z pracowników przeglądając monitoring zauważył kradzież i na miejsce wezwał policjantów – informuje podinspektor Beata Jędrzejewska-Wrona z Komendy Miejskiej Policji w Tarnobrzegu.

Do zdarzenia doszło w piątek, 25 lutego. Po godz. 5 dyżurny otrzymał informację, z której wynikało, że nieznany mężczyzna, wszedł na teren skupu złomu w miejscowości Zabrze w gminie Grębów i kradnie przewody elektryczne.

– Na miejsce natychmiast zostali skierowani policjanci z Posterunku Policji w Grębowie. Na placu skupu złomu zastali mężczyznę obok którego stał worek z przewodami elektrycznymi. Mundurowi ustalili

jego tożsamość, to 55-letni mieszkaniec gminy Grębów. Okazało się, że złodziej wszedł przez ogrodzenie, po czym kradł kable elektryczne i chciał je sprzedać na innym złomowisku – relacjonuje podinsp. Jędrzejewska-Wrona. Sprawca został zatrzymany, przewieziony do Komendy Miejskiej Policji w Tarnobrzegu i trafił do policyjnego aresztu. Policjanci ustalili, że mężczyzna był w przeszłości notowany za popełnione przestępstwa. Policjanci przesłuchali mężczyznę i przedstawili mu dwa zarzuty popełnienia przestępstw. O dalszym losie 55-latka, zdecyduje teraz sąd.

Odzyskane mienie o wartości tysiąca złotych wróciło do prawowitego właściciela.

(dag)

W czasie stłuczki zgubił tablice rejestracyjne

Ponad 2 promile alkoholu miał w organizmie 37-letni kierowca alfy romeo, który na ulicy Kossaka w Tarnobrzegu wjechał w zaparkowany samochód i uciekł z miejsca zdarzenia. Kierowca nie zauważył, że na miejscu stłuczki zgubił tablice rejestracyjne swojego auta. O jego dalszym losie zdecydu-

je sąd. W niedzielę, 27 lutego, o godz. 20.30, policjanci otrzymali zgłoszenie o stłuczce przy ul. Kossaka w Tarnobrzegu.

– Z przekazanych informacji wynikało, że kierowca osobowego samochodu wjechał w zaparkowane audi i uciekł. Ustalenie jego personalii nie było trudne, ponieważ na miejscu zdarzenia zgubił tablice rejestracyjne swojego auta – wyjaśnia podinspektor Beata Jędrzejewska-Wrona z Komendy Miejskiej Policji w Tarnobrzegu.

Policjanci rozpoczęli poszukiwania sprawcy kolizji. Na jednym z parkingów, mundurowi zauważyli uszkodzony pojazd marki Alfa Romeo, za jego kierownicą siedział mężczyzna. Funkcjonariusze wylegitymowali kierowcę pojazdu.

Okazał się nim 37-letni mieszkaniec Tarnobrzega. Od mężczyzny czuć było alkohol. Badanie wykazało w jego organizmie ponad 2 promile alkoholu.

37-latek stracił prawo jazdy. Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności, utrata prawa jazdy na kilka lat i wysoka grzywna.

(dag)

Radomyśl nad Sanem

Będzie drugi etap remontu mostu na Sanie



Pierwszy etap modernizacji mostu na Sanie w Radomyślu zakończył się w 2017 roku. W tym roku ma ruszyć drugi etap remontu

Powiat stalowowski szykuje się do realizacji zadania związanego z przebudową drogi powiatowej nr 1006R Radomyśl – Skowierzyn w m. Radomyśl nad Sanem oraz drugiego etapu modernizacji mostu na Sanie. Inwestycja uzyskała dofinansowanie zewnętrzne. Pierwsze prace powinny ruszyć wiosną.

Powiat stalowowski otrzymał w tym roku z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg dofinansowanie w wysokości 3,87 mln zł, z przeznaczeniem na zadanie pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 1006R Radomyśl – Skowierzyn w m. Radomyśl nad Sanem od km 0+000 do km 1+646,32”. – To duża i ważna inwestycja, składająca się z dwóch elementów. Pierwszy jest kontynuacją przebudowy mostu na rzece San w miejscowości Radomyśl.

Przypomnę, że w latach 2016–2017 wykonaliśmy remont i modernizację tego obiektu, w tym: nawierzchni jezdni i chodników, systemu odwodnienia, płyty pomostu, urządzeń dylatacyjnych, balustrad oraz barier. Teraz natomiast chcemy wzmocnić i odnowić to, co jest pod płytą mostu, czyli jego całą konstrukcję – mówi Janusz Zarzeczny, starosta stalowowski.

Druga część zadania to przebudowa drogi relacji Radomyśl – Skowierzyn na odcinku liczącym 1282 metry,

ul. Legionów. W ramach tej części inwestycji zostaną przebudowane istniejące nawierzchnie jezdni poprzez wykonanie nowych warstw konstrukcyjnych z betonu asfaltowego, wybudowane i przebudowane ciągi piesze, pieszko-rowerowe, miejsca postojowe oraz przebudowane zostaną istniejące zjazdy i pobocza oraz elementy odwodnienia.

Zadanie finansowane będzie z trzech źródeł: środki rządowe oraz powiatowe i gminne. (as)

Seniorze, bądź czujny!

Oszuści cały czas są aktywni i próbują różnych metod na wzbogacenie się. Dzwoniąc do seniorów, usiłują wyłudzić od nich pieniądze. Przypominamy więc jak się zachować, by nie stracić oszczędności.

W kilku ostatnich latach seniorzy najczęściej padali ofiarami kradzieży i oszustw. Przestępcy wykorzystują łatwowierność i obniżony poziom czujności starszych i samotnych osób. Jednym z najczęściej popełnianych przestępstw na szkodę osób starszych jest oszustwo dokonywane metodami „na wnuczka” i „na policjanta”. Jest ono szczególnie dotkliwe, ponieważ bardzo często seniorzy w wyniku działania oszustów tracą oszczędności całego życia.

W ubiegłym roku Komenda Powiatowa Policji w Stalowej Woli odnotowała 7 takich przypadków. Największą kwotą, jaką udało się wtedy wyłudzić, było 40 tys. złotych.

Niestety, mimo kampanii społecznych i akcji informacyjnych prowadzonych przez służby publiczne, podobne przypadki ciągle się mnożą i regularnie słychać o nowych sposobach, jakie oszuści znajdują, by wyłudzić pieniądze od seniorów. Dlatego po raz kolejny przypominamy jak uchronić się przed nieuczciwym działaniem innych osób.

Jak działają oszuści?

– Babciu, poznajesz mnie? – pyta nieznajomy przez telefon. W tym miejscu nieświadoma babcia podaje imię myśląc, że rozmawia z wnukiem czy inną znajomą osobą z rodziny. Oszust będący po drugiej stronie słuchawki potwierdza i opowiada ciekawą historię o tym, że pilnie potrzebuje pieniędzy, bo musi spłacić dług lub coś pilnie kupić. Kiedy oszustomi udaje się nakłonić seniora do udzielenia pożyczki, informuje, że nie będzie mógł osobiście odebrać pieniędzy – odbierze ją jakaś inna osoba. Ta odbierając pieniądze przekazuje babci czy dziadkowi telefon komórkowy, umożliwiając w ten sposób ponowną rozmowę z rzekomym wnuczkem. Ma to dodatkowo uwiarygodnić konieczność przekazania pieniędzy. Zdenerwowani, chcąc pomóc, oddają oszczędności zgromadzone w domu lub wypłacają je z banku.

Inny przykład: zaczyna się podobnie, ponownie jest to telefon od krewnego z prośbą o szybką pomoc finansową z powodu np. nagłej choroby czy jakiegoś wypadku. Rozmówca informuje, że ważne jest szybkie działanie, a jeśli senior nie ma gotówki w domu, to może ją wypłacić z banku, a nawet zaciągnąć kredyt. Po zakończeniu rozmowy telefon dzwoni raz jeszcze. Tym razem dzwoniący podaje się za funkcjonariusza policji lub Centralnego Biura Śledczego Policji. Informuje, że senior mógł stać się właśnie ofiarą wyłudzenia, ale na szczęście policja obserwuje oszusta i może zatrzymać go na gorącym uczynku. „Funkcjonariusz” przekonuje, że potrzebna będzie wzajemna współpraca. Chodzi o przekazanie pieniędzy, które zostaną wykorzystane do przygotowania fikcyjnej prowokacji. Dodatkowo zapewnia, że po całej akcji pieniądze zostaną zwrócone. Niestety, część seniorów będąc przekonana, że pomaga policji, przekazuje pieniądze oszustom.

To tylko dwa przykłady wyłudzeń metodą „na wnuczka” lub „na policjanta”. Ostatnimi czasami popularne stały się również metody „na fałszywy link”, „fikcyjnych pracowników” np. poczty czy banku oraz „na koronawirusa”.

W tym ostatnim przypadku oszuści dzwonią głównie do starszych osób, podając się za członka rodziny, który zachorował na Covid-19 i jest w bardzo złym stanie. Po chwili do rozmowy wkracza rzekomy lekarz, który potwierdza tę sytuację wskazując na pilną potrzebę wdrożenia terapii ratującej życie, oczywiście kosztownej.

Sprawcy oszustw wywierają na ofiarach presję czasu. Nie dają chwili na zastanowienie się czy sprawdzenie informacji o dzwoniącym. Przekonują starsze osoby, że ich pieniądze pomogą w schwytaniu przestępców. Mówią, że gotówka przechowywana na koncie nie jest bezpieczna, a oszust ma do nich łatwy dostęp. Przestępcy

podając się za funkcjonariuszy, grożą konsekwencjami prawnymi, jeżeli ich rozmówca nie będzie współpracował.

Tuż po przekazaniu pieniędzy kontakt się urywa, a przestępcy znikają ze wszystkimi oszczędnościami ofiary. Jak temu zapobiec?

Nie panikuj! Nie ufaj! Sprawdzaj!

By nie stać się kolejną ofiarą oszustów, przede wszystkim trzeba przyjąć prostą zasadę: nigdy nie wolno przekazywać pieniędzy osobom obcym. Nie ma znaczenia za kogo się podają. Nawet jeśli pokażą policyjną legitymację. Policja nigdy nie prosi obywateli o pieniądze!

– Po raz kolejny apelujemy i przypominamy, że policja nigdy nie prosi o przekazanie pieniędzy. Nie informuje również telefonicznie o prowadzonych przez siebie sprawach. Jeżeli otrzymamy taki telefon, jeżeli ktoś prosi nas o przekazanie pieniędzy obcej osobie, o pozostawienie ich w jakimś dziwnym miejscu, możemy mieć pewność, że jest to próba oszustwa. Najlepiej w takiej sytuacji zadzwonić pod numer alarmowy 112. Tylko szybka reakcja pozwoli nam w zatrzymaniu sprawcy – przestrzega mł. asp. Przemysław Paleń z KPP w Stalowej Woli.

Oszuści stosują tutaj pewien trik. Proszą seniora, żeby się nie rozłączał i wybrał na klawiaturze telefonu numer policji, a następnie oddają słuchawkę swojemu kompanowi. Senior jest przekonany, że zadzwonił na policję, gdy tymczasem połączenie nie zostało przerwane i druga odzywająca się w słuchawce osoba to współnik przestępcy. Dlatego w momencie, kiedy ktoś będzie chciał nas oszukać, podając się przez telefon za policjanta – zakończmy rozmowę telefoniczną! Nie wdawajmy się w rozmowę z oszustem. Jeżeli nie wiemy, jak zareagować, powiedzmy o podejrzanym telefonie komuś z bliskich.



PAMIĘTAJ!

- Po odebraniu telefonu nie wpadaj w panikę. Opanuj emocje i nie działaj pod presją czasu;
- Zapisz dane telefonującej osoby (przynajmniej imię i nazwisko) i zapytaj, kim dzwoniący jest dla naszego krewnego;
- Po zakończeniu rozmowy zadzwoń do kogoś bliskiego i koniecznie opowiedz o całym zdarzeniu;
- W żadnym wypadku nie przekazuj pieniędzy nieznajomemu ani nie rób przelewu na jego konto;
- Nigdy nie bierz kredytu pod wpływem nacisku osób trzecich.

W przypadku jakichkolwiek wątpliwości należy jak najszybciej powiadomić policję telefonując pod numer **997** lub **112**.

Druga zasada to weryfikacja informacji. Zadzwonimy do kogoś z rodziny, zapytajmy o to czy osoba, która prosiła nas o pomoc, rzeczywiście jej potrzebuje. Pamiętajmy, że nikt nie będzie nam miał za złe tego, że zachowujemy się rozsądnie. Nie ulegajmy presji czasu wywieranej przez oszustów.

Trzecia rzecz, która pozwoli uniknąć kłopotów, to niewpuszczanie do mieszkania osób obcych. Wszelkie niespodziewane wizyty administratorów, hydraulików, gazowników, pracowników socjalnych i innych da się samemu zweryfikować dzwoniąc do konkretnej instytucji. Dobrze jest przyjąć zasadę, by w trakcie wszelkich takich kontroli technicznych itp., mieć wsparcie kogoś młodszego: syna, córki, zięcia, wnuka. Poza

sytuacjami nagłymi, jak np. woda kapiąca z sufitu, wszelkie kontrole i przeglądy mogą poczekać. Można umówić się na inny termin, w którym senior nie będzie sam.

– Aby przestrzec głównie starsze osoby przed oszustami, policjanci z naszej komendy organizują spotkania, między innymi w Centrum Aktywności Seniora czy w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Podczas takich spotkań informujemy i tłumaczymy jakimi metodami posługują się oszuści oraz jak nie dać się oszukać – dodaje mł. asp. Przemysław Paleń.

Warto więc wybrać się na takie spotkanie, by żadna więcej osoba nie wykorzystwała naszej łatwowierności i dobrego serca.

(kag)

Tradycyjnie pożegnali karnawał

W zapustny wtorek ulicami Radomyśla przeszedł barwny korowód przebierańców. Jak nakazuje radomska tradycja tego dnia odbyły się zaślubiny Maryny i jej dopiero co „upolowanego” narzeczonego. Marsz Mendelсона zagrany, karnawał pożegnany.

Co roku radomyscy zapustnicy wychodzą na ulicę, by tradycyjnie pożegnać kończący się karnawał. Na czele korowodu zawsze maszeruje Maryna, która jest sprawczynią całego zamieszania. Dziewczyna po „przebławaniu” całego karnawału opamiętała się dopiero w zapustny wtorek, że pora już wyjść za mąż. Wiedzioną chęcią zamążpójścia wyrusza na poszukiwanie odpowiedniego kandydata. W tych poszukiwaniach wspiera ją grono bardzo cudacznych i kolorowo poubieranych zapustników. Kiedy udaje się upolować kandydata na współmałżonka przychodzi czas na ślub. W tym celu narzeczeni wraz z gośćmi

udali się do Urzędu Gminy, by wymienić się obrączkami i rozpocząć wspólne życie. Małżonkowie po zaślubinach przyjęli życzenia i ruszyli wraz z gośćmi na parkiet.

W trakcie przemarszu zapustnicy odwiedzili też m.in. okoliczne sklepy, szkołę, bank czy inne instytucje. Zapustników pozdrawiali mieszkańcy i przejeżdżający przez Radomyśl kierowcy.

W tym roku zapustnicy ponownie wyruszyli spod budynku tzw. „ochronki”, gdzie obecnie przechowywane są stroje uczestników kolorowego korowodu. Organizatorką marszu od kilku lat jest Honorata Jędrzejewska-Rębacz, która przejęła pałeczkę od Gizeli Krajewskiej.

(as)



Pozdrowienia od radomyskich zapustników



Maryna i wybranek jej serca



Był ślub, było też wesele

Reksio – przyjaciel na medal

W sentymentalną podróż do lat dzieciństwa zaprasza Muzeum Regionalne w Stalowej Woli. Wystawa zorganizowana została z okazji 55. urodzin bohatera wieczorynki.

Najśłynniejszy z bajkowych pieszków został wymyślony przez wybitnego reżysera i scenarzystę Lechosława Marsha, którego 100. rocznica urodzin przypada właśnie w tym roku.

Serial „Reksio” powstał w latach 1967-1988 w Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej. Wyprodukowano 65 odcinków opowiadających o przygodach sympatycznego małego łaciatego pieska i jego przyjaciół z wiejskiego podwórka – kur, kotów, psów i innych zwierząt. Muzykę do filmu

skomponował Zenon Kowalski.

Reksio w każdym odcinku przeżywa ciekawe przygody, wcielając się w przeróżne role, np.: ratownika, nauczyciela, pielęgniarza, śpiewaka, aktora, malarza czy magika. Sympatyczny piesek był także detektywem, rozjemcą, strażakiem, sportowcem, kosmonautą, przeżył nawet zabawną przygodę z UFO. Zrealizowane z humorem perypetie Reksia nie tylko bawią, ale także uczą małych widzów zasad postępowania oraz wartości przyjaźni.

Na wystawie możemy zobaczyć oryginalne szkice, projekty postaci, folie animacyjne. Poznać sylwetkę twórcy animacji i historię samej bajki. Ekspozycji towarzyszą projekcje filmowe oraz atrakcje przygotowane przez jej twórców. Dopełnieniem jest ciekawa oferta edukacyjna.

Ekspozycje pochodzą z kolekcji Muzeum Dobranoczek ze zbiorów Wojciecha Jamy w Rzeszowie.

Wystawa dostępna będzie do 19 czerwca w Galerii Malarstwa Alfonsa Karpińskiego.

(kag)



Na wystawie pojawili się już pierwsi goście

Chcą być inspiracją dla innych

Wirtualny escape room przygotowany przez pracowników Miejskiej Biblioteki Publicznej w Stalowej Woli zaprezentowany został w branżowym piśmie „Biblioteka Publiczna”. Działania stalowowskich bibliotekarzy mogą stać się inspiracją dla ich koleżanek i kolegów w innych bibliotekach w Polsce. Pracownicy MBP opisali jak stworzyli escape room „Szlakiem królewskich podróży, czyli tajemnice zamków naszych okolic”.

Pandemia, wpłynęła na każdą sferę działalności człowieka, siłą rzeczy spowodowała również zmiany w funkcjonowaniu bibliotek. Przeniesienie działalności kulturalno-oświatowej do Internetu musiało się odbyć praktycznie z dnia na dzień. Bibliotekarze stalowowskiej księżnicy już z początkiem obostrzeń podjęli wyzwanie zainteresowania czytelników zajęciami online. Jedną z propozycji stał się wirtualny escape room „Szlakiem królewskich podróży, czyli tajemnice zamków naszych okolic”.

– Przygotowywaliśmy go z założeniem, że będzie to tak naprawdę zabawa dla wszystkich, głównie dla młodzieży i rodziców z dziećmi. Przełożyło się to na poziom trudności zagadek i zawartych podpowiedzi. W oparciu głównie o nasz biblioteczny księgozbiór regionalny, uzupełniając

informacje ze stron internetowych muzeów, fundacji czy stowarzyszeń skupiających miłośników małych ojczyzn, powstawała fabuła. Wymyślona historia uczestnika wirtualnej podróży, wraz z gierkami Gniewkiem, stała się bazą do opracowania zagadek i łamigłówek. Wyprawa do poszczególnych miejsc miała na celu pokazanie pokrótce ich historii, ale przede wszystkim ciekawostek historycznych, geograficznych, architektonicznych – opowiadają twórcy wirtualnej zabawy.

Escape room stał się doskonałą zabawą, a jednocześnie zachęcił czytelników do poszukiwania nowych wiadomości, sięgnięcia po książki czy szukania odpowiednich informacji w innych źródłach.

– Gotową grę poddałmy pod ocenę kilku osobom, które nie brały udziału w jej tworzeniu na

żadnym etapie. To wskazało nam jakie elementy należy poprawić, co zmienić, ewentualnie usunąć bądź poszerzyć, dowiedzieliśmy się również ile czasu potrzebuje przeciętny uczestnik na ukończenie całości. Gotowy escape room został zamieszczony na stronie biblioteki i jej FB. Link do gry został zamieszczony również na stronie Urzędu Miasta i Muzeum Regionalnego. Do rozpowszechnienia włączyły się także media, za co im dziękujemy – dodają twórcy escape roomu.

Aby dodatkowo uatrakcyjnić swoją propozycję dla czytelników zorganizowano konkurs. Spośród osób, które rozwiązały zadania i poprawnie wypełniły formularz znajdujący się na końcu aplikacji, rozlosowane były 3 nagrody (gry planszowe i puzzle).

(kag)

Pomogą rodzinom osób niepełnosprawnych

W powiecie nizańskim rusza kolejna edycja programu „Opieka wytchnieniowa”. Skierowany jest on do rodzin i opiekunów osób niepełnosprawnych. W tym roku opieką objętych zostanie 38 osób z terenu powiatu.

Program „Opieka wytchnieniowa” na terenie powiatu nizańskiego ruszył 16 lutego i potrwa do końca roku. Głównym jego celem jest odciążenie członków rodzin lub opiekunów osób niepełnosprawnych poprzez wsparcie ich w codziennych obowiązkach lub zapewnienie czasowego zastępstwa. Dzięki temu wsparciu, osoby zaangażowane na co dzień w sprawowanie opieki, dysponować będą czasem, który będą mogły przeznaczyć na odpoczynek i rege-

nerację, jak również na załatwienie niezbędnych spraw. Usługa opieki wytchnieniowej świadczona jest nieodpłatnie.

– Program adresowany jest do członków rodzin lub opiekunów sprawujących bezpośrednią opiekę nad dziećmi z orzeczeniem o niepełnosprawności lub osobami posiadającymi orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności – wyjaśnia starosta nizański Robert Bednarz. – Na terenie powiatu nizańskiego wsparciem, w formie

opieki wytchnieniowej, objętych zostanie 38 osób, dla których zrealizowane zostanie wsparcie w łącznej liczbie 6530 godzin.

Jak informuje starosta nizański, realizacja usług opieki wytchnieniowej zlecona zostanie organizacji pozarządowej w trybie otwartego konkursu ofert.

Program „Opieka wytchnieniowa” finansowany jest z Funduszu Solidarnościowego. Powiat Nizański na jego realizację otrzymał 266 tys. 424 zł. (dag)

32. Batalion Lekkiej Piechoty z Niska ma swojego patrona

Wchodzący w skład 3. Podkarpackiej Brygady Obrony Terytorialnej 32. Batalion Lekkiej Piechoty w Nisku ma patrona. Został nim kpt. Stanisław Uczciwek ps. „Wola”. Dowódca batalionu, podpułkownik Tomasz Janusz, odebrał patent z decyzją podczas uroczystości na placu Józefa Piłsudskiego w Warszawie, podczas obchodów 80. rocznicy powstania Armii Krajowej.

– 13 lutego w dzień obchodów 80. rocznicy powstania AK, miałem zaszczyt odebrać osobiście z rąk ministra obrony narodowej Mariusza Błaszczaka decyzję o nadaniu imienia patrona 32. Batalionowi Lekkiej Piechoty, którym mam honor dowodzić. Przekazanie odbyło się na placu Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Trochę to trwało, ale wszystkim, którzy dołożyli swoją cegiełkę do tego procesu serdecznie dziękuję, a w szczególności por. Sebastianowi Burghardtowi, który był motorem napędowym całego przedsięwzięcia – mówi ppłk Tomasz Janusz, dowódca nizańskiego batalionu.

Stanisław Uczciwek, który stał się patronem batalionu w Nisku, urodził się 11 grudnia 1912 roku w Warszawie w rodzinie rzemieślniczej. Wraz z rodziną dorastał i uczył się w szkołach miejskich w Łowiczu. W 1935 roku otrzymał w Szkole Podchorążych Piechoty w Ostrowi Mazowieckiej–Komorowie promocję na stopień podporucznika piechoty. Pierwszym przydziałem służbowym ppor. Uczciwka był 42. Pułk Piechoty w Białymstoku. Przed wybuchem II wojny światowej dołączył do Warszawskiej Brygady Pancerno – Motorowej. Włączył się w działalność konspiracyjną. Działając w czasie okupacji pod nazwiskiem Wolnicki, był bohaterem konspiracji antyniemieckiej i oficerem szkoleniowym Armii Krajowej Obwodu Tarnobrzeg. W październiku 1944 roku został zatrzymany przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa w Tarnobrzegu i poddany brutalnemu śledztwu. 29 października 1944 roku został zastrzelony podczas



Z rąk ministra Mariusza Błaszczaka decyzję o nadaniu patrona odebrał dowódca 32. Batalionu Lekkiej Piechoty z Niska ppłk Tomasz Janusz

przesłuchania. Funkcjonariusze UB chcąc ukryć zbrodnię, upozorowali, że doszło do tego podczas próby ucieczki. Oprawcy wyrzucili ciało Stanisława Uczciwka z balkonu na pierwszym piętrze budynku znajdującego się naprzeciw szpitala, a potem poinformowali rodzinę, że „popelnił samobójstwo”.

Zmarły oficer AK został pochowany na cmentarzu parafialnym w Tarnobrzegu, gdzie do dzisiaj znajduje się jego grób. Tarnobrzeński bohater stał się patronem batalionu Wojsk Obrony Terytorialnej z Niska.

(dag)

Jaśniej w Przedzelu

11 lamp w technologii LED zamontowanych zostanie wzdłuż ulicy Nowe Osiedle w Przedzelu. Staną przy zjeździe z drogi krajowej w kierunku cmentarza. Przed kilkoma dniami rozpoczął się pierwszy etap tej inwestycji obejmujący budowę 5 lamp i szafy sterowniczej.



Pierwsze lampy LED wzdłuż drogi prowadzącej do cmentarza w Przedzelu zostały już zamontowane

– Oświetlenie uliczne oraz remonty dróg to najczęściej zgłaszane przez mieszkańców potrzeby inwestycyjne. Staramy się, by każdego roku przybywało oświetlonych ulic na terenie naszej gminy. Mamy świadomość, że to w dużym stopniu wpływa na poprawę bezpieczeństwa. Wkrótce wzdłuż tej ulicy pojawią się kolejne lampy, które w tym miejscu są koniecznością. Mieszkańcy i odwiedzają-

cy cmentarz będą mogli czuć się bezpieczniej – mówi Waldemar Grochowski, burmistrz gminy i miasta Rudnik nad Sanem.

Pierwszy etap inwestycji kosztował 34 tys. zł i jest w całości sfinansowany z funduszu sołeckiego sołectwa Przedzel.

Inwestycje realizuje firma „EL-SEK” Patryka Sekulskiego z Rudnika nad Sanem.

(dag)

W Groblach w gm. Jeżowe uczczą Żołnierzy Wyklętych

pod patronatem SZTAFETY

W niedzielę, 6 marca, w wielu miejscowościach w Polsce odbędą się uroczystości związane z obchodami Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Będą miały one także miejsce w gminie Jeżowe, a dokładniej w Groblach. Tu odbędzie się uroczysta msza święta, akademie patriotyczna i Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem wilczym”.

Program uroczystości:

- 10.30** – zbiórka pocztów sztandarowych, Orkiestry Dętej gminy Jeżowe oraz uczestników uroczystości przed budynkiem Remizy OSP w Groblach,
- 10.45** – przemarsz do kościoła parafialnego w Groblach,
- 11.00** – uroczysta msza św. w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Groblach,
- 12.00** – akademie patriotyczna,
- 12.30** – przemarsz pod pomnik Partyzantów i złożenie kwiatów,
- 14.00** – start Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem wilczym”,
- 14.45** – wręczenie nagród dla zwycięzców,
- 15.00** – poczęstunek dla biegaczy w świetlicy wiejskiej w Groblach.

Przypomnijmy, że zapisy do udziału w biegu „Tropem wilczym” w Jeżowie wciąż trwają. Szczegóły na www.gckjezowe.pl.

Patronat nad uroczystościami objął wójt gminy Jeżowe Marek Stępak. Organizatorem lokalnych obchodów i biegu jest Gminne Centrum Kultury w Jeżowie.

(dag)

Przystań zabrała uczniów na narty



Dzieci z Ulanowa, Bielin i Dąbrowki, dzięki SIL „Przystań”, pojechały w czasie ferii na narty

38 uczniów szkół podstawowych z Ulanowa, Bielin i Dąbrowki w czasie ferii wyjechało do Puław Górnych na stok narciarski. Wyjazd, przy wsparciu samorządu Ulanowa, zorganizowało Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych „Przystań”.

Wyjazd uczniów miał miejsce w pierwszym tygodniu ferii zimowych. Na stok Kiczera pojechało w sumie 38 uczniów, spośród nich 23 po raz pierwszy stawiało swoje kroki w nartach.

– Był to dla nich czas ciężkiej pracy, pokonywania własnych słabości, upadków i podnoszenia się. Gdy zaczęło już coś wychodzić, pierwsze zjazdy sprawiały ogromną radość i frajdę – mówi Jan Kosiór z SIL „Przystań”, który wraz z innymi członkami SIL „Przystań”: Waldemarem Kokoszką, Katarzyną Domaradzką i Bogusławem Bronkiewiczem czuwał nad bezpieczeństwem dzieci podczas wyjazdu.

(dag)

Mają dość smrodu i zalewającej ich wody

Mieszkańcy domów przy ulicy Tysiąclecia w Nisku mają dość ciągłego zalewania ich podwórek przez spływającą z ulicy po deszczu wodę. Skarżą się też, że przez rowy, znajdujące się wzdłuż drogi, wsiąkająca w nie woda podnosi poziom wód gruntowych. A to już widać w ich domach, gdzie podmakają piwnice.

Zmęczeni niekończącą się walką z wilgocią w domach, brakiem pomocy ze strony samorządu i własną bezsilnością, mieszkańcy domów położonych przy ulicy Tysiąclecia w Nisku poinformowali o swoim problemie naszą redakcję.

Walczą z wodą od lat

– Od lat walczymy z tą wodą. Prowadzimy walkę z wiatrakami i nikt nam nie chce pomóc. Ciągłe słyszymy, że odwodnienie ulicy zostanie zrobione, że woda zostanie odprowadzona z rowów, że nie będzie w nich stała całymi dniami, ale jak do tej pory nic takiego nie miało miejsca – mówi „Sztafecie” jedna z mieszkanki. – Rozmawialiśmy już z burmistrzem. Osobiście byłem u starosty i w Zarządzie Dróg Powiatowych. Ale nikt, nikt, nie potrafił nam do tej pory pomóc. Nawet jak urzędnicy przyjechali na wizję lokalną, to nic z tego nie wynikało. Czujemy się zostawieni sami sobie.

Jak wyjaśniają właściciele domów sąsiadujących z ulicą Tysiąclecia, największym problemem z którym muszą się mierzyć jest woda, która po większych opadach deszczu spływa do rowów. Te jednak, jak tłumaczą, nie mają odprowadzenia do kanalizacji deszczowej. Nagromadzona w nich woda przez wiele dni wsiąka w grunt.

– Proszę sobie wyobrazić jak tu śmierdzi – mówi jeden z mieszkańców. – Fetor jest nie do wytrzymania. W tych rowach jest wszystko, i woda, i trawa, i śmiecie. Jak to

się zaczyna rozkładać to smród jest okropny. Pamiętam taką sytuację, jak kiedyś w bloku naprzeciwko, na balkonie stał mężczyzna. Dosłownie krzyczał, że śmierdzi z naszych podwórek, że wylewamy kanalizację czy gnojówkę na ogródki, że on nie może okna otworzyć. A to nie tak. Przecież my też tu mieszkamy, nikt z nas nie wylewałby fekaliiów na swoje własne podwórko. To z tych rowów tak śmierdziało.

Woda wdiera się do piwnic

Fetor z rowów to nie jedyny problem. Znacznie większym jest woda, która po deszczach zalewa podwórka mieszkańców i ta stojąca w rowach, przez którą podnoszą się wody gruntowe.

– W zeszłym roku zmuszona zostałam do zrobienia izolacji fundamentów, bo woda dosłownie przechodziła przez mury. Niestety, na niewiele się to zdało, bo wciąż mam wilgoć w piwnicy. Nie ważne ile razy osuszam to pomieszczenie, ile razy maluję. Po miesiącu, dwóch, trzech farba zaczyna odłazić ze ścian i znów wychodzi grzyb. Wilgoć i towarzyszący jej zapach czuć już w całym domu – mówi jedna z mieszkanki Niska, której dom stoi przy ulicy Tysiąclecia. – Mam ładny zadbane dom, włożyliśmy w niego z mężem dużo pracy. A teraz aż żal patrzeć co się dzieje, do czego doprowadza ta wilgoć.

Kobieta twierdzi, że wilgoć w jej domu to efekt podniesienia się wód gruntowych. – Kiedyś tego nie było, bo i rowów przy drodze było

więcej. Teraz część jest zarośnięta, inne zostały zakryte. Ta woda musi gdzieś wsiąknąć, bo przecież cała nie odparuje z rowów – stwierdza.

Przypomina też sytuację z jesieni, kiedy po deszczach jej podwórko przypominało grzęzawisko. – Ziemia była tak namoknięta, że nie dało się wjechać autem na podwórko. Baliśmy się, że ugrzęźnie. Nie przypominam sobie, żeby jeszcze kilka czy kilkanaście lat temu tak było. Przez lata woda wsiąkała w grunt, a teraz stoi. Ziemia jest już tak nasączona wodą, że więcej nie przyjmuje. To wszystko wina tych, którzy doprowadzili do zarośnięcia rowów, czy do ich likwidacji. Ulica też jest tak wyprofilowana, że wszystko z niej spływa do rowów przy naszych podwórkach, a stamtąd do wód gruntowych i wychodzi w naszych piwnicach – dodaje.

Jest porozumienie. Będzie odwodnienie

Po rozmowie z mieszkańcami skontaktowaliśmy się z władzami gminy i miasta Nisko. Jak wyjaśnił nam burmistrz Waldemar Ślusarczyk, Urząd Gminy i Miasta w Nisku robi wszystko, aby pomóc mieszkańcom.

– Znamy ten problem, wiemy, że jest on od wielu lat – mówi „Sztafecie” burmistrz Niska Waldemar Ślusarczyk. – Woda z istniejących tam rowów do tej pory nie była nigdzie odprowadzana. W tej chwili, wraz ze Starostwem Powiatowym, projektujemy ulicę Tysiąclecia, jej odwodnienie. To wspólny projekt gminy i powiatu. Dofinansujemy ten projekt kwotą 150 tysięcy



FOT. AGNIESZKA KOPACZ

Właściciele domów przy ulicy Tysiąclecia, skarżą się, że woda stojąca po deszczach w przydrożnych rowach wpływa na podniesienie wód gruntowych. A te z kolei wdierają się do piwnic ich domów

złotych. Natomiast nie wiem, ile będzie kosztować całość, pewnie drugie tyle.

Jak wyjaśnia burmistrz, projekt dotyczyć będzie odprowadzenia wód opadowych z ulicy Tysiąclecia, z osiedli bloków wielorodzinnych, ale też z sąsiednich ulic, przy których położone są domki jednorodzinne.

– Będziemy starali się odprowadzić wody z ulicy Tysiąclecia, ale nie tylko, również z położonych przy niej domostw i bloków. Będziemy chcieli przygotować studnie do których można by było

odprowadzić wody w kierunku Barcówki – wyjaśnia. – Mamy już gotową koncepcję, zawiera się w niej wybudowanie zbiornika na wody opadowe. To co się w nim nie odparuje, czyli nadmiar wody zostanie odprowadzony do Barcówki. Prowadziliśmy już rozmowy z Wodami Polskimi. Chcemy, by ten projekt został wykonany już teraz, a infrastruktura, jak się uda, też jeszcze w tym roku. To jest droga powiatowa, wiem, że starosta będzie zabiegał o jej dofinansowanie z różnych źródeł.

Agnieszka Kopacz

W Nisku działa Młodzieżowa Rada Kultury

Pierwsze spotkanie MRK odbyło się 14 lutego. – Inicjatywa zaangażowania młodzieży w życie kulturalne miasta wynika przede wszystkim z chęci poznania oczekiwań tej grupy społecznej. Przyjmujemy, że współpraca i dialog z młodzieżą pozwolą wykreować ofertę kulturalną na miarę ich potrzeb – wyjaśniają pracownicy

Przy Nizańskim Centrum Kultury „Sokół” rozpoczęła pracę Młodzieżowa Rada Kultury. W jej skład weszli najmłodsi mieszkańcy miasta i gminy, często biorący udział w zajęciach artystycznych odbywających się w „Sokole”.

Nizańskiego Centrum Kultury „Sokół”. Inauguracyjne spotkanie Młodzieżowej Rady Kultury miało charakter warsztatowy. Omówiona została idea powstania MRK oraz korzyści dla obu stron – młodzieży i NCK. Przeanalizowano także dotychczasową ofertę kulturalną.

(dag)



FOT. NCK „SOKÓŁ”

Kolejne spotkanie Młodzieżowej Rady Kultury odbędzie się 14 marca

Złożą wnioski do Polskiego Ładu

Gmina Nisko już kolejny raz złoży wnioski do Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. Tym razem samorząd chce zdobyć środki na realizację trzech projektów. Jeden z nich dotyczy budowy kanalizacji.

Jeden z wniosków dotyczy m.in. termomodernizacji PSP nr 1 w Nisku



FOT. AGNIESZKA KOPACZ

Oprócz przygotowywania kolejnych wniosków do Polskiego Ładu poinformował na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Nisku burmistrz Waldemar Ślusarczyk. Jak wyjaśniał, urzędnicy przygotowują trzy wnioski.

– Przygotowujemy trzy duże wnioski do Polskiego Ładu. Pierwszy dotyczy uzbrojenia terenów przemysłowych w Nowosielcu. Drugi dotyczy budowy, przebudowy Biblioteki Miejskiej w Nisku i rozbudowy żłobko-przedszkola w Zarzeczu, w tym projekcie są też termomodernizacje dwóch szkół: Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Nisku i szkoły podstawowej

w Nowosielcu – tłumaczył burmistrz Niska. – Trzeci duży wniosek dotyczy budowy sieci kanalizacji sanitarnej na terenie gminy Nisko w miejscowościach Nisko, Kończyce, Nowosielec i Zarzecze.

Wnioski zostaną złożone w nowym naborze do Polskiego Ładu.

– Złożyliśmy trzy wnioski, bo tyle wniosków było dopuszczalnych. Projekt obojętny, do 5 milionów złotych, to projekt dotyczący uzbrojenia strefy przemysłowej w Nowosielcu – wyjaśniał radnym burmistrz. Dodał także, że starosta nizański Robert Bednarz zorganizował spotkanie z wiceministrem

infrastruktury Rafałem Weberem, podczas którego samorządowcom przybliżono kwoty, które samorządy mogą pozyskać. – Jest duża szansa, abyśmy te środki dostali – stwierdził burmistrz Niska.

Przypomnijmy. Pod koniec października 2021 roku gmina Nisko otrzymała wsparcie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych w wysokości 4 milionów 600 tysięcy złotych. Środki te zostały przeznaczone na zagospodarowanie terenów po byłym Państwowym Gospodarstwie Rolnym Sopot i nadanie mu nowych funkcji mieszkaniowych. (dag)

Solidarni z Ukrainą

Jakie produkty są najbardziej potrzebne?

- materiały opatrunkowe,
- środki medyczne,
- leki, m.in. przeciwbólowe i przeciwgorączkowe,
- śpiwory, materace, koce,
- koce termiczne,
- agregaty prądotwórcze,
- baterie, latarki i powerbanki,
- długoterminowa żywność,
- środki higieniczne (m.in. pamper-sy, chusteczki nawilżane),
- kuchenki turystyczne.

Powiat stalowowski

Gmina Zaklików
Dary przyjmowane są codziennie w godz. 16–18
Zaklików – Oratorium Św. Wojciecha Lipa – budynek OSP
Zdziechowice – budynek OSP
tel. 668 829 408, 15 873 84 76 (w godz. pracy UM)

Gmina Zaleszany
Dary przyjmowane są we wszystkich remizach OSP oraz domach ludowych na terenie gminy (pon. – pt. w godz. 17–19, sob.–nd. w godz. 15–17). Tel. kontaktowy: 880 697 632

Gmina Radomyśl nad Sanem
Zbiórki odbywają się w Urzędzie Gminy oraz w domach ludowych na terenie 13 sołectw, codziennie w godz. 9–16. (Szczegółowa lista punktów na stronie internetowej Urzędu Gminy w Radomyślu)

Gmina Pysznica
Jastkowice – Dom Kultury (w godz. 9–17)
Sudoły – budynek po byłej szkole (w godz. 15–19)
Zbiórka darów prowadzona jest od poniedziałku do piątku, tel.: 609 880 901, 730 200 567

Gmina Bojanów
Przysów – Dom Kultury (w godz. 10–8)
Bojanów – Gminny Ośrodek Kultury (w godz. 8–16)
Zbiórka darów prowadzona jest od poniedziałku do piątku, tel. 15 870 86 73

Powiat nizański

Nisko
– Nizańskie Centrum Kultury „Sokół”, ul. Kościuszki 9 (pon.–pt. w godz. 7–19, sob.–nd. w godz. 15–20)
– Kawiarnia „Kafka Cafe”, plac Wolności 1 (w godz. pracy)
– Restauracja „Paleta Smaków”, ul. Mickiewicza 1 (w godz. pracy)
– Restauracja „Mr. Blues”, plac Wolności 8 (w godz. pracy)
– internat RCEZ, ul. 3 Maja 32 (codziennie)

Rudnik nad Sanem
– HEJS, ul. Stróżańska 67c (pon.–pt., godz. 8–15.30)

Ulanów
– Zespół Szkolno-Przedszkolny, ul. Tadeusza Buli 3 (w godz. pracy)

Krzeszów
– dary odbierają Anna Kargol (tel. 605 913 560), Sylwia Piotrowska (tel. 608 330 783)
– Pizzeria „Siódemka”, ul. Rynek 20 (w godz. pracy)

Jeżowe
– remiza OSP, Jeżowe 234 (śr.–pt. godz. 10–18, sob. godz. 10–12)

▶ Ciąg dalszy ze str. 1

W pomoc obywatelom Ukrainy uciekającym przed wojną włącza się także Stalowowski Porozumienie Samorządowe organizując zbiórkę darów, transport czy koordynację możliwych miejsc pobytu. – Jesteśmy pod ogromnie pozytywnym wrażeniem zaangażowania mieszkańców, bo zgłaszają się z różną formą pomocy, od darów, które przynoszą do punktów poprzez chęć zakwaterowania u siebie rodzin uchodźców. Już mamy takie pierwsze przyjęcia. Tych zgłoszeń jest sporo, mamy to odnotowane i kontaktujemy się z osobami potrzebującymi pomocy. Są też zgłoszenia z okolic więc koordynujemy również okoliczne miejscowości z naszego powiatu. Ludzie chcą udostępnić pokoje w swoich domach. Staramy się też uświadomić ludziom kwestie ponoszenia kosztów, na co ku naszemu takiemu pozytywnemu zaskoczeniu ludzie są przygotowani i chcą ponosić te koszty związane z utrzymaniem rodziny. To jest takie niesłychane, robią to sami albo z gronem przyjaciół, znajomych, ludzie się organizują w takie małe grupy pomocowe, które zatroszczą się o to żeby ci, którzy przyjadą, zamieszkają w tych mieszkaniach i domach czuli się bezpieczni i zapiekuowani. I to jest bardzo piękne – mówiła radna Renata Butryn. Zaznaczyła, że zgłaszają się do nich Ukraińcy mieszkający w naszym regionie chcący wrócić do kraju i walczyć. – Organizujemy transport na granicę do Medyki, pan Darek

Przytuła ostatnio zawoził trzech Ukraińców, którzy pracowali w Stalowej Woli i postanowili jechać, wziąć udział w tej nieszczęsnej wojnie – mówiła radna Butryn. Podkreślała również, że otrzymali zgłoszenia od Polonii, która również zbiera dary, fundusze na zakup potrzebnych rzeczy i będzie je przesyłać do Polski. Radna poinformowała, że absolwenci naszych szkół, rozsiani po Polsce i świecie dzwonią do rodziców, wysyłają pieniądze na zakup niezbędnych rzeczy i produktów.

– Zgłosili się do nas tłumacze więc również oferujemy taką pomoc. Są to dwie panie, które chcą się zaangażować. Jedna z tych pań jest psychologiem. Zgłaszają się też mieszkańcy z taką pomocą, że oferują pracę, gorące posiłki – mówiła Renata Butryn.

Nie działajmy na własną rękę

W związku z dużym poruszeniem wśród obywateli naszego kraju chcących nieść pomoc i wsparcie, otwierających swoje serca i domy dla uciekających przed wojną w prowadzone działania wkłada się zamieszanie. – Zdajemy sobie sprawę, że w ostatnim czasie jest wielkie poruszenie, zdenerwowanie, wszyscy chcieliby pomagać czy to w przywożeniu uchodźców, czy w zawożeniu pewnych darów, ale nie możemy wprowadzać chaosu. W takiej sytuacji, w jakiej się znaleźliśmy, najgorszą jest panika, niepokoje, zamieszanie. Musimy zachować spokój, rozsądek i działać tak, żeby to było jak najlepsze

OGŁOSZENIE

Szanowny Panie Prezydencie, Drodzy Mieszkańcy Stalowej Woli

W imieniu ukraińskich dzieci oraz pracowników ośrodka terapeutycznego Sunshine, który znajduje się niedaleko Kijowa na Ukrainie, chciałbym serdecznie podziękować za nadzwyczajnie ciepłe i serdeczne przyjęcie nas do Waszego miasta. Przez ponad 20 lat pracujemy z dziećmi, które pozbawione zostały rodzin lub stały się ofiarami różnego rodzaju przemocy. 24 lutego 2022 r. o godzinie 4 rano świat, w którym się obudziliśmy okazał się być zupełnie innym niż ten, który był poprzedniego wieczoru. Zostaliśmy zmuszeni do opuszczenia naszego domu i poszukiwania bezpiecznego miejsca dla naszych dzieci. Pierwszym przystankiem w naszej podróży stała się Stalowa Wola, w której przez wiele lat mieszkaliśmy. Gościnności i serdecznego przyjęcia ze strony mojej rodziny byłem pewien, natomiast gościnność przedstawicieli Waszego miasta, Pana Prezydenta Lucjusza Nadbereznygo przeszła nasze wszelkie oczekiwania. Zarówno znakomite posiłki, jak i ciekawy program zaproponowany naszym dzieciom pozwolił na to, abyśmy po trudnej podróży odpoczęli i nabrali sił. Udając się w dalszą drogę zabieramy ze sobą dobre wspomnienia i przekonanie, że Polacy to ludzie z wielkim sercem. Mamy nadzieję, że w niedługim czasie uda nam się powrócić do naszego własnego domu i już dzisiaj zapraszamy Państwa w odwiedziny, abyśmy mogli odwzajemnić się za to dobro, którego mogliśmy doświadczyć w Stalowej Woli.

Z wyrazami szacunku

Marek Wnuk, prezes fundacji Sunshine na Ukrainie



dla tych poszkodowanych mieszkańców Ukrainy – mówił starosta stalowowski Janusz Zarzeczný.

Samorządowcy dziękując za zaangażowanie i chęć niesienia pomocy apelują jednocześnie o rozważne działanie i podejmowanie racjonalnych decyzji oraz akcji pomocy, które nie szkodzą i nie wprowadzają niepotrzebnego chaosu.

Mieszkańcy proszeni są aby: nie organizować transportu uchodźców z granicy na własną rękę (podejmowanie się roli kuriera bez zapewnienia miejsca pobytu oraz sprawdzenia danych osób przewożonych i ich sytuacji zdrowotnej jest nieodpowiedzialne), nie organizować akcji dowiezienia darów we własnym zakresie na granicę gdyż powoduje to blokadę transportową miejscowości przygranicznych. Ważnym jest, aby przy przekazywaniu darów do punktów zbiórki kierować się zasadą jakościową, a nie ilościową.

– Sytuacja jest dynamiczna i podlega zmianom, chcemy być jako miasto przygotowani na różne scenariusze. Proszę nie rozpatrywać obecnej sytuacji kryzysowej w perspektywie tylko i wyłącznie krótkoterminowej, nie jesteśmy w stanie przewidzieć ile potrwa wojna Rosji przeciwko Ukrainie. Jeszcze raz dziękuję za pięknie bijące serca i ręce wyciągnięte do pomocy dla Ukrainy. Bądźmy w tej pomocy dobrze zorganizowani i odpowiedzialni – mówił prezydent Lucjusz Nadberezny. Włodarz Stalowej Woli podczas sobotniego wystąpienia online poinformował, że miasto Stalowa Wola oraz struktury miasta nie planują żadnych zbiorów finansowych celem pomocy obywatelom Ukrainy.

– Przekazuję tę informację, po to aby nikt w tej trudnej sytuacji nie próbował fałszywie działać w imieniu miasta czy struktury miasta. Jednocześnie zwracam się do państwa z apelem, aby w przypadku chęci takiego wsparcia korzystać ze zbiorów, które mają potwierdzoną autentyczność – mówił prezydent Nadberezny. Gmina uruchomiła też specjalną, bezpłatną linię 800 137 028. Infolinia przeznaczona jest dla mieszkańców chcących zgłosić swoją gotowość do udzielenia pomocy oraz uchodźców tej pomocy potrzebujących.

Stalowowskie firmy też pomagają

Związkowcy z Grupy Kapitałowej TAURON pospieszyli z pomocą humanitarną uchodźcom z Ukrainy, uciekającym do Polski przed wojną. Trzy busy z pomocą (oprócz związkowców z KONTRY byli też przedstawiciele Sierpnia'80) wyruszyły rankiem 28 lutego z Katowic. Sześciu ludzi (kierowcy i zmienne) dojechało z tym mini konwojem na przejście graniczne w Dołhobyczowie na granicy z Ukrainą i do miejsca tymczasowej lokalizacji dla uchodźców w tej miejscowości.

Przywieźli leki i medykamenty, koce, śpiwory, pościel, środki higieny osobistej i pierwszej pomocy, kubki termiczne, powerbanki (przenośne ładowarki), soki i odżywki, a także trochę gotówki. W sumie, pomoc, jaką zawieźli, warta była ok. 50 tys. zł. Przygotowano



Punkt zbiórki da



W Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w 230 miejsc tymczasowego pobytu dla

też dwa mieszkania w Jaworznie i jedno w Oświęcimiu, gdzie tymczasowe zakwaterowanie mogą znaleźć uchodźcy z Ukrainy.

Większą część pomocy związkowcy zostawili w sali gimnastycznej w Hrubieszowie, gdzie mieścił się punkt zborny dla uchodźców. A w drodze powrotnej zabrali z sobą osoby chcące dostać się w głąb Polski. Do Opola zawieźli pięcioosobową rodzinę, matkę z czwórką dzieci. Drugim busem dwie matki z dziećmi pojechały do Cieszyńska, wśród dzieci było kilkumiesięczne niemowlę.

– Uchodźcy to przede wszystkim matki z dziećmi, czasami starsze osoby. Na przejściu granicznym brak mężczyzn, którzy zostali bronić ojczyzny przed agresorem. Matki z dziećmi ze łzami w oczach dziękowały nam za pomoc. Tych widoków, pożegnań i wdzięczności nie da się zapomnieć do końca życia. Znam język ukraiński, więc pomyślałem, że mogę być pomocny przy tej misji – opowiada „Sztafecie” jeden z uczestników tej humanitarnej wyprawy, Marek Gemzik, przewodniczący Związku Zawodowego KONTRA w Elektrowni Stalowa Wola.

Pomaga też Liugong Dressta Machinery. W obliczu tragicznych wydarzeń, które dotyczą obywateli Ukrainy, pracownicy Liugong Dressta Machinery zainicjowali zbiórkę produktów najpilniej potrzebnych dla ratowania zdrowia osób poszkodowanych w wyniku sytuacji panującej u naszych sąsiadów. Są to przede wszystkim:

mater...
ucisk...
przeci...
koc...
noży...
siedzi...
ty zo...
nego...
Zarza...
nery...
wszys...
okaza...
empa...
com...
inicja...
skieg...
rząd...
przek...
cję na...
inów...
w szc...
Rejon...
dzie I...
partn...
wolsk...

Mi...
niż...
z p...

W...
które...
dzono...
świat...
przyw...
odzie...
Dziś...
mater...
prądo...
przyc...
do kt...
publi...
Po...
jako v...



Wolontariusze przygotowujący pomoc dla uchodźców z Ukrainy w budynku Mostostalu.



Stalowej Woli przygotowano miejsce dla uchodźców z Ukrainy.

...materiały opatrunkowe (opaski, bandaż, gaz, leki przeciwbólowe i śpiwory, a ponadto bielizna termiczna, apteczki, środki czystości, itp. Akcja odbywa się w ramach firmy, a zebrane produkty zostaną przekazane do lokalnego punktu zbiórki. Przy okazji, Liugong Dressta Machinery wyraża głęboką wdzięczność wszystkim pracownikom, którzy okazali solidarność, wrażliwość, i chęć pomocy mieszkańcom Ukrainy. Odpowiadając na prośbę starosty stalowowlanego Janusza Zarzecznego, Liugong Dressta Machinery wyraża nadzieję, że pomoc ta będzie skierowana na rzecz potrzebujących dla mieszkańców powiatu Radechowskiego w Obwodzie Charkowskim, współpracującego z Powiatem Stalowowlanym.

Mieszkańcy powiatu niskońskiego też ruszyli z pomocą

W pierwszych dniach zbiorów, w powiecie niskońskim prowadzone w szkołach, domach kultury, klubach wiejskich i domach prywatnych, zbierano głównie żywność długoterminową. Z granicy płyną apele o leki, materiały opatrunkowe, agregaty prądotwórcze i wszystko co może być potrzebne na froncie. Punkty, w których można przynosić dary, otwieramy w ramce obok. Wiele potrzebnych są też osoby, które wolontariusze, będą pomagać

na granicy. Chętni, by pomóc w ten sposób, proszeni są o zgłoszenie się do LGD Partnerstwo dla Ziemi Nizańskiej tel. 728 383 622. Zarejestrowani wolontariusze z powiatu niskońskiego będą kierowani do konkretnego Punktu Receptyjnego.

Pomoc z Niska trafia do ukraińskiego Gródka

Od soboty na terenie Niska trwają zbiórki darów dla Ukraińców i uchodźców z niej głównie kobiet i dzieci. Akcję na terenie miasta rozpoczął miejscowy Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. – Akcja zbierania darów będzie trwać dopóki będzie taka potrzeba – mówi „Sztafecie” Katarzyna Sekulska ze Sztabu WOŚP Nisko. – Już dziś bardzo dziękujemy mieszkańcom za tak wielkie zaangażowanie i prosimy o dalszą pomoc.

Część zebranych darów trafi bezpośrednio do Gródka, które jest miastem partnerskim Niska. Pierwszy transport wyjechał już we wtorek, 1 marca, około godz. 21. W środę rano Sztab WOŚP Nisko poinformował, że dary bezpiecznie dotarły do Gródka. Kolejne transporty z pomocą dla walczących Ukraińców będą ruszały z Niska w najbliższych dniach.

– Jesteśmy w stałym kontakcie z Gródką. Wiemy, jakie mają potrzeby i staramy się na nie odpowiedzieć, by ta nasza pomoc była jak najbardziej celowa – mówi Katarzyna Sekulska. Jak podaje najbardziej potrzebne są w tej chwili: koce, baterie, agregaty prądotwórcze, kucharki turystyczne, leki, bandaż, opaski uciskowe, środki do dezynfekcji ran, a także produkty dla dzieci: pampersy, żywność w słoiczkach, mleko modyfikowane. – Zebrane dary przekazujemy do Gródka, ale wiemy, że tamtą trafiają one na tereny objęte wojną – dodaje.

Nizanie utworzyli też specjalne konto bankowe, na które można wpłacać środki finansowe przeznaczone na pomoc uchodźcom, nr konta: 24 1600 1462 1819 0027 7000 0003.

Wielu mieszkańców gminy i samego miasta Nisko deklaruje chęć przyjęcia pod swój dach uchodźców z Ukrainy. Ci, którzy chcą zaangażować się w pomoc, proszeni są o kontakt z Urzędem Gminy i Miasta Nisko w pokoju nr 18 lub pod numerem telefonu 15 841 56 35.

– Chcemy stworzyć bazę danych, która umożliwi szybką, sprawną alokację osób. Postaramy się pomagać w zaopatrzeniu w żywność, środki medyczne – mówi burmistrz Niska Waldemar Ślusarczyk.

W razie pytań pracownicy Urzędu Gminy i Miasta w Nisku proszą o kontakt pod numerem telefonu: 15 841 56 35.

RCEZ próbuje pomóc swoim ukraińskim uczniom

Pomoc swoim uczniom pochodzącym z Ukrainy stara się Regionalne Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku. W tym roku szkolnym w placówce uczy się 72 młodych Ukraińców. – Jeszcze trzy tygodnie temu część z tych uczniów bawiła się na studiówce. Mamy uczniów z prawie całej Ukrainy. Praktycznie wszyscy uczniowie wyjechali na ferie do swoich domów. Wyjeżdżając byli przekonani, że Putinowi chodzi o wschodnią Ukrainę. Została ich w Nisku garstka, dosłownie 2-3, takich, których rodzice pracują w Polsce – wyjaśnia wicedyrektor RCEZ Aleksandra Oleksy. – Od czwartku podejmujemy wszelkie próby, by naszych uczniów ściągnąć. Jesteśmy z nimi w kontakcie. Założyliśmy z nimi grupę na messengerze. Już w czwartek błędem świtem przez platformę Teams łączyłam się z kimś się dało m.in. z uczniami z Odessy, Kijowa, ze strefy przy granicy. Uruchomiliśmy wszystkie możliwe kanały.

Jak wyjaśnia wicedyrektor RCEZ, w piątek rano jeden z nauczycieli pojechał na granicę z Ukrainą – ukraińską i przywiózł z niej dwoje uczniów. Do Polski udało się dotrzeć także opiekuncce ukraińskiej młodzieży.

Niestety, co przyznaje Aleksandra Oleksy, pełnoletni uczniowie – chłopcy, którym udało się dotrzeć na granicę są z niej zawracani. – Niestety, część naszych uczniów jest pełnoletnia. Chłopcy, którzy stali na granicy, zostali zawróceni. Jesteśmy z nimi w kontakcie. Od części z naszych uczniów dostaliśmy wiadomości, po których aż ciarki przechodzą po plecach jak się je czyta, że chcą zostać na Ukrainie i bronić swojej ojczyzny, bo innej nie mają – dodaje Aleksandra Oleksy.

(as) (dag) (stan)

Szturm na stacje i bankomaty. Polacy spanikowali

Paliwowa panika – tymi dwoma słowami można podsumować zachowanie niektórych kierowców na stacjach benzynowych. W Stalowej Woli i okolicach przez trzy dni kierowcy ustawiali się w gigantycznych kolejkach. Podobnie wyglądała sytuacja przed niektórymi bankomatami – ustawiały się kolejki do wypłaty gotówki. A to wszystko spowodował strach przed wojną.

Atak Rosji na Ukrainę wywołał Apokalipsę na światowych giełdach. Jego dokładnych skutków gospodarczych nie da się jeszcze przewidzieć, ale już wiadomo, że uderzy po kieszeniach kierowców – po raz pierwszy od 2014 r. baryłka ropy kosztuje ponad 100 dolarów.

Takich kolejek na stacjach dawno nie było

Strach przed rosnącymi cenami paliw i problemami z ich dostępnością doprowadził do tego, że 24 lutego zaczęły się tworzyć kilkukilometrowe korki przed stacjami paliw w całej Polsce. W niektórych miejscach hamowały one ruch, dlatego policja musiała przywracać porządek.

Ludzie lali paliwo nie tylko do baków, ale również do kanistrów i beczek. Po sieci krążą różne zdjęcia, w tym nawet kogoś kto tankował paliwo do konewki. Gdy na stacjach pojawiły się kolejki to kolejni kierowcy, nawet jeśli nie brakowało im paliwa, zaczęli w nich stawać, w obawie przed brakiem paliwa w kolejnych dniach. Ludzie ostrzegali się też wzajemnie przez Internet. Co chwilę pojawiały się komentarze typu: „Stacje benzynowe muszą mieć rezerwę paliwa dla wojska, więc tankujcie się, póki możecie, bo na wielu stacjach już ropy nie ma” – czytamy w jednym z wpisów. „Moja kuzynka była na 5 stacjach i nigdzie nie ma już paliwa, a ludzie w kolejkach stoją po pół godziny”, czytamy w innym. Panika zaczęła nakręcać się do tego stopnia, że w jej efekcie ceny na stacjach poszybowały w górę, a paliwa rzeczywiście zaczęło brakować.

W ten sposób nakręciła się spirala hysterii, której nie powstrzymywały ani apele władz państwa o zachowanie spokoju, ani zapewnienia Polskiej Organizacji Przemysłu i Handlu Naftowego o tym, że paliwa nie zabraknie. Konieczne więc było podjęcie stanowczych kroków.

Aby usprawnić pracę i umożliwić tankowanie, jak największej liczbie kierowców, stacje paliw wprowadziły ograniczenie w ilości sprzedawanego paliwa. Zakazano również tankowania do kanistrów.

Irracjonalne zachowanie kierowców zmusiło również władze Stalowej Woli do zamknięcia Miejskiej Stacji Paliw.

– Na sztabie kryzysowym podjęliśmy decyzję, że Miejska Stacja Paliw w najbliższych dniach nie będzie udostępniona w sposób otwarty dla mieszkańców czy osób, które korzystają z niej również z regionu. Będzie ona dedykowana dla służb miejskich, służb ratowniczych, dla służb koordynujących całą akcję pomocy dla obywateli Ukrainy, również dla służb miejskich komunalnych, komunikacji publicznej. Wynika to z tego, że, no jeżeli dochodzi do tak irracjonalnych sytuacji, kiedy ktoś podjeżdża naprawdę wielkim zbiornikiem i na stacji automatycznej dokonuje wypompowania, zatankowania tego paliwa w sposób zupełnie nieracjonalny, to w takiej sytuacji takie ograniczenie musi być wprowadzone i taką decyzję podjąłem wspólnie z panem prezesem Radosławem Sagatowskim, prezesem MZK – poinformował 26 lutego prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Zapewnił on również, że dostaw paliwa nie zabraknie. I tak też było. Po unormowaniu sytuacji, 1 marca, MZK w Stalowej Woli poinformował, że wznowia ruch na stacji paliw. Zapewnił, że dostawy z PKN Orlen są ciągłe i nie ma problemu z dystrybucją surowca, jednak żeby usprawnić pracę stacji i zapewnić ciągłość obsługi całodobowej, paliwo czasowo sprzedawane będzie: dla samochodów osobowych – maksymalnie 50 litrów, dla samochodów dostawczych do 3,5 tony – max. 100 litrów, dla pojazdów ciężarowych i autobusów – max. 500 litrów, pojazdy służb ratowniczych i mundurowych – bez limitów.

Gwałtowny wzrost cen na stacjach był spowodowany głównie ogromnym popytem na paliwa, ale poza tym nie ma większych powodów, by ceny nadal rosły. Jak wskazuje organizacja firm paliwowych, ceny ropy na rynkach po chwilowych wzrostach powyżej 100 dol. za baryłkę zaczynają spadać.

POPiHN uspokaja, że dostawy są zwiększane, by pokryć wzrost popytu, a firmy paliwowe weryfikują wszystkie sygnały dotyczące manipulacji cenami i bezwzględnie je zwalczają.

Wypłacają gotówkę na potęgę

Wraz z wybuchem wojny na Ukrainie, od kilku dni w Polsce obserwowane jest zwiększone zainteresowanie wypłatami gotówki zarówno w oddziałach, jak i w bankomatach. 24 lutego, z godziny na godzinę przy punktach zaczęły tworzyć się kolejki. Ludzie w obawie przed wojną zaczęli wypłacać z kont swoje oszczędności.

Dlatego podobnie jak to było na stacjach benzynowych, w bankomatach i w placówkach banków po chwili brakowało gotówki. Komisja Nadzoru Finansowego zapewniała jednak, że nie ma powodów do obaw. „Polski sektor bankowy działa bez zakłóceń i realizuje wszystkie swoje funkcje wobec klientów” – poinformował Urząd Komisji Nadzoru Finansowego na Twitterze.

KNF ostrzega również przed szerzącą się falą fake newsów. Zapewnia jednocześnie, że nie ma planów wprowadzenia limitów na wypłaty gotówki. To reakcja na pojawiające się w sieci zdjęcia i informacje o możliwym ograniczeniu wypłat. „W związku z napiętą sytuacją na Ukrainie można spodziewać się wzmożonych działań dezinformacyjnych na terenie Polski, związanych z dostępnością gotówki. Nie daj się nabrać i sam nie podawaj dalej fałszywych informacji” – napisał UKNF na Twitterze.

Z kolei Narodowy Bank Polski poinformował, że posiada wystarczające zapasy aby pokryć zapotrzebowania klientów banków. „W związku ze zwiększonym zapotrzebowaniem na gotówkę, Narodowy Bank Polski informuje, że posiada wystarczające zapasy w pełni umożliwiający pokrycie zapotrzebowania klientów banków na pieniądze gotówkowe. Wszystkie zamówienia banków realizowane są bez limitów wartościowych, w pełnej strukturze nominalowej, na terenie całego kraju” – podano w komunikacie NBP.

(kag)

Przeziębienie, grypa, COVID-19. Czy wiesz na co chorujesz?

O tym czy objawy COVID-19 można odróżnić od przeziębienia czy grypy mówi lek. med. **Wojciech Korkowski**, dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Stalowej Woli

– **Czy przeciętny „Kowalski” jest w stanie odróżnić zwykłe przeziębienie lub sezonową grypę od COVID-19?**

– Jeżeli objawy nie są burzliwe tylko umiarkowane i nie występuje utrata węchu i smaku – to nie jest w stanie tego odróżnić. Jeżeli występuje utrata węchu i smaku to przemawia to za COVID-19 i może to być podstawą do rozróżnienia.

– **Na podstawie objawów możemy jednoznacznie stwierdzić, że w tym konkretnym przypadku, nie mamy do czynienia z SARS-CoV-2?**

– Nie możemy jednoznacznie stwierdzić, że to nie COVID-19 tylko na podstawie objawów. W przypadkach o umiarkowanym przebiegu może to być COVID-19 lub przeziębienie. Burzliwy przebieg z szybko pojawiającą się dusznością i trudnościami w oddychaniu może być przy grypie, ale oczywiście to nie wyklucza COVID-19, a wręcz za nim przemawia.

– **Czyli niezbędne są testy?**

– Objawy grypy, przeziębienia i COVID-19, mogą być podobne, a obraz kliniczny tych schorzeń (mimo pewnych różnic) ma zasadnicze podobieństwa i zróżnicowanie na tej podstawie może być bardzo trudne. Dla potwierdzenia rozpoznania COVID-19 konieczne jest wykonanie badań diagnostycznych (wymaz z nosogardła na badanie RT-PCR lub szybki test antygenowy). Należy jednak pamiętać, że testy



FOT. KAROLINA GRYN

te nie są specyficzne w 100 proc., chociaż uznaje się je za wiarygodne z braku innych ogólnie dostępnych narzędzi diagnostycznych.

– **W obecnych czasach każdy pierwszy objaw infekcji powinniśmy konsultować z lekarzem? Kiedy nie powinniśmy panikować, a kiedy działać jak najszybciej?**

– Zdania na ten temat są podzielone. Pierwsze objawy nie wymagają pilnej konsultacji jeżeli są łagodne lub umiarkowane. Jeżeli są burzliwe, konsultacja jest konieczna. Na pewno jednak pilnej konsultacji wymaga sytuacja, w której pojawiają się trudności w oddychaniu i uczucie duszności, nawet jeżeli pierwsze objawy były łagodne. Natomiast panika nie jest wskazana w żadnym przypadku. Racjonalne jest rozsądne i wyważone działanie nastawione na upór w uzyskaniu właściwej pomocy medycznej, co w ostatnich czasach – w związku z mnogością zachorowań i ograniczonym dostępem do świadczeń ze względu na sytuację epidemiologiczną i z powodu braków kadrowych wskutek zachorowań na COVID-19 – nie zawsze było łatwe.

Pieczenie w gardle, ból głowy, katar – jeszcze do niedawna nie budziły żadnych wątpliwości. Po prostu zwykłe przeziębienie, które zdarza się bardzo często. Jednak w dobie pandemii COVID-19 te symptomy wzbudzają niepokój. Czy jesteśmy w stanie odróżnić te choroby od siebie?

COVID-19 zupełnie zmienił podejście do tego, w jaki sposób zwracamy uwagę na nasze zdrowie. Choć wiele osób przekonało się, jak ważne jest zachowanie podstawowych zasad higieny, częste mycie i regularne dezynfekowanie rąk, noszenie wysokiej jakości maseczek i zachowywanie dystansu społecznego, to nadal wielu ludziom nie jest łatwo odróżnić na początkowym etapie typowe infekcje. Czy w ogóle jest to możliwe? W tym artykule postaramy się więc rozłożyć te choroby na czynniki pierwsze i sprawdzić czy istnieje pewny sposób na ich rozróżnienie.

Uważaj, bo się przeziębisz!

Przeziębienie to choroba o łagodniejszym przebiegu w porównaniu do grypy i COVID-19. Jest stanem, w którym dochodzi do wychłodzenia organizmu oraz do obniżenia funkcji jego układu immunologicznego. Wtedy nasz organizm ma zwiększoną podatność na różne infekcje oraz wskutek tego do zakażenia wirusowego. Szacuje się, że niemal połowa wszystkich przypadków spowodowana jest zakażeniem rynowirusem. Pozostałe przypadki stanowią adenowirusy, enterowirusy oraz – koronawirusy.

Do objawów przeziębienia należą: ból gardła, katar, kaszel, kichanie, bóle głowy, rzadko bóle mięśniowe. Rzadko występuje również gorączka, a jeżeli się pojawi, to jest zazwyczaj niewysoka. Objawy narastają stopniowo, w większości przypadków w ciągu 7–10 dni następuje powrót do zdrowia. Przeziębienie jest łagodną chorobą, z reguły nie występują powikłania. Wyjątkiem są osoby z astmą oskrzelową lub innymi przewlekłymi chorobami układu oddechowego oraz niedoborem odporności – u nich może dojść do rozwoju zapalenia oskrzeli i/lub zapalenia płuc.

Ponadto w związku z tym, że działanie wspomnianych drobnoustrojów nie ogranicza się tylko do górnych dróg oddechowych – występują nierzadko objawy ogólnego osłabienia.

Gorączka 38-41 stopni? To pewnie grypa!

Grypa jest schorzeniem powszechnie znanym. Od wielu lat okresowo pojawia się w formie epidemii (co dwa, trzy lata), a nawet pandemii (co kilkanaście – kilkadziesiąt lat), niosąc za sobą nieraz obfite żniwo licznych przypadków śmiertelnych. Warto przypomnieć, że w przeszłości grypa dziesiątkowała ludzką przy okazji trzech wielkich pandemii. W latach 1918–1919 tzw. grypa „hiszpańska” pochłonęła około 20–25 mln ludzi. Z powodu grypy „azjatyckiej” w latach 1957–1958 zmarło około miliona osób. Grypa „Hongkong” w roku 1968 zabiła około 750 tys. osób.

Obecnie przyjmuje się, że sezon grypy przypada na okres od paź-

dziernika do kwietnia. Wywołują ją swoiste wirusy, które są bardzo inwazyjne.

Źródłem zakażenia jest najczęściej człowiek. Infekcję mogą przenosić także niektóre zwierzęta jak ptaki, świnie. Zakażenie przenosi się najczęściej drogą kropelkową, przy kaszlu lub poprzez kontakt bezpośredni. Możliwe jest przeniesienie zarazków przy podaniu ręki zabrudzonej śluzem z nosa zawierającym wirusy. W podobny sposób możliwe jest także zakażenie drogą kontaktów pośrednich.

Osoba zakażona wydala wirusa na zewnątrz jeszcze przed wystąpieniem u niej objawów chorobowych, może więc w tym czasie nieświadomie zarażać.

Początki schorzenia manifestują się ostro. Choroba zaczyna się gorączką 38-41 stopni Celsjusza, dreszczami, rozlanymi bólami głowy, stawów i mięśni, osłabieniem. Później zazwyczaj pojawia się kichanie, katar, ból gardła, suchy i napadowy kaszel, zapalenie spojówek. Mogą współistnieć krwawienia z nosa. Objawy te wynikają z faktu, że wirus grypy osiedla się i namnaża w nabłonku oddechowym nosa, gardła, tchawicy i oskrzeli, a później rozprzestrzenia się do mięśni, ośrodkowego układu nerwowego, serca.

Grypa charakteryzuje się zwykle cięższym obrazem klinicznym niż przeziębienie, trzeba liczyć się z powikłaniami, które pogarszają jej przebieg. Może wystąpić zapalenie płuc, może dojść do uszkodzenia mięśnia sercowego. Nierzadko dochodzi do nadkażeń zjadliwymi bakteriami w obrębie nosa, uszu, gardła, oskrzeli. Zdarzają się stany zapalne w obrębie opon mózgowo rdzeniowych, mózgu i rdzenia.

Szczególnie niebezpieczny przebieg grypa może mieć u osób po 65 roku życia, także u dorosłych i dzieci z przewlekłymi chorobami metabolicznymi, chorobami serca, nerek, płuc, niedoborami immunologicznymi, u kobiet w ciąży oraz przy długotrwałym podawaniu salicylanów (aspiryny, polopiryny, itp.).

COVID-19. Nowa choroba ze starymi objawami?

2019 to rok pojawienia się choroby zwanej COVID-19. To nowa choroba nad poznaniem, której naukowcy wciąż pracują. Eksperci twierdzą, że wywołwana jest przez nowo odkrytego koronawirusa nazwanego SARS-CoV-2. Koronawirusy mają specyficzną budowę, inną niż wirusy grypy, adenowirusy lub rynowirusy. Atakują głównie zwierzęta, ale jak się też okazuje, również i ludzi.

Koronawirusy cechują się dużym rozpowszechnieniem i częstotnością występowania, dużym zróżnicowaniem genetycznym i częstym występowaniem rekombinacji genetycznych. Wyizolowano koronawirusy typowe dla świata zwi-

rzęcego, ale także i takie które są typowe dla infekcji u ludzi. Po ich wnikińciu do organizmu namnażają się one podobnie jak grypa lub wirusy związane z przeziębieniem, chociaż są tutaj pewne odrębności. Sposób przenoszenia się zakażenia z człowieka na człowieka jest również analogiczny, jak przy grypie lub przy infekcjach wirusami związanymi z przeziębieniem.

Objawy subiektywne i obiektywne przy COVID-19 są bardzo zbliżone, wręcz analogiczne, jak przy niektórych innych infekcjach wirusowych. Ciężkie postaci COVID-19 mają objawy bardzo zbliżone do grypy, łagodniejsze postaci swoimi objawami naśladować mogą infekcje związane z przeziębieniem.

Charakterystyczne jest tutaj występujące nie we wszystkich przypadkach utrata węchu i/lub smaku. To symptom charakterystyczny dla COVID-19, rzadko występuje w innych zakażeniach wirusowych. Przy braku tego objawu, odróżnienie grypy od COVID-19 jest możliwe jedynie na podstawie badania wymazu z nosa i gardła (metodą RT-PCR) w kierunku SARS-CoV-2 lub badania antygenowego.

Warto pamiętać, że zarówno grypa sezonowa, jak i zakażenie SARS-CoV-2 mogą przebiegać bez gorączki, z bardzo skąpych objawami. W niektórych przypadkach mogą się także pojawić zaburzenia żołądkowo-jelitowe, które mogą występować także przy niektórych rodzajach innych infekcji wirusowych.

Każdy przypadek COVID-19 ma indywidualny przebieg. U większości zarażonych osób rozwijają się objawy o łagodnym lub umiarkowanym nasileniu. Takie osoby wyzdrowieją bez konieczności hospitalizacji. Ale u znacznej części osób objawy mogą być ciężkie, nierzadko może dojść do ciężkiego zespołu niewydolności oddechowej.

Najczęściej występujące objawy przy COVID-19 to: gorączka, kaszel, zmęczenie, utrata smaku lub węchu, ból gardła, ból głowy, ból mięśni. Poważne objawy: trudności w oddychaniu lub duszności, utrata mowy lub zdolności poruszania się, dezorientacja, ból w klatce piersiowej.

Objawy pojawiają się średnio po 5–6 dniach od zakażenia wirusem, mogą jednak wystąpić dopiero po 14 dniach. Kilka dni przed wystąpieniem objawów, chory może już zarażać.

Objawy infekcji SARS-CoV-2 zależą od typu wirusa infekującego. Typ pierwotny, który wystąpił w Wuhan i potem przedostał się do innych krajów świata oraz typ Delta cechowały się cięższym przebiegiem. Typ Omicron jest stosunkowo łagodniejszy, w dużej mierze zależy od odporności osoby zainfekowanej i jej określonych cech genetycznych.

Karolina Gryn

Test RT-PCR wykonasz w Stalowej Woli

Wynik otrzymasz nawet do 1 godziny!

Badanie RT-PCR pozwala na szybkie potwierdzenie lub wykluczenie obecności koronawirusa SARS-CoV-2.

Dodatkowo przypominamy naszym Pacjentom o możliwości zrobienia szybkiego testu antygenowego:

✓ Test antygenowy prywatny

Test skierowany do osób, które mają objawy infekcji, mieli kontakt z osobą zakażoną lub potrzebują zaświadczenia do wyjazdu za granicę. Szybki test wymazowy rekomendowany jest przez Ministerstwo Zdrowia oraz WHO. Wyniki wydawane są w dwóch językach: polskim i angielskim (bezpłatnie)

✓ Test antygenowy bezpłatny refundowany przez NFZ

Szybki test skierowany do osób, które miały kontakt z osobą zakażoną koronawirusem lub podejrzewają u siebie zakażenie. Wynik testu znajduje się na Internetowym Koncie Pacjenta i w aplikacji mojejKP. Testy wykonywane są od poniedziałku do piątku w godzinach 10–11 w punkcie pobrań w Stalowej Woli przy ul. Okulickiego 84. Nie jest wymagana rejestracja.

Przed badaniem RT-PCR i testem antygenowym (z zaświadczeniem na wyjazd) w kierunku SARS-CoV-2 prosimy o wcześniejszą rejestrację: 15 642 70 79, 15 642 70 47.

Zapraszamy również na naszą stronę internetową www.dilab.com.pl i nasz profil na Facebooku!

DILAB
DIAGNOSTYKA MEDYCZNA

Muzeum COP – budowa aranżacji wystawy na ostatniej prostej

Dobiegają końca prace przy budowie aranżacji wystawy stałej Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego. Prace budowlane związane z realizacją tej inwestycji zostały zakończone. Zasadnicza część zagospodarowania terenu również jest już gotowa. Konkretny termin otwarcia muzeum dla zwiedzających nie został jeszcze ustalony.

Dyrektor Muzeum informuje, że obecnie ustalana jest dokładna data otwarcia Muzeum COP, ma to być I połowa bieżącego roku



FOT. IRENEUSZ WYTYCH

– Budowa aranżacji wystawy stałej Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego jest w fazie końcowej. Gotowa jest już zabudowa scenograficzna, zabytki umieszczono w gablotach, multimedia zostały zainstalowane i są w trakcie testowania. Trwają odbiory prac związanych z budową wystawy. W związku z tym, że prace te stale monitorowali pracownicy muzeum, nie przewidujemy żadnych trudności. Możliwe są drobne, „kosmetyczne” zmiany, ale to jest naturalne przy tak rozbudowanym projekcie. Niebawem zakończymy inwestycję i będziemy mogli przystąpić do rozliczeń końcowych z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Przeprowadziliśmy nabór na stanowiska edukatorów do Muzeum COP. Nowi pracownicy niebawem zaczną się szkolić, zapoznawać z ekspozycją i towarzyszącą jej infra-

strukturą, aby zaraz po otwarciu zapewnić zwiedzającym profesjonalną obsługę i zajęcia edukacyjne na wysokim poziomie. Zdaje sobie sprawę, że wiele osób chciałoby już zobaczyć ekspozycję, jednakże nie chcemy zdradzać zbyt wielu szczegółów, by nie psuć niespodzianki i efektu „wow” – mówi Aneta Garanty, dyrektor Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli.

Wystawa stała składać się będzie z trzech części: część I: wystawa główna pn. „Centralny Okręg Przemysłowy. Narodziny innowacyjnego przemysłu w Polsce”, część II: wystawa dla dzieci „Miasto”, część III: pokój zagadek pn. „Zgaszona gwiazda COP-u – okupacja”.

– Prace przy budowie Muzeum COP idą zgodnie z przyjętym harmonogramem. Pomimo pewnych trudności związanych ze stanem pandemii i przerwami czasowo

łańcuchami dostaw, prace zakończą się w wyznaczonym przez ministerstwo terminie. Na chwilę obecną nie widzimy zagrożeń w jego dotrzymaniu. Jednakże proszę też pamiętać, że termin zakończenia prac i termin otwarcia muzeum to dwie różne kwestie – mówi Aneta Garanty.

Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego powstaje w budynku warsztatów szkolnych przy ulicy Hutniczej w Stalowej Woli. Zakończone prace budowlane swoim zakresem obejmowały roboty konstrukcyjne i architektoniczne, wykonanie niezbędnych przyłączy i instalacji wewnętrznych. Ponadto w ramach zadania przeprowadzono także remont elewacji, pokrycia dachowego, wymianę zewnętrznej i wewnętrznej stolarki okiennej i drzwiowej, odtworzenie istniejących świetlików, budowę nowych

węzłów sanitarnych wraz z sanitariatami przystosowanymi do potrzeb osób niepełnosprawnych czy budowę nowej klatki schodowej.

– Zasadnicza część zagospodarowania terenu jest już gotowa. Z ważniejszych rzeczy niebawem na terenie muzeum pojawią się dwa pylony informacyjno-reklamowe. Przewidujemy także rozwój ekspozycji plenerowej. Pojawią się więc pewne zmiany w postaci miejsc wyznaczonych na „maszyny” oraz dodatkowe oświetlenie w obrębie terenu zewnętrznego muzeum. Jakże to będą obiekty, na razie nie możemy zdradzić. Będziemy państwa informować na bieżąco o kolejnych transportach. Nie przewidujemy już dodatkowych nasadzeń, mogą pojawić się donice z roślinami ozdobnymi – informuje dyrektor Aneta Garanty.

(as)

Nadsańska poezja po raz trzeci

Znany stalowowolski prozaik i poeta Mirosław Osowski doprowadził do powstania trzeciego już almanachu poetyckiego „Wiersze znad Sanu”. Podobnie jak w przypadku poprzednich, kryterium jest nadsański rodowód twórców w nim obecnych, nie ma natomiast klucza tematycznego, a więc ich poezja nie musi mieć bezpośredniego związku tematycznego z regionem, w którym mieszkają i tworzą.

W tegorocznych „Wierszach znad Sanu” prezentowanych jest zdecydowanie najwięcej twórców, bo aż 21. Obok tych, którzy już w almanachu zaistnieli, zauważalna jest bardzo liczna grupa młodych poetek, często związanych z Warsztatami Poetyckim „Wers” w Stalowej Woli. Karina Jurewicz, Izabela Chyła, Alicja Czech, Aleksandra Knap, Natalia Męcinska i Małgorzata Sobkiewicz to poetki mające na koncie wiele sukcesów w konkursach dla młodzieży szkolnej – między innymi wszystkie były laureatkami różnych edycji

Podkarpackiego Konkursu Twórczości Literackiej „Gdy słowa dojrzewają”, organizowanego przez Zespół Szkół w Jeżowie.

We wszystkich częściach almanachu, a więc i w tej, swój udział mają: Elżbieta Ferlejko, Henryk J. Giecko, Hiacynt Górnicki, Jacek Kotwica, Marta Męcinska, Grzegorz Męcinski, Ryszard Mścisz, Wiktor Serafin, Bogdan Stangrodzki, Małgorzata Żurecka i Mirosław Osowski.

Także w tym trzecim almanachu jest spora grupa twórców z kręgu rzeszowskiego



FOT. BW

Oddziału Związku Literatów Polskich i Stowarzyszenia Literackiego „Witryna” w Stalowej Woli. Pojawiają się także, na równych prawach, twórcy niezrzeszeni, niemający na koncie wydanego tomiku, ale zwykle piszący już od pewnego czasu, którzy odkryli w sobie pasję tworzenia.

Wszyscy ci twórcy tworzą Klub Literacki, który zachowuje formułę otwartą, umożliwia im zaprezentowanie (we własnym wyborze) dorobku, dokonań twórczych – zwykle aktualnych, z ostatniego czasu.

Ryszard Mścisz

Do Leżajskiego zapraszają ciekawych świata

19 marca rusza kolejna edycja Leżajskiego Festiwalu Podróży „Ciekawi świata”. W programie m.in. spotkania z taternikami Łukaszem Superganem i Adamem Bieleckim oraz finalistą MasterChefa Mariuszem Szwedem.

Leżajski Festiwal Podróży odbędzie się w dniach 19–20 marca w budynku MCK w Leżajsku. Będzie to już szósta edycja festiwalu, który cieszył się bardzo dużą popularnością.

Spotkania podróżnicze są doskonałą platformą wymiany wiedzy, doświadczeń i przygód. W tym roku podnosimy jeszcze poprzeczkę. Będziemy gościć podróżników światowej sławy, takich jak: Łukasz Supergan – podróżnik i taternik oraz Adam Bielecki – taternik, alpinista i himalaista, zdobywca kilku ośmiotysięczników zimą. Nie zapominamy również o pasjonatach podróży z naszego regionu i miasta o Marku Krauzie, Oktawianie Kyi i Piotrze Lisowskim – wyjaśnia Ireneusz Wołek, dyrektor MCK w Leżajsku. Jak dodaje, festiwal to nie tylko spotkania z podróżnikami, ale także wystawy fotograficzne, kiermasze książki podróżniczej, film, muzyka, taniec i smaki świata, o które zadba finalista MasterChef Polska Mariusz Szwed.

Szczegółowy program festiwalu „Ciekawi świata” na stronie internetowej MCK w Leżajsku oraz na www.sztafeta.pl.

(dag)



Potworna rodzinka 2

(animacja, komedia, przygodowy, Niemcy, Wielka Brytania)

Aby uwolnić Babę Jagę i Renfielda ze szponów łowczyń potworów Mili Starr, członkowie rodziny Wishbone ponownie przekształcają się odpowiednio w wampira, potwora Frankensteina, mumię i wilkołaka. Wspierana przez swoje trzy nietoperze Rodzina Potworów krąży po całym świecie, aby ratować swoich przyjaciół.

Wydź za mnie

(komedia romantyczna, muzyczny, USA, 2022)

Para supergwiazd Kat i Bastian mają się pobrać na oczach milionów widzów. Jednak Kat przed samą ceremonią dowiaduje się, że została zdradzona, postanawia więc poślubić mężczyznę z widowni.

Batman

(akcja, science fiction, USA, 2022)

Niezłomny zabójca w sadystyczny i wyrachowany sposób nęka elitę Gotham. Batman zostaje zmuszony do szukania nowych sprzymierzeńców, żeby zde-maskować winowajcę i położyć kres nadużywaniu władzy i korupcji, od dawna nękających Gotham City.

Uncharted

(przygodowy, USA, 2022)

Widowiskowa opowieść o przygodach nieustraszonego poszukiwacza skarbów Nathana Drake’a. Tylko jego sprawność, tylko jego intelekt, spryt i determinacja mogą doprowadzić do odnalezienia mitycznej krainy złota – El Dorado. Drake jest potomkiem słynnego korsarza i obieżyświata, sir Francis’a Drake’a. To po nim odziedziczył skłonność do brawury, inteligencję i pragnienie niekończącej się przygody. W poszukiwaniu El Dorado towarzyszyć mu będzie zaufany przyjaciel Victor Sullivan oraz przebojowa dziennikarka Elena Fisher.

GRATISY



Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli i **NCK „SOKÓŁ”** w Nisku. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **13.20–13.25 w czwartek**.

REPERTUAR KIN

Nisko

NCK „SOKÓŁ”: **Potworna Rodzinka 2**, Niemcy; 4–6.03, godz. 15.00; 9.03, godz. 15.00; **Wydź za mnie**, USA; 4–6.03, godz. 17.00; 8–9.03, godz. 17.00; **Batman**, USA; 4–6.03, godz. 19.00; 9–10.03, godz. 19.00

Stalowa Wola

HELIOS: **Sing 2**, USA; 4–6.03, godz. 10.15, 14.10; 7.03, godz. 11.30; 8.03, godz. 14.10; 9.03, godz. 13.10; **8 rzeczy, których nie wiecie o facetach**, Polska; 4–6.03, godz. 18.00; 8.03, godz. 18.00; **Uncharted**, USA; 4–6.03, godz. 20.20; 7.03, godz. 21.00; 8–9.03, godz. 20.20; 20.03, godz. 20.00; **Mój dług**, Polska; 4–10.03, godz. 14.45, 21.15; **Potworna rodzinka 2**, Niemcy/Wlk. Brytania; 4–6.03, godz. 10.00, 16.00; 7.03, godz. 10.30, 16.00; 8.03, godz. 11.45, 16.00; 9.03, godz. 10.45, 16.00; 10.03, godz. 14.15, 16.10; **Cyrano**, USA; 4–10.03, godz. 18.30; **Cud Guadalupe**, USA; 4–7.03, godz. 15.30; 8.03, godz. 15.40; 9.03, godz. 15.30; 10.03, godz. 15.20; **UPS 2: Bunt na arce**, Irlandia/Luksemburg; 4.03, godz. 12.40, 16.45; 5–6.03, godz. 10.00, 16.45; 7.03, godz. 16.45; 8.03, godz. 13.30, 16.45; 9.03, godz. 10.00, 17.00; 10.03, godz. 10.45, 16.45; **Batman**, USA; 4–8.03, godz. 12.20, 19.00, 20.40; 9.03, godz. 13.20, 19.15, 20.50; 10.03, godz. 12.30, 19.00, 20.40; 4–6.03, godz. 10.30, 17.00; 7.03, godz. 11.15, 17.00; 8.03, godz. 17.00; 9.03, godz. 11.50, 17.10; 10.03, godz. 10.30, 17.00; **Dom Gucci**, USA; 7.03, godz. 18.00; **2Cellos at Sydney Opera**, Australia; 9.03, godz. 18.00; Mistrz, Polska; 10.03, godz. 13.00, 18.00; **Ratunku zmniejszylem przyjaciół**, Niemcy; 10.03, godz. 8.50



Zakup mieszkania w imieniu dziecka

Postanowiliśmy kupić w imieniu naszego małoletniego dziecka mieszkanie. Czy zakup mieszkania dla dziecka wymaga zgody sądu opiekuńczego? Czy jako przedstawiciele ustawowi możemy w imieniu dziecka podpisać umowę zakupu lokalu bez zgody sądu? – pytają Czytelnicy Sztafety.

Zgodnie z treścią art. 101 § 3 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego „rodzice nie mogą, bez zezwolenia sądu opiekuńczego, dokonywać czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu ani wyrażać zgody na dokonywanie takich czynności przez dziecko”.

Potrzebna zgoda sądu?

Tak więc, rodzice nie mogą bez zgody sądu rodzinnego nabywać dla dziecka pozostającego pod ich władzą rodzicielską nieruchomości także wtedy, gdy środki pieniężne na zakup pochodzą z dokonanej przez nich darowizny. Sąd Najwyższy w swojej uchwale z dnia 15 lutego 2019 r. sygnatura akt III CZP 85/18, wyraźnie stwierdził, że rodzice bez zezwolenia sądu opiekuńczego nie mogą nabywać dla dziecka pozostającego pod ich władzą rodzicielską nieruchomości na podstawie umowy sprzedaży. Zwłaszcza wtedy, gdy środki pieniężne na zakup pochodzą z dokonanej przez nich darowizny celowej. W takiej sytuacji, gdy rodzice kupują mieszkanie dla dziecka, zgoda sądu jest konieczna. Sąd Najwyższy przypominał, że zgodnie z art. 101 § 3 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego rodzice nie mogą bez zezwolenia sądu opiekuńczego dokonywać czynności

przekraczających zakres zwykłego zarządu ani wyrażać zgody na dokonywanie takich czynności przez dziecko.

Interesy małoletnich wymagają ochrony

Jednocześnie, Sąd Najwyższy zauważył, że problemem jest to, iż Kodeks rodzinny i opiekuńczy nie zawiera katalogu czynności, które przekraczają zwykły zarząd i tym samym wymagają zgody sądu opiekuńczego, dlatego interesy majątkowe małoletnich dzieci wymagają bezwzględnej ochrony, przy czym interes prawny dzieci nie musi się pokrywać z interesem rodziców. Dlatego też, rodzice sami nie powinni decydować za dzieci o przekazaniu darowizny na zakup konkretnej nieruchomości, a taka transakcja powinna być przedmiotem kontroli przez sąd. W konkretnych okolicznościach sprawy dana czynność może niekiedy stanowić zwykły zarząd bądź go przekraczać, dlatego też tak ważna jest ocena sytuacji przez sąd, a wszystko po to, aby w przyszłości uniknąć tego, że czynność nabycia nieruchomości bez zezwolenia sądu opiekuńczego będzie podważana, której skutkiem w konsekwencji może być nieważność takiej umowy zawartej w imieniu dziecka.

Sąd oparł się na konkretnej sprawie

Uchwała ta została wydana przez Sąd Najwyższy na tle konkretnej sprawy. Otóż rodzice, aby zabezpieczyć przyszłość swojego dziecka, postanowili kupić dla niego mieszkanie i po znalezieniu właściwego mieszkania udali się

do notariusza. Przed podpisaniem umowy zakupu przekazali małoletniemu pieniądze na jej zakup. Notariusz odmówił podpisania aktu notarialnego, stwierdzając, że skoro kupującym jest osoba małoletnia, to jest to czynność przekraczająca zwykły zarząd majątkiem dziecka, a do tego niezbędna jest zgoda sądu rodzinnego. Notariusz nie zgodził się więc na podpisanie aktu notarialnego, pomimo tego, że rodzice zadeklarowali pokrywanie kosztów utrzymania nieruchomości do czasu uzyskania pełnoletności przez ich dziecko (czynsz, opłaty, podatki itp.). Wobec odmowy sporządzenia przez notariusza aktu notarialnego, rodzice złożyli zażalenie do sądu okręgowego. Sąd okręgowy powziął wątpliwości i zwrócił się Sądowi Najwyższemu z pytaniem, czy rodzice mogą bez zezwolenia sądu rodzinnego nabyli dla małoletniego dziecka nieruchomość (odrębną własność lokalu) na podstawie umowy sprzedaży, zaznaczając, że środki pieniężne na zakup mieszkania pochodzą wyłącznie z darowizny przekazanej przez rodziców. Jednocześnie rodzice zobowiązali się wobec dziecka do pokrywania ciężarów związanych z utrzymaniem nabytego prawa własności mieszkania do czasu uzyskania przez dziecko pełnoletności.

Ochrona interesów dziecka

Sąd Najwyższy w wydanej uchwale z dnia 15 lutego 2019 r. sygnatura akt III CZP 85/18 orzekł, że zgodnie z przepisami rodzice nie mogą bez zezwolenia sądu rodzinnego dokonywać czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu. Nie mogą również wyrażać zgody

na dokonywanie takich czynności przez dziecko. Nie ma w przepisach definicji czynności przekraczających zwykły zarząd, dlatego jest to oceniane indywidualnie w każdym konkretnym wypadku przez sąd. Rodzice nie mogą bez zgody sądu rodzinnego nabywać dla dziecka pozostającego pod ich władzą rodzicielską mieszkania „na nazwisko dziecka”, także wtedy, gdy środki pieniężne na zakup pochodzą z dokonanej przez nich darowizny. Choć może wydawać się to kontrowersyjne, zdaniem sądu służyć ma jednak dobru dziecka i ochronie jego interesów majątkowych. Warto jest więc, przed dokonaniem danej czynności, sprawdzić, czy konieczne jest uzyskanie zezwolenia sądu opiekuńczego, zwłaszcza, że nie można wykluczyć, że ta sama czynność na gruncie różnych stanów faktycznych może przekraczać lub nie przekraczać zakres „zwykłego zarządu”.

Sąd podejmując powyższą uchwałę stwierdził, że nie odstępował od zasady prawnej wyrażonej w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 30 kwietnia 1977 r., III CZP 73/76, (OSNC 1978, nr 2, poz. 19). W powyższej uchwale, mającej moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy orzekł, że rodzice mogą bez zezwolenia sądu opiekuńczego przewidzianego w art. 101 § 3 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nabywać dla małoletniego dziecka nieruchomości na podstawie umowy darowizny w stanie wolnym od zobowiązań wobec darczyńcy lub osób trzecich. Oznacza to, że jeśli darowizna mieszkania nie posiada żadnych zobowiązań po stronie obdarowanego małoletniego, to nie jest

wymagane uzyskanie zgody sądu opiekuńczego. Natomiast, jeżeli darowizna wiąże się z zobowiązaniami, rodzice zobowiązani są do uzyskania zgody sądu opiekuńczego na zawarcie umowy darowizny w imieniu małoletniego dziecka lub na wyrażenie zgody na dokonanie takiej czynności. Podsumowując, drobne rzeczy życia codziennego mogą być przedmiotem darowizny na rzecz dziecka, natomiast czynności, które przekraczają zakres zwykłego zarządu lub nakładają zobowiązania na dziecko, wymagają zgody sądu rodzinnego.

Konieczne wieloaspektowe spojrzenie

Jednakże, Sąd Najwyższy w wydanej uchwale z dnia 15 lutego 2019 r., sygnatura akt III CZP 85/18 orzekając, że zgodnie z przepisami rodzice nie mogą bez zezwolenia sądu rodzinnego dokonywać czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu, uznał, iż w danych okolicznościach faktycznych i w relacji rodzice-dzieci konieczne jest wieloaspektowe spojrzenie i uwzględnienie całokształtu indywidualnych okoliczności, gdyż w konkretnych okolicznościach sprawy dana czynność może stanowić zwykły zarząd bądź go przekraczać. Dlatego służyć temu ma prewencyjna kontrola sądu opiekuńczego.

Zatem, najprostszym i najszybszym sposobem wsparcia dziecka jest kupno mieszkania przez rodziców w swoim imieniu, a następnie przekazanie go dziecku na własność w ramach darowizny (umowa musi być zawarta w formie aktu notarialnego).

Bożena Kolba

Jakie kary grożą przedsiębiorcom, którzy nie obniżą cen po obniżce VAT?

– Czy przedsiębiorcy, którzy po obniżce VAT nie obniżą cen dla konsumentów, są narażeni na sankcje ze strony UOKiK? – pytają Czytelnicy. Na to pytanie odpowiadają specjaliści ze Stowarzyszenia Ochrony Konsumentów Aquila.

Prezes UOKiK zapowiedział, że w związku z będącą częścią Tarczy Antyinflacyjnej obniżką VAT na produkty spożywcze z 5% do 0%, będzie od 1 lutego 2022 roku wraz z Inspekcją Handlową monitorował ceny wybranych artykułów żywnościowych oraz piętnował negatywne praktyki sprzedawców. Jednak eksperci Stowarzyszenia Ochrony Konsumentów Aquila zwracają uwagę, że potencjalne sankcje wobec przedsiębiorców nie mają de facto podstaw prawnych, a wprowadzona obniżka stawki podatku nie jest jedynym czynnikiem, który wpływa na wysokość cen.

Specjaliści podkreślają, że jedyną prawnie dopuszczalną metodą powszechnego ograniczenia cen jest wprowadzenie cen maksymalnych, dokonane ustawą lub rozporządzeniem. Takie rozwiązanie budzi z reguły duże kontrowersje, więc stosuje się je niezwykle rzadko i to tylko w przypadkach,



FOT. FREEPIK.PL

gdy wymaga tego ważny interes społeczny.

– Aktualnie takich przepisów nie ma, więc ani UOKiK, ani Inspekcja Handlowa nie dysponują narzędziami prawnymi, by stosować wobec sklepów jakiejkolwiek sankcje – podkreśla Małgorzata Miś, Prezes Stowarzyszenia Ochrony Konsumentów Aquila.

Zwraca przy tym uwagę, że nie może być także mowy o zastosowaniu istniejących przepisów mówiących o ochronie naruszonego zbiorowego interesu konsumentów, za co grozi kara finansowa w wysokości do 10 proc. ubiegłorocznego obrotu. – Aktualnie ceny podlegają zasadom gospodarki wolnorynkowej i tak długo, jak ustawodawca nie wprowadzi cen maksymalnych, tak długo przedsiębiorcy mogą w zasadzie dowolnie ustalać ceny – dodaje.

Brak stosownych regulacji prawnych bądź przesłanek ochrony zbiorowego interesu konsumentów to jednak nie jedyny powody, by poddawać w wątpliwość zasadność zapowiadanych przez UOKiK działań. Problemem jest również to, że wprowadzona obniżka VAT jest „zjadana” przez tempo inflacji i związany z tym wzrost kosztów działalności przedsiębiorców. W

samym tylko grudniu 2021 ceny żywności wzrosły według GUS o 2,1 proc. w porównaniu do listopada, w tym dla masła wartość ta wyniosła 4,5 proc., a dla owoców – aż 6 proc.

– Biorąc pod uwagę prognozy utrzymania się wysokiej inflacji, trudno liczyć na to, że obniżenie VAT zrekompensuje konsumentom odczuwalny, szybki wzrost cen. Pamiętajmy też, że wprowadzona obniżka podatku to rozwiązanie czasowe, obowiązujące tylko do sierpnia 2022 roku. Gdy zostanie zniesiona, przedsiębiorcy zapewne od razu będą musieli uwzględnić to w swoich kosztach i przez to podnieść ceny o wartość przywróconego VAT-u – zwraca uwagę Małgorzata Miś.

Wszystko wskazuje więc na to, że tak długo, jak nie zostaną wprowadzone ceny maksymalne, funkcję kontrolną rynku będą w największym stopniu sprawować konsumenci. To od ich świadomych wyborów, opartych na obserwacji i porównywaniu cen u konkurujących ze sobą przedsiębiorców zależeć będzie, czy ci ostatni nie będą wykorzystywać trudnej sytuacji gospodarczej ponad miarę.

Stowarzyszenie Ochrony Konsumentów „Aquila”

SZUKAM D_oMU

Nasz cudowny **MIKI** nadal czeka na dom koniecznie z drugim kotem – towarzyszem zabaw. Do domu niewychodzącego. Jest niesamowicie charyzmatyczny i wszędobylski, więc będzie nadawał się do domu, gdzie będzie mieć przestrzeń i będzie się dużo działo.



KENIA – jest wyjątkowo przyjazna dla ludzi. Koty toleruje. W przepelnionej kociarni radzi sobie całkiem nieźle, lecz zdecydowanie lepiej poczuje się, kiedy będzie miała więcej przestrzeni dla siebie.



BAJKA – to cudna, ok. 3-letnia, nieduża sunia. Jest niezwykle przyjazna dla ludzi, z innymi psami bardzo dobrze się dogaduje. Ta urocza sunia będzie wspaniałą towarzyszką dla osób lubiących aktywnie spędzać czas.



ROGER – to wspaniały, ok. 3-letni, średniej wielkości pies. Jest bardzo przyjazny szczególnie dla kobiet, w stosunku do mężczyzn trochę nieufny, potrzebuje więcej czasu żeby się zaprzyjaźnić. Z większością psów dobrze się dogaduje. Uwielbia spacerować i kontakt z człowiekiem.

Więcej informacji o psach www.psiaprzystan.pl

Nie wydajemy psów na łańcuch



+48 502 344 095, info@kociawyspa.org

602199204

www.facebook.com/przytulisko.psia.przystan



PRACA

**PUP STALOWA WOLA,
1.03.2022 r.**

tel. 15 643-37-50

* Elektromonter urządzeń elektroenergetycznych WN * Fryzjer * Kierowca kat. C + E * Samodzielny elektroenergetyk * Salowa * Spawacz - cięcie metalu * Blacharz przemysłowy * Hydraulik * Mechanik serwisowy * Monter instalacji sanitarnych * Murarz pieców i kotłów energetycznych * Robotnik budowlany/kierowca kat. B * Spawacz/palacz * Elektromonter * Inżynier budowy * Kucharz * Murarz/tylnik * Operator CNC * Operator linii produkcyjnych do profilowania blachy * Pomoc kuchenna * Pracownik ogólnobudowlany * Prasowacz/maglarz * Programista * Serwisant urządzeń elektronicznych * Sprzedawca na stacji paliw * Opiekun hostelu * Dyżurny ruchu w Zakładowej Dyspozycji Ruchu * Kasjer/sprzedawca * Kierowca/kurier * Kucharz/pomoc kuchenna * Operator wózków widłowych * Opiekun/ka * Podinspektor ds. realizacji i monitoringu projektu * Pomocniczy robotnik drogowy

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.) i Zarządzenia Nr 24/2022 z dnia 23 lutego 2022 r.

Burmistrz Gminy i Miasta Nisko

zawiadamia, że w dniach od 3 do 24 marca 2022 r. w Urzędzie Gminy i Miasta w Nisku na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej www.nisko.pl można zapoznać się z wykazem nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży i do oddania w użytkowanie wieczyste.

PUP NISKO, 1.03.2022 r.

Tel. 15 841-23-13, wew. 15

* Specjalista ds. sprzedaży zagranicznej * Sprzedawca * Kierowca samochodu dostawczego/pracownik fizyczny * Pomocnik stolarza * Pracownik gospodarczy * Stolarz meblowy/monter * Fizjoterapeuta dziecięcy * Fizjoterapeuta środowiskowy * Kurier * Kierowca/mechanik samochodu ciężarowego * Operator maszyn do obróbki drewna * Opiekun/terapeuta * Kierowca/magazynier * Kierowca samochodu dostawczego * Pracownik obróbki drewna * Specjalista ds. sprzedaży zagranicznej * Spawacz MIG, MAG, TIG * Tokarz/Ślusarz * Robotnik budowlany * Pomoc-

nik stolarza * Technolog * Spedytor * Pracownik wysyłki i magazynu * Pracownik gospodarczy * Sprzedawca/kasjer * Pracownik ochrony * Magazynier * Technik farmacji

**PUP TARNOBRZEG,
1.03.2022 r.**

Tel. 15 823-00-30

* Asystent projektanta * Diagnosta samochodowy * Doradca klienta * Elektromonter * Elektryk * Fryzjer * Kasjer-sprzedawca * Kierowca samochodu ciężarowego * Kucharz * Lekarz weterynarii * Magazynier * Magazynier-kierowca * Monter instalacji i urządzeń sanitarnych * Monter sieci i instalacji tryskaczowych * Operator maszyn odlewniczych * Operator obrabiarek skrawających * Operator produkcji opakowań drewnianych * Operator żurawia * Pakowacz * Pilarz - pracownik leśny * Pomocnik piekarza * Pracownik budowlany * Pracownik produkcji

OGŁOSZENIE
Starosta Stalowowski

informuje, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Stalowej Woli przy ul. Podleśnej 15 w pokoju nr 210 w dniach 3.03–24.03.2022 r. od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00 oraz na stronie internetowej <http://bip.stalowowski.pl> został wyłożony projekt aktualizacji „Planu zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego dla Powiatu Stalowowskiego i Powiatu Nizańskiego”. Uwagi i propozycje zmian do przedmiotowego dokumentu można zgłaszać do dnia 24.03.2022 r. wyłącznie w formie pisemnej na formularzu udostępnionym na stronie internetowej <http://bip.stalowowski.pl> oraz w siedzibie urzędu.

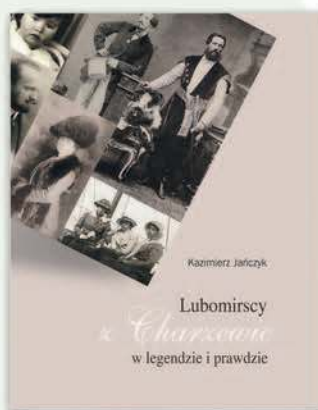
www.stalowa.info

stalowowski portal ogłoszeniowy

KSIĘGARNIA REGIONALNA

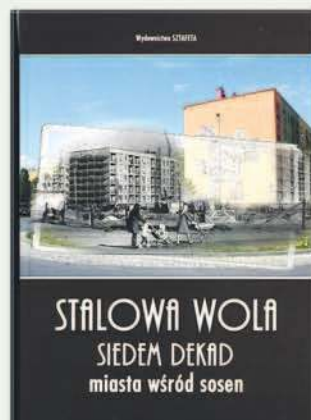


Kazimierz Jańczyk
„Lubomirscy z Charzewic
w legendzie i prawdzie”

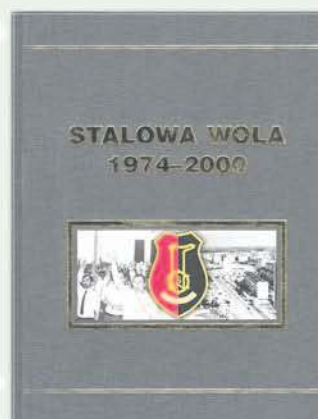


Ewa Krzyżek
Janusz Ogiński
„Rességuierowie z Niska
– mity i fakty”

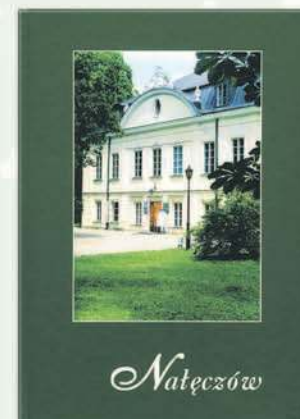
NOWOŚĆ!



„STALOWA WOLA.
Siedem dekad
miasta wśród
sosn”



Dionizy Garbacz
„Monografia.
Tom III
Stalowa Wola
1974–2000”



„NAŁĘCZÓW.
Spacer
z Bolesławem
Prusem
po dawnym
i współczesnym
uzdrowisku”

Książki można nabyć w siedzibie Wydawnictwa Sztafeta w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 lub zamówić przez telefon: 15 810 94 01

KUPIĘ STAROCIA

• zdjęcia • znaczki • pocztówki • korespondencja
• dokumenty • legitymacje • odznaki • odznaczenia
• książki • gazety • butelki • porcelanę • militaria • szkło użytkowe • meble.

tel. 506 137 342

Zanim wyrzucisz do kosza, ZADZWOŃ!

Pracujesz za Granicą?

POMAGAMY W ROZLICZENIACH



Aleje Jana Pawła II 2a
lok 13 II piętro
Stalowa Wola
tel. 15 845 18 84

Zapraszamy
w godz. 8-16 od poniedziałku do piątku

zasiłek na dzieci KINDERGELD
dodatek do ubezpieczenia ZORGTOESLAG
rozliczenia korekty PIT36/ZG

ZWROT
PODATKU
ZACHOWY

* Przedstawiciel/doradca do spraw
odszkodowań * Przewodnik muzealny
* Psycholog * Spawacz * Sprzątaczką
* Sprzedawca * Sprzedawca w dziale
Dywany * Tartacznik

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Fizjoterapeuta * Pracownik gospodarczy * Sprzątaczką

PUP SANDOMIERZ,
1.03.2022 r.

Tel. 15 644-14-46

* Mechanik samochodów osobowych *
Sprzedawca/serwisant * Hydraulik * Ślusarz * Kierowca kat. C + E * Konserwator/automatyk * Księgowy * Zbrojarz * Cieśla
* Pracownik działu technicznego/instalator systemów niskoprądowych * Kucharz
* Pomoc kuchenna * Pracownik pralni *
Pokojowa * Psycholog * Elektromechanik
* Analityk finansowy * Recepcjonista/ka * Ratownik wodny * Fizjoterapeuta
* Inżynier elektryk * Kierownik sklepu *
Operator koparki * Telemonter

NIERUCHOMOŚCI

Zakupię grunty rolne: powiat niżański, stalowowski; 516-540-473

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650

✓ piasek do murowania ■ tynkowania
■ wylewki ■ przesiany
✓ Piasek zasypowy ✓ Ziemia ogrodowa
✓ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

Zakład pogrzebowy

PRO MORTE

Tel. 602 126 637

Stalowa Wola i okolice

www.stalowa.info

stalowowski portal ogłoszeniowy

Czas izolacji się skończy!

Wyjdź z domu!

Spotkaj się z kimś sympatycznym!

Na łamach **tygodnika „Sztafeta”**
możesz zamieścić swoje ogłoszenie towarzyskie
i znaleźć z nami swoją bratnią duszę.

**Zapłacisz tylko 10 zł a Twoje ogłoszenie ukaże się
w 2 wydaniach „Sztafety”.**

Zadzwoń 15 810 94 01 lub przyjdź do redakcji
w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 (budynek PKS)

■ Pan w wieku 64 lat pozna panią
w wieku 50-60 lat. Waldek – 791-076-052
sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com

Pomożemy zredagować Twoje ogłoszenie.

Zakupię dom do wyburzenia lub remontu, gospodarstwo, powiat: niżański, stalowowski; 516-540-473

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia
wnętrz: płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Fachowo, faktury; 500-323-869

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Generalne remonty. Fachowo! Tanio!
504-233-235

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA
ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70, 502-874-684

Wycinki drzew; 512-389-666

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów;
531-333-111

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

Wynajem autokarów i busów; tel. 607-035-070

USŁUGI INNE

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

SKŁAD KRUSZYW

• ZIEMIA OGRODOWA
• usługi koparko-ładowarką
• KLINIEC • TŁUCZEŃ • GRYSY
• ŻWIRY • PIASEK RZECZNY
• PIASEK PRZESIANY
• KRUSZYWA OZDOBNE
I DROGOWO-BUDOWLANE

Dąbrowa Rzeczycka, tel. 505 567 999
www.skladkruszyw.eu

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Stalowej Woli informuje, że ogłasza przetarg na najem n.w. lokali użytkowych:

– lokal użytkowy o pow. 59,00 m² zlokalizowany na parterze w Pawilonie Handlowo-Usługowym przy ul. Poniatowskiego 4,
– lokal użytkowy o pow. 38,00 m² zlokalizowany na parterze w Pawilonie Handlowo-Usługowym przy Al. Jana Pawła II 10 (Centrum IV),
– lokal użytkowy o pow. 97,00 m² zlokalizowany na parterze w budynku mieszkalnym przy ul. Staszica 16 w Stalowej Woli.

Termin składania ofert do dnia 15.03.2022 r do godz. 15⁰⁰.

Ponadto Spółdzielnia Mieszkaniowa w Stalowej Woli posiada inne powierzchnie użytkowe do wynajęcia.

Szczegółowe informacje o ww. lokalach użytkowych znajdują się na stronie internetowej Spółdzielni Mieszkaniowej www.sm.stalowawola.pl, w zakładce „Przetargi” lub można uzyskać pod numerem tel. 15 810 98 01, wewn. 220.

DO SPRZEDANIA DOM
W STANIE DEWELOPERSKIM

791 327 686

182 m²

Garaż

5 pokoi

WWW.M3DEWELOP.PL

- Pośrednictwo w sprzedaży i najmie nieruchomości
- Usługi remontowe i budowlane
- Budowa dróg dojazdowych
- Rekultywacja gruntów



Mieszkanie 50 m²
po kapitalnym remoncie
380 000 zł
ul. Hutnicza 10 w Stalowej Woli



Mieszkanie 57 m²
w centrum Stalowej Woli,
ul. Wojska Polskiego 38



Telewizja cyfrowa StellaDTV

■ cztery pakiety programów,
pakiet Premium, multiroom

Internet StellaNET

■ szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp
bez limitu danych

Telefon StellaTEL

■ darmowe minuty, przenoszenie numeru

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!

Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3

telefon: 15 810 81 00, 502 317 697

e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny



godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00

premiera piątek 4.03 godz. 20:00

premiera wtorek 8.03 godz. 20:00

- Serwis Informacyjny
- Pogoda
- Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych Stalowa Wola 2022 relacja
- Czas wyklętych film dokumentalny

- Serwis Informacyjny
- Pogoda
- Rozkochać w swej ziemi Cerkiew w Wysowej - Zdroju
- Motopasje Avia

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

WAŻNIEJSZE TELEFONY · WAŻNIEJSZE TELEFONY · WAŻNIEJSZE TELEFONY · WAŻNIEJSZE TELEFONY

TELEFON ALARMOWY	112
Pogotowie ratunkowe	999
Straż pożarna	998
Policja	997
Pogotowie energetyczne	991
Pogotowie gazowe	992

STALOWA WOLA

ALARMOWE

Izba przyjęć szpitala:
stary Pawilon

15 843-32-85

nowy Pawilon	15 843-33-56
dziecięca	15 843-33-57
Pogotowie ciepłe: ul. Handlowa, dni robocze 23 ⁰⁰ – 7 ⁰⁰ , soboty, niedziele i święta – całą dobę	15 844-31-64
Pogotowie techn. SM po 22 ⁰⁰ i w dni wolne od pracy	15 842-54-11

ZAUFANIA

Punkt Konsultacyjny MONAR

Młodzieżowy: wt., godz. 10-14 i 16-19, śr., godz. 10-15, czw.,
godz. 14-19, pt., godz. 10-13

15 842-79-60

Dla krzywdzonych w rodzinie „Tarcza”	15 842-09-40,
.....	512-939-994
Fundacji Obrońców Dzieci Nienarodzonych	15 843-21-36
Informacja i konsultacja dla osób i rodzin z problemem alkoholowym, ul. Hutnicza 8; śr., pt., godz. 17-19	15 844-75-73

Stalowowski Ośrodek Wsparcia i Interwencji Kryzysowej z
hotelem dla ofiar przemocy

15 642-52-93

Grupa AA przy Stowarzyszeniu Szansa

783 278 141

Grupa Rodzinna Al-Anon „Metamorfoza”, ul. Poniatowskiego

41, poniedziałek godz. 17

518-925-922

Powiatowy Rzecznik Konsumentów – ul. Podlesna 15,
od poniedziałku do piątku 7³⁰ – 14³⁰

15 643-36-60

NISKO

ALARMOWE

Izba przyjęć szpitala	15 8416-732
Pogotowie ratunkowe	15 8416-781
Pogotowie energetyczne	15 8412-027
Pogotowie techn. SM	602-481-927
Pogotowie wod.-kan. MZK Nisko (24h)	

TARNOBRZEG

ALARMOWE

Straż miejska	15 822-75-43
Izba przyjęć szpitala	15 812-34-56
Pogotowie energetyczne (całodobowe) ...	15 851-40-00
Pogotowie gazowe (całodobowe)	15 822-11-87
Pogotowie wodociągowe (7-15)	15 823-23-29

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMINO
 Marta Świątek Justyna Dziegieł-Czerwinski
SPRZEDAJ z nami swoją NIERUCHOMOŚĆ
 (15) 30 70 360
 www.nieruchomosci-stw.pl 37-450 Stalowa Wola, 509 026 303
 domino@nieruchomosci-stw.pl Al. Jana Pawła II 25/2 535 026 333
 (budynek TKB – parter) 535 026 303

Biuro posiada licencje pośredników nr: 18354, 22254, Licencje zarządców nieruchomości nr: 27662, 23643

■ Zadzwoń już dziś i zapytaj o warunki współpracy z nami.
ZAPRASZAMY FIRMY I OSOBY PRYWATNE

Polecamy
APARTAMENTY
 w stanie deweloperskim na
Osiedlu Kalina
 Zapraszamy do naszego biura i na naszą stronę
 www.osiedlekalina.pl

PILNIE POSZUKUJEMY KOMFORTOWYCH MIESZKAŃ I DOMÓW DO WYNAJĘCIA

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ

- 43m, Żwirki i Wigury, 2 pokoje, 1 p. po remoncie generalnym z AGD i meblami. 290.000 zł
- 46m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje z balkonem. Zapytaj o cenę
- 48m, Wojska Polskiego, 3 pokojowe z balkonem, IV piętro, 260.000 zł
- 55m, Mielec, 3 pokoje, po remoncie generalnym, z AGD i meblami. 385.000 zł
- 72m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje + salon z aneksem kuch., Zapytaj o cenę

DOMY – SPRZEDAŻ

- 140m, Chorzewice, połowa bliźniaka, 4 pokoje, 2 łazienki, działka 539m, 485.000 zł
- 166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym z garażem w bryle, stan surowy zamknięty, działka 13ar, 429 000 zł
- 166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym, docieplony, stan surowy zamknięty, działka 12ar, 429 000 zł
- 175m, Ruda, 5 pokoi + salon, 2 łazienki, działka 9ar, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym z garażem w bryle, stan surowy zamknięty, 460.000 zł
- 188m, Nisko, 2 domy na jednej działce, w stanie surowym otwartym, działka 22,6 ar, cena 750.000 zł
- 211m, Jastkowice, wyjątkowa posesja, 4 pokoje, salon, działka 38 arów, cena 1.250.000 zł
- 210m, Nisko-Malce, piętrowy, w stanie surowym, 5 pokoi, 2 salony. Działka 7,14 ar, cena 265.000 zł
- 270m, Nisko, zabytkowa willa z modrzewia w centrum miasta, piękna, duża działka 16 arów, z przeznaczeniem pod działalność usługową, restaurację, kancelarie, gabinety, spa lub do zamieszkania, cena 499.000 zł
- 400m, Stalowa Wola, willa wielopokojowa pod inwestycje lub do zamieszkania, 8 pokoi, 4 łazienki. Możliwość podzielenia na osobne apartamenty. Cena 750.000 zł

MIESZKANIA – WYNAJEM

- 27m, ul. Czarnieckiego, komfortowa kawalerka typu studio, 1000 zł + czynsz + opłaty
- 27m, Ofiar Katynia, komfortowa kawalerka typu studio, 1000 zł + czynsz + opłaty
- 37m, Staszica, komfortowe, 2 pokojowe, wyposażone i umeblowane, 1400 zł + czynsz + opłaty
- 48m, Al. Jana Pawła II, 2 pokojowe, nieumeblowane, na parterze, 1000 zł + czynsz + opłaty

- 51m, ul. Okulickiego, 2 pokojowe, nowoczesne i urządzone, 2000 zł + czynsz + opłaty
- 60m, ul. Poniatowskiego, 3 pokojowe, wyposażone i umeblowane, z balkonem, 1200 zł + czynsz + opłaty
- 60m, Al. Jana Pawła II, 4 pokojowe, wyposażone i umeblowane, z balkonem, 1500 zł + czynsz + opłaty
- 75m, komfortowe, umeblowane mieszkanie, 3 pokojowe, I piętro, 1500 zł + czynsz + opłaty

PRZYJMUJEMY OFERTY SPRZEDAŻY DOMÓW I MIESZKAŃ NA TERENIE MIASTA I GMI NY: STALOWA WOLA, NISKO, GRĘBÓW, ZALESZANY

DOMY – WYNAJEM

- 116m, Nisko, komfortowy dom, 2 sypialnie, dla kadry kierowniczej lub rodziny, 2.500 zł + media

LOKALE – SPRZEDAŻ

- 165m, lokal użytkowy pod usługi, handel w centrum Stalowej Woli w budynku ARKA, cena 480.000 zł
- 850m, Dom weselny – Restauracja i Hotel, położony 12 km od Stalowej Woli. Nowy, komfortowy, działający obiekt. Jeżeli jesteś z branży i interesuje Cię ta oferta to zadzwoń i umów się na spotkanie. Zapraszamy do naszego biura i na naszą stronę www.nieruchomosci-stw.pl
- 2000 m, Łązek Ordynacki, działka o pow. 2,60 ha, budynek gastronomiczno-hotelowy, cena do negocjacji
- 2150 m, lokal usługowo-handlowy w centrum miasta, dawny klub muzyczny ARKADIA

LOKALE WYNAJEM

- 20m, 40m, 150m – nowoczesne lokale pod działalność biurową, szkoleniową, handlową, na parterze i piętrze w pobliżu Huty Stalowa Wola
- 22m, lokal w centrum, pod korepetycje, gabinet, kancelarie, pracę zdalną. Wynajem czasowy. Czynsz 250 zł + opłaty

DZIAŁKI – SPRZEDAŻ

- 14 ar działka w Pysznicy przy ul. Sportowej, cena 120.000 zł
- 19 ar, działka budowlana w Brandwicy, dojazd drogą asfaltową, ul. Isep, szerokość 33m, 150.000 zł
- 62 ar Nisko Malce – piękna, kameralna działka pod dom, cena 180.000 zł
- 1, 0476 ha Zarzecze, działka dla rolnika, cena 29.000 zł
- 1ha 34 ar działka przemysłowa przy ul. Grabskiego z wydanym pozwoleniem na budowę. Cena do negocjacji

Pomagamy
SZYBKO I SKUTECZNIE
SPRZEDAĆ KAŻDĄ
NIERUCHOMOŚĆ.
 Zadzwoń i umów się
 na spotkanie w naszym
 biurze. **ZAPRASZAMY**

WSZYSTKIE INFORMACJE, ZDJĘCIA, OPISY DOSTĘPNE NA:

www.nieruchomosci-stw.pl

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
 Najniższe **CENY**
 Automatyka do bram
 Dogodne **RATY**
 Transport i montaż
GRATIS
 15-649-82-21 18-33-44-504
 14-696-06-01 17-770-72-95
 81-440-51-08 84-539-81-91
 604-397-105 781-088-977
 www.konstal-garaze.pl

✓ sztachety metalowe
 ✓ ogrodzenia żaluzjowe
DUŻY WYBÓR
ZARZECZE k. NISKA
 ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
 witoldszabat@vp.pl

Twoja reklama, która dociera
 do tysięcy ludzi
 przebywających codziennie
 w okolicach Hali Targowej
RADIOWEŻEL
 radiowezel.stw@gmail.com
 tel. +48 695 198 028

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

w SZTAFECIE przyjmujemy ogłoszenia do dzienników

gazeta WYBORCZA.PL
DZIENNIK
GAZETA PRAWNA
RZECZPOSPOLITA
 ceny jak w redakcjach macierzystych

INFORMATORMEDYCZNY

SPIS NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ
 (ambulatorium przy Hucie)
 ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola
 www.e-spzoz.eu
DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX..... 15 842 10 17, 15 813 44 65
 REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH.....15 813 54 65
REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ.....15 842 21 41, 15 813 54 75
 REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZNEGO.....15 813 50 07
REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET..... 15 813 58 33
 REJESTRACJA MEDYCYNY PRACY.....15 813 54 95
REJESTRACJA RTG i USG.....15 813 40 31
 REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ.....15 813 55 51
PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE.....15 813 44 55
 GABINET ZABIEGOWY.....15 813 54 55
REJESTRACJA FIZJOTERAPII AMBULATORNEJ.....15 813-71-17
ODDZIAŁ REHABILITACJI:
GABINET ORDYNATORA.....15 813 60 66
 GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT.....15 813 60 77
DYŻURKA PIELĘGNIAREK.....15 813 56 40

Dr hab. med. Andrzej Pluta
HEMATOLOG
INFORMUJE
o nowym numerze
do rejestracji pacjentów:
516-572-556
 St. Wola, ul. Skoczyńskiego 20/2
 przyjęcia w poniedziałki:
 14 i 28 marca

ORTOPEDA DZIECIĘCY

- wady stóp
- zaburzenia osi kończyn
- skrzywienia kręgosłupa
- USG bioder u niemowląt
- dolegliwości bólowe stawów
- złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych

Rejestracja: SANUS
 tel. 15 843-14-18, 603 283 595
 660 670 591

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

Prywatny gabinet psychiatryczny – wizyty domowe, lek. Radosław Leśniak, specjalista psychiatra, rejestracja; 604-918-658

DYŻURY APTEK

STALOWA WOLA
 4–10.03,
 ul. Wojska Polskiego 5,
 tel. 500 624 121

NISKO
 4–10.03, ul. Wolności 54 A,
 tel. 690 515 069

LEŻAJSK
 4–10.03, ul. Mickiewicza 22,
 tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
 4–10.03,
 ul. Sienkiewicza 67,
 tel. 15 822 59 60

Sport redaguje
MARIUSZ BIEL

biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011



Serwatka Żabno mistrzem Futsalowej Podkarpackiej Ligi Mistrzów

W Cmolasie odbył się jubileuszowy 10. Turniej Futsalowej Podkarpackiej Ligi Mistrzów. Najlepszą drużyną okazała się Serwatka Żabno Team.

To kolejny w tym roku sukces piłkarzy reprezentujących Serwatkę Żabno. Przed miesiącem została halowym wicemistrzem Podkarpacia Oldbojów (rocznik 1987 i starsi) – w emocjonującym finale turnieju, który odbywał się w Łańcucie, nasz zespół przegrał po rzutach karnych z Polonią Rzeszów – a teraz sięgnął po mistrzowski tytuł w Podkarpackiej Lidze Mistrzów w Futsalu.

Spotkanie grupowe

W Cmolasie wystąpiło 12 drużyn (4 grupy 3-zespołowe), w tym dwie z naszego regionu. Do grupy I trafili Sympatyczni Nisko, a do grupy II Serwatka Żabno. Warto dodać, że sponsorem obydwu drużyn jest stalowowska firma ATS.

Sympatyczni zainaugurowali turniej zwycięstwem nad BorgWarnerem Rzeszów 7:3. Po dwie bramki zdobyli: Grzegorz Tofil i Wojciech Sobiło, po jednej Wojciech Tofil, Krzysztof Urbanik i Julian Cupak.

W drugim meczu ulegli Maaw-sportowi Zarzecze k.Przeworska 0:2. W trzecim meczu tej grupy Maaw-sport wygrał z BorgWarnerem 4:2. Zespół z Niska awansował do fazy pucharowej z drugiego miejsca.

Serwatka Żabno wygrała w pierwszym spotkaniu z Tigersami Royal Błażowa 3:2, mimo że do przerwy przegrywała 0:2. Bramki dla zespołu z Żabna zdobywali: Grzegorz Szymanek 2 i Paweł Kaczmarczyk.

Drugi mecz nasza drużyna zremisowała z KS Zdrój Horyniec-Zdrój 3:3 (Michał Partyka, Adam Zelek, Łukasz Paterek). W trzecim meczu tej grupy Tigers Royal Błażowa pokonał Zdrój Horyniec-Zdrój 4:2.

Bratobójczy pojedynek

W ćwierćfinale nasze drużyny trafiły na... siebie. Obydwie znają się na wylot, więc nie mogło być mowy o jakimkolwiek zaskoczeniu. Niestety, jedna z nich musiała po tym meczu pożegnać się z turniejem i byli to Sympatyczni, którzy przegrali 1:2. Zdaniem obserwatorów meczu, był on godny finału, a nie ćwierćfinału.

– Świetny mecz. Mnóstwo sytuacji kontrowersyjnych, słupków, poprzeczek i znakomitych interwencji bramkarskich – mówi prezes Serwatki Żabno, Marcin Zieliński.

Serwatka objęła prowadzenie po голу Rafała Wośa. Wyrównał Wojciech Sobiło, a decydujące o awansie do półfinałów trafienie zadał Andrzej Pławiak.

W półfinale czekał na Serwatkę Tigers Royal Błażowa, a więc dru-

żyna, z którą zmierzili się wcześniej w grupie. Także to spotkanie miało wyrównany przebieg, z tą różnicą, że zespół z Błażowej przegrywał jedną minutę przed końcem 1:2, jednak doprowadził do wyrównania z karnego. W konkursie rzutów karnych skuteczniejsi byli piłkarze Serwatki 3:2. Bramki dla naszego zespołu w regulaminowym czasie gry zdobyli: Michał Partyka i Paweł Kaczmarczyk.

Dobrze zaczęli i dobrze zakończyli

Finałowym rywalem Serwatki był Futsal Dream Team Lubaczów. Zanim te dwa zespoły wybiegły na parkiet, odbyło się spotkanie o 3. miejsce, w którym Buty Jana Rzeszów pokonały w rzutach karnych Tigersa Royal Błażowa 5:4.

W spotkaniu o pierwsze miejsce już po pięciu minutach Serwatka

wygrała 2:0, ale piłkarze z Lubaczowa nie załamali się takim obrotem sprawy i pod koniec pierwszej połowy odrobili straty, a na początku drugiej objęli prowadzenie 3:2. Na szczęście podrażniona utratą trzeciej bramki Serwatka zabrała się do roboty i szybko zdobyła dwie bramki, a w samej końcówce, dosłownie w ostatniej akcji meczu strzeliła piątego gola i wygrała 5:3.

Bramki: Grzegorz Szymanek 2, Michał Partyka 2 i Paweł Kaczmarczyk.

Serwatka została najlepszą futsalową drużyną na Podkarpaciu, a najlepszym piłkarzem turnieju został wybrany Grzegorz Szymanek.

Warto jeszcze dodać, że nasza drużyna podczas obydwu turniejów, tego styczniowego w Łańcucie i tego ostatniego w Cmolasie, nie przegrała w regulaminowym czasie żadnego meczu.



Serwatka Futsal Team Żabno. Stoją, od lewej: Rafał Woś, Daniel Tracz, Daniel Kaleta, Paweł Kaczmarczyk, Kamil Garbacz, Łukasz Paterek, Marek Majewski, Marcin Zieliński (prezes). U dołu, od lewej: Jacek Partyka, Grzegorz Szymanek, Michał Partyka, Andrzej Pławiak, Adam Zelek



Sympatyczni Nisko. Stoją, od lewej: Wojciech Sobiło, Łukasz Startek, Juliusz Cupak, Patryk Drzymała, Krzysztof Urbanik, Adam Cichoń. U dołu, od lewej: Wojciech Tofil, Kacper Pchełka, Sylwester Kutyla, Grzegorz Tofil, Konrad Mulawka

W sobotę ostatni sprawdzian. Z JKS-em Jarosław



III liga

W przedostatnim przed rozpoczęciem rundy rewanżowej sparingu, Stal Stalowa Wola pokonała u siebie IV-ligowe Karpaty Krosno. Po raz pierwszy tej zimy nasza drużyna zagrała na boisku z prawdziwą trawą. Kilka dni wcześniej, w środę, 23 lutego, Stal pokonała na sztucznym boisku rezerwy Termaliki Bruk Bet Nieciecza.

Wynik spotkania z Karpatami może sugerować łatwą wygraną Stali, ale tak wcale nie było. Krośnianie okazali się dobrze zorganizowaną drużyną i na pewno będą się liczyć na wiosnę w walce o III-ligę. Do prowadzącego KS Wiązownica tracą tylko 3 punkty.

W końcówce spotkania goście mieli dwie znakomite okazje do zdobycia bramki, ale świetnie w bramce „Stalówki” spisał się Łukasz Konefał.

– Na pewno nie ustrzegliśmy się błędów, ale był to kolejny nasz mecz, w którym zagraliśmy na zero z tyłu, i z tego jestem zadowolony. Fajnie, że

możliśmy wybiec na trawę, że była taka możliwość i teraz czekamy już tylko na powrót zawodników po drobnych urazach. Mam nadzieję, że wkrótce wszyscy będą w pełnej dyspozycji. Wczoraj brał udział w zajęciach Daniel Świderski, który wchodzi do rozgrzewek i będziemy go na dniach systematycznie wprowadzać w treningi. Kuba Lebioda ma otrzymać 8 marca ostateczną informację od lekarza, czy będzie mógł wejść w trening czy nie. Natomiast Olek Drobót przeszedł artroskopię kostki i czeka go co najmniej dwumiesięczna przerwa – powiedział po meczu z Karpatami trener Stali Stalowa Wola, Łukasz Bereta.

Tak jak informowaliśmy przed tygodniem, zakończyło się kompletowanie „Stalówki” na rundę wiosenną. „Zielono-czarni” przystąpią do niej z siedmioma nowymi zawodnikami (!): 24-letnim Michałem Biskupem, pozyskanym z II-ligowego Ruchu Chorzów, 21-letnim obrońcą Adrianem Skrzyniakiem, wychowankiem ŁKS Łódź, występującym jesienią w Wólczance, 28-letnim Portu-

galczykiem Vitorem Barata, który dołączył do Stali z II-ligowego greckiego AO Trikala, 27-letnim pomocnikiem Łukaszem Kacprzyckim, wypożyczonym z Wisły Puławy, 20-letnim napastnikiem rezerw Śląska Wrocław – Bartoszem Marchewką oraz dwoma Słowakami: 29-letnim środkowym obrońcą Ivanem Hladikiem, który odszedł z I-ligowej Puszczy Niepołomice i 21-letnim pomocnikiem Aurelem Davidikiem (ostatnio MSK Považska Bystrica).

Ostatnim sparingpartnerem naszej drużyny przed inauguracyjną kolejką w rozgrywkach III ligi, w której Stal zagra u siebie z Wisłoką Dębica, będzie w najbliższą sobotę (5 lutego) czwartoligowy JKS Jarosław.

STAL – TERMALICA BRUK-BET NIECIECZA II 4:0 (2:0)

1-0 Pietrzyk (2), 2-0 Marchewka (28), 3-0 Duda (67), 4-0 Jopek (86)

STAL – KARPATY KROSNO 3:0 (1:0)

1-0 Grabarz (6), 2-0 Biskup (53), 3-0 Radulj (63)



FOT. MARIUSZ BIEL

W meczu z Karpatami, Wiktor Stępiński (z lewej) i jego koledzy ze Stali poculi w końcu zapach prawdziwej trawy

Reprezentacja podokręgu Dębica zwycięzcą turnieju halowego w Stalowej Woli



PIŁKA NOŻNA



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA
www.sztafeta.pl

Reprezentacja podokręgu Stalowa Wola. Od lewej: Marcin Gospoś (przewodniczący Komisji Licencyjnej Podokręgu Stalowa Wola), Tomasz Winogrodzki, Damian Skakuj, Damian Tracz, Mariusz Jednacz, Michał Czubał, Marcin Ordon, Tomasz Wolan, Mateusz Czerwonka, Janusz Hynowski, Tomasz Giżka, Józef Korniatowski (prezes Podokręgu Stalowa Wola), Józef Mączka i Tadeusz Gancarz (członkowie Komisji Licencyjnej Podokręgu Stalowa Wola). Na zdjęciu brakuje Mieczysława Ożoga, Mariusza Złotka, Janusza Kuszpy



Z lewej Krzysztof Podlasek (Dębica) były król strzelców I ligi w barwach Stali Stalowa Wola w sezonie 1998/99 i król strzelców sobotniego turnieju, Tomasz Wolan (Stalowa Wola)



Mecz otwarcia, Stalowa Wola – Jarosław 2:1. Od lewej: Mieczysław Ożóg, Robert Machczyński (podokręg Jarosław), Mariusz Jednacz, Janusz Hynowski

W Stalowej Woli w namiocie Podkarpackiego Centrum Piłki Nożnej odbył się turniej piłkarski oldbojów, w którym do rywalizacji przystąpiły reprezentacje 5 podokręgów zrzeszonych w Podkarpackim Okręgowym Związku Piłki Nożnej.

Turniej został zorganizowany przez podokręg Stalowa Wola. Patronat honorowy nad turniejem objął prezes Podkarpackiego ZPN, Mieczysław Golba. Grano systemem „każdy z każdym”, mecze trwały po 20 minut.

Panowie piłkarze: Domarski, Ożóg, Stefanik

W niektórych drużynach występowały zawodnicy z bogatą przeszłością piłkarską. Wśród nich tacy, którzy mają w swoim CV występy w ekstraklasie lub I czy II lidze.

Defensywą zespołu podokręgu Dębica kierował 57-letni Józef Stefanik (107 meczów/13 goli w najwyższej klasie rozgrywkowej; 58 w I lidze Dębica i 49 w Sierce Tarnobrzeg). Partnerował mu były król strzelców I ligi, były napastnik m.in.: Stali Stalowa Wola, Siarki, KSZO – Krzysztof Podlasek.

W zespole podokręgu Stalowa Wola można było zobaczyć w akcji Mieczysława Ożoga, który trzy dni wcześniej obchodził 56. urodziny. Najlepszy piłkarz w historii „Stalówki” rozegrał 106 meczów w I lidze, aktualnie Ekstraklasie (90 w Stali Stalowa Wola, 16 w Sierce), zdobywając w nich 8 bramek.

W reprezentacji Rzeszowa wystąpił Rafał Domarski, były piłkarz Stali Mielec i Hutnika, kiedy oby-

dwa kluby walczyły o mistrzostwo Polski (69 meczów/12 goli).

Dębica dziękuje Rzeszowowi

O tym, że to kapitan drużyny z Dębicy odbierał gratulacje za końcowy sukces w turnieju, zdecydował wynik ostatniego spotkania, pomiędzy reprezentacjami Rzeszowa i Jarosławia.

Zwycięstwo rzeszowski lub remis, „urządzało” ekipę z Dębicy. W przypadku wygranej Jarosławia, to jego piłkarze odbieraliby gratulacje za zdobycie pierwszego miejsca.

Zaczął się dobrze dla podopiecznych trenera Marcina Króla. Objęli prowadzenie i kontrolowali grę. Wtedy o swoich snajperskich umiejętnościach przypomnieli sobie Rafał Domarski. Zdobył dwie bramki i Rzeszów prowadził 2:1. Cztery minuty przed końcem Jarosław doprowadził do remisu, po problematycznym rzucie karnym podyktowanym za faul Zbigniewa Chmiela na Grzegorza Hirnym. Piłkarze z Jarosławia rzucili się do zmasowanego ataku, ale jak to często bywa, nadziali się na kontrę, po której zwycięską bramkę dla Rzeszowa zdobył Tomasz Sitarz.

Nagrody indywidualne

Najlepszym zawodnikiem turnieju został wybrany Jacek Cyganowski (Rzeszów), a najlepszym bramkarzem Witold Kwaśny (Dębica). Królem strzelców Tomasz Wolan (Stalowa Wola) – 6 bramek. Nagroda specjalna powędrowała do proboszcza parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Krzeszowie, reprezentującego podokręg Stalowa Wola, a na co dzień grającego Rotundy Krzeszów, Tomasz

Winogrodzkiego, zaś nagroda Fair Play do trenera zespołu podokręgu Krosno, Andrzeja Włodarskiego

Najlepsi zawodnicy poszczególnych drużyn: Kacper Bieszczad (Dębica), Zbigniew Chmiel (Rzeszów), Mieczysław Ożóg (Stalowa Wola), Grzegorz Hirny (Jarosław), Krzysztof Buba (Krosno).

Nagrody wyróżnionym piłkarzom wręczali działacze Podkarpackiego ZPN w Rzeszowie: Wiesław Łada – wiceprezes ds. rozwoju, Krzysztof Mączka – wiceprezes ds. sportowo-szkoleniowych, Józef Ozimek – wiceprezes ds. organizacyjnych oraz Józef Korniatowski – prezes podokręgu Stalowa Wola.

Wyniki: Stalowa Wola – Jarosław 2:1, Dębica – Rzeszów 2:1, Dębica – Krosno 1:0, Rzeszów – Stalowa Wola 3:2, Rzeszów – Krosno 1:0, Dębica – Stalowa Wola 2:1, Dębica – Jarosław 0:2, Stalowa Wola – Krosno 4:0, Krosno – Jarosław 1:3, Rzeszów – Jarosław 3:2.

1. Dębica	4	9	3-0-1	5:4
2. Rzeszów	4	9	3-0-1	8:6
3. Stalowa Wola	4	6	2-0-2	9:6
4. Jarosław	4	6	2-0-2	8:6
5. Krosno	4	0	0-0-4	1:9

W przypadku równej liczby punktów o kolejności decydował bilans punktów z bezpośrednich spotkań

Podokręg Stalowa Wola: Janusz Kuszpa, Piotr Bożyk, Marcin Ordon, Tomasz Wolan, Mariusz Jednacz, Damian Skakuj, Janusz Hynowski, Mieczysław Ożóg, Michał Czubał, Mariusz Złotek, Damian Tracz, Tomasz Giżka, Mateusz Czerwonka, Tomasz Winogrodzki. Trenerzy: Mieczysław Ożóg, Janusz Hynowski, kierownik drużyny Marcin Gospoś.

Są w ćwierćfinale mistrzostw Polski!



SIATKÓWKA

Zwycięstwami nad MKS-em Łańcut i UKS 15 Przemyśl, drużyna Vegi MOSiR Stalowa Wola/UKS Zaleszany zapewniła sobie awans do ćwierćfinałów mistrzostw Polski Młodzieżek.

Spotkanie z Łańcutem było dla naszego zespołu przysłówiowym spacerkiem. Pierwszego seta wygrał do 10, drugiego do 5. Nieco więcej czasu na zwycięstwo potrzebowały podopieczne trenerów Mirosława Sroki i Mariana Godawskiego w drugim meczu. Zespół z Przemyśla dzielnie walczył w pierwszym secie, ulegając ostatecznie 22:25, natomiast w drugiej partii oddał zupełnie

inicjatywę siatkarkom ze Stalowej Woli i Zaleszan. Przegrał 12:25.

W najbliższą niedzielę, 6 marca, nasz zespół rozegra dwa ostatnie mecze w grupie finałowej podkarpackiej ligi młodzieżek. W Krośnie z pierwszą i drugą drużyną Karpat, a więc z pierwszą i trzecią drużyną ligowej tabeli.

Nasza drużyna występuje w tym sezonie w składzie: Wiktoria Kruczek, Wiktora Kowalik, Zuzanna Iskra, Julia Cygan, Amelia Wargala, Magdalena Cygan, Martyna Winiarska, Alicja Kaczyńska, Weronika Dydak, Aleksandra Janeczko, Maria Kałdan.

WP-Transfer poza „pudłem”



SWVA

Bez zmian w lidze Stalowowlbskiej Amatorskiej Ligi Siatkówki SWVA. Na prowadzeniu Samax, który w sobotę odniósł kolejne, trzynaste zwycięstwo.

Po zwycięstwie nad BHP na trzecie miejsce wskoczył Leśnik Rudnik nad Sanem, spychając z niego WP-Transfer. Dawno już nie było takiej sytuacji, że wielokrotny mistrz SWVA zajmował miejsce poza „pudłem”.

Sanem 1:3 (21:25, 17:25, 25:15, 12:25), Konzbud – Eco-Sol – mecz przerwany na inny termin, pauzował WP-Transfer.

1. Samax	13	39	13	0	36-6
2. Konzbud	11	26	9	2	29-8
3. Leśnik	13	23	8	5	27-15
4. WP-Transfer	12	22	7	5	24-16
5. BHP PPOŻ	12	13	4	8	16-24
6. Eco-Sol	12	6	2	10	6-30
7. Damont	13	0	0	13	0-39

Wyniki 13. kolejki: Damont – Samax 0:3 (9:25, 16:25, 19:25), BHP PPOŻ Tomasz Mazur – Leśnik Rudnik nad

14. kolejka, 5 marca: Eco-Sol – Samax (10), Konzbud – Leśnik (11.40), BHP PPOŻ T.Mazur – WP-Transfer (13.20), pauzuje Damont.

Kamil Kos trzeci w 3. Grand Prix Podkarpacia



W Krośnie odbył się kolejny turniej Grand Prix Podkarpacia Kadetów. Na trzecim miejscu ukończył zawody Kamil Kos z UKS Gim-Tim 5 Stalowa Wola.

W pierwszym swoim występie nasz tenisista pokonał Karola Kukłę (Kępa Dębica) 3:2 (9:11, 11:5, 15:13, 9:11, 11:8), następnie pokonał Wojciecha Flumenhafta (Kolping Jarosław) 3:0 (11:5, 11:9, 11:4), Bartosza Kenara (KSTS Krosno) 3:0 (11:6, 11:3, 11:5), Filipa Wójcika KSTS Krosno 3:1 (11:8, 10:12, 11:1, 11:6), Pawła Golenia KSTS Krosno 3:0 (11:4, 11:2, 11:8) i awansował do ćwierćfinałów.

W spotkaniu o pierwszą czwórkę wyeliminował rozstawionego z numerem 1 w tym turnieju Pawła Wrotniaka (AZS Politechnika Rzeszów) 3:1 (11:6, 12:10, 5:11, 11:8). W półfinale uległ późniejszemu zwycięzcy Jakubowi Świniuchowi (AZS Politechnika Rzeszów) 2:3 (12:10, 8:11, 11:7, 4:11, 7:11). W spotkaniu o trzecie miejsce pokonał Łukasza Sieńko (nr 2) (Arka Łętownia) 3:1 (11:3, 11:7, 11:8).

Miejsce 13. zajął Bartłomiej Życzynski, 22. Wiktor Gawron. Wśród Kadetek na 8. pozycji uplasowała się Amelia Kramek, a na miejscach 15-16. Kamila Jurek i Zuzanna Życzynska. Opiekę trenerską sprawowali w Krośnie: Piotr Kramek i Krzysztof Gawron.



Reprezentacja UKS Gim-Tim 5 Stalowa Wola w 3. Grand Prix Podkarpacia Kadetów w Krośnie. Od lewej: Bartłomiej Życzynski, Wiktor Gawron, Kamil Kos, Amelia Kramek, Zuzanna Życzynska, Kamila Jurek

W Tarnowie w rolach głównych sędziowie



Stalowcy kontrolowali mecz w Tarnowie od pierwszej do ostatniej sekundy. Nie przeszkadzili im w tym nawet sędziowie. Od lewej: Jacek Buczek, Damian Tabor, Szymon Magdziak



FOT. MARIUSZ BIEL

MUKS 1811 UNIA – STAL 75:102 (20:29, 13:26, 25:23, 17:24)

UNIA: Szumlański 19, Walnik 18, Więckowski 17, Michalski 16, Baziak 4, Podraza 1, Maniawski, Badełek, Skrzypek, Witek.

STAL: Jadaś 26, Bednarz 21 (2x3), Tabor 19 (3x3), Magdziak 12, Łabuda 10(2x3), Buczek 6, Bulec 6, Rokosz 2, Beck, Turosz.

Sędziowali: Adrian Lazarek, Andrzej Schabowski z Tarnowa.

W pozostałych meczach 14. kolejki: Jura Basket Zabierzów – MKS Gorlice

81:61, Wisła II Kraków – Skawa Wadowice 59:69, Stolaro.pl Resovia – Regis Wieliczka 99:50, Cracovia – Elektret Limanowa 75:79.

1. Stolaro.pl Resovia	14	27	13	1	1257-800
2. STAL	14	26	12	2	1184-885
3. Jura Basket	14	24	10	4	1080-955
4. Skawa	14	23	9	5	1134-961
5. Elektret	14	21	7	7	1091-1108
6. Cracovia	14	20	6	8	1043-1046
7. Regis	14	18	4	10	1023-1143
8. Wisła II	14	18	4	10	909-1128
9. MKS Gorlice	14	17	3	11	785-1196
10. Unia	14	16	2	12	1097-1381

Przebieg meczu wicelidera z ostatnią drużyną tabeli ligowej był do przewidzenia. Dużo mocniejszy, pod każdym względem, zespół Stali przeważał od początku do końca i sięgnął po wysokie zwycięstwo, ale nie obyło się bez zgrzytów. Zadbana o nie dwójka sędziowska, która postanowiła chyba zostać głównymi aktorami tego widowiska.

– Nie ma tu co komentować, bo to nie pierwszy mecz, w którym sędziowanie jest na żenująco niskim poziomie – mówi trener naszego zespołu Bogdan Pamula. – A obawiam się, że może być wkrótce jeszcze gorzej. Ubywa sędziów, a nikt nie pali się do robienia kursów, szkoleń. Nie pamiętam meczu, w którym trzech moim zawodników opuściłoby plac gry za pięć fauli. Łabuda, Magdziak i Rokosz. I było to w dodatku w spotkaniu, jak się mówi, do jednego kosza.

W Tarnowie zabrakło w naszej drużynie Macieja Pietrasa, który został brutalnie sfaulowany w meczu z Resovią i wszystko wskazuje na to, że nie zobaczymy go już do końca sezonu.

Do zakończenia rozgrywek ligowych pozostały trzy kolejki. Stal dwa najbliższe mecze rozegra na wyjazdach, w najbliższą niedzielę w Zabierzowie, tydzień później z Cracovią, a 20 marca z Wisłą II Kraków.

Jeżeli do tego czasu hala MO-SiR nadal będzie przeznaczona na noclegownię dla uciekających przed wojną Ukraińców, to klub wystąpi o zgodę na rozegranie meczu w hali SLO przy ul. Wojska Polskiego lub w hali LO przy ul. Staszica.

II Otwarte Halowe Mistrzostwa Podkarpacia



Tata mistrzem, córka mistrzynią

Miejski Klub Tenisowy w Stalowej Woli udowodnił po raz kolejny, że po mistrzowsku potrafi zorganizować ogólnopolski turniej, a najlepszym tego dowodem są opinie zawodniczek i zawodników oraz osób im towarzyszących.



Od kilku dni sporo miejsca w domu Szczotków w Jarosławiu zajmują te dwa ogromne puchary, wywalczone przez pana Grzegorza i panią Dominikę w Halowych Mistrzostwach Podkarpacia

– Świetnie zorganizowany turniej! Wysoki poziom. Dopisało wielu wspólnych zawodników i zawodniczek z całej Polski. Podziękowania dla Ford MH Motors oraz pozostałych sponsorów. Podziękowania dla organizatorów: prezesa Andrzeja, sekretarza Agnieszki, dyrektora Stanisława, sędziego Filipa i pozostałych którzy przyczynili się do organizacji turnieju. MKT Stalowa Wola tak trzymać! Czekam na kolejny taki turniej – tak po II Otwartych Halowych Mistrzostwach Podkarpacia w Stalowej Woli napisał w jednym z komentarzy Michał Bać, zawodnik reprezentujący Czarnych Rzeszów.

A najlepszym chyba dowodem na to, że w Stalowej Woli potrafią perfekcyjnie zorganizować i przeprowadzić turniej, jest udział w nim tenisistów i tenisistek ze Szczecina, Wrocławia, Warszawy, Siedlec czy... Paterka – miejscowości położonej w województwie kujawsko-pomorskim w powiecie nakielskim.

W kategorii 40+ triumfował Grzegorz Szczotka z Jarosławia. Były koszykarz Znicza, mający w swoim CV występy na parkietach Tauron Basket Ligi, odniósł w grupie komplet zwycięstw. Pokonał Karola Kusio ze Stowarzyszenia AG Tenis Chorzowska w Radomiu 7:5, 5:7, 10:2, Macieja Nowaka z TenisSport Warszawa 7:6, 6:4 oraz Kamila Kozakiewicza z OST Winner Ostrowiec Św., 6:3, 6:3.

W kategorii 50+ (17 zawodników) rywalizacja odbywała się w systemie pucharowym. W meczu o pierwsze miejsce Józef Krzysztyński z Tytusa Rymanów-Zdrój pokonał Jana Papierza z Zamościa 7:6, 6:3. W półfinałach odpadła dwójka naszych tenisistów. Jacek Kowal (MKT Stalowa Wola) przegrał z Papierzem 2:6, 4:6, a Krzysztyński wyeliminował Roberta

Stępnia (KS Efektowni.pl Stalowa Wola) 6:2, 6:1.

Dwunastu zawodników zgłosiło się do kategorii 65+. A w niej – jak zapewne orientują się kibice tenisa – króluje od pewnego czasu – Aleksander Tor z Mielca. W finale Tor pokonał Stefana Grzegorka z Paterka koło Nakła, 6:3, 7:6. W półfinałach Tor zwyciężył Janusza Słomińskiego z Pabianic, 6:4, 6:1, a Grzegorek Jana Kaliniaka z Siedlec, 6:4, 6:2.

W kategorii open kobiet na najwyższym stopniu podium stanęła Dominika Szczotka – córka Grzegorza Szczotki, zwycięzcy kategorii 40+. Dominika reprezentowała w mistrzostwach Sokoła Chorzów. W finale pokonała Katarzynę Nowak z Wrocławia, 6:0, 6:2, a w półfinale Adrianne Miodek ze Szczecina 6:0, 6:0. W drugim spotkaniu półfinałowym, Nowak wyeliminowała Izabelę Dubowik z Fundacji Wschodniej Kielce, wygrywając 6:4, 1:6, 10:7.

U mężczyzn, w kategorii open, najlepszy okazał się Kamil Kopycki (Smecz Skarżysko-Kamienna). W spotkaniu o pierwsze miejsce pokonał wielokrotnego triumfatora stalowowskich turniejów tenisowych, Leszka Września z Warszawy, który skreczował w drugim secie. Pierwszego warszawian wygrał 6:2, w drugim zszedł z kortu przy prowadzeniu Kopyckiego 5:4. W półfinałach, Wrześni pokonał Filipa Sobczyka z MKT Stalowa Wola, 6:4, 6:3, natomiast Kopycki wygrał walkowerem z Michałem Baciem z Czarnych Rzeszów.

Patronat nad turniejem objęła firma Ford MH Motors, która w trakcie turnieju zaprezentuje w pełni elektrycznego Forda Mustanga.

W najbliższy weekend kolejny turniej tenisowy w stalowowskiej hali, Grand Prix Amatorów.



Między nami Sokołami

Bardzo dobrze w okresie przygotowawczym do rundy wiosennej prezentuje się beniaminek czwartej ligi, Sokół Kamień. W sobotę na sztucznej płycie stalowowskiego PCPN drużyna trenera Marka Kusiaka pokonała Sokoła Nisko 4:1.

Pierwsze dwadzieścia minut należało jednak do lidera ligi okręgowej, mimo że brakowało kilku podstawowych graczy: Damiana Judy, Jacka Stępnia, Krystiana Tabaki, Piotra Młynarczyka i Marcina Tura. Niżanie wypracowali sobie w tym czasie dwie bardzo dobre okazje do zdobycia bramki, jednak żadnej nie

wykorzystali – bardzo dobrze bronił Maciej Siudak – i zostali za to ukarani jeszcze przed przerwą. Utrata dwóch bramek podcięła skrzydła młodej drużynie z Niska i w drugiej połowie dała się zdominować rywalom, u których pojawił się w składzie obchodzący tego dnia 31-urodziny Bartłomiej Horajewski. Podobno po zakończeniu rundy jesiennej piłkarz poinformował trenera Marka Kusiaka i prezesa Sokoła Kamień, Marka Ziemiaka, żeby nie uwzględniali go w meczach w rundzie wiosennej, ponieważ nie pozwolą mu na to obowiązki zawodowe, jednak patrząc na jego formę, jaką zaprezentował w tym sobotnim meczu nie chce się wprost wierzyć, że popularny „Bercik” chciałby zawiesić już teraz korki na kołku...

Ostatecznie Sokół Kamień – należy nadmienić, że także mocno w tym dniu osłabiony – pokonał Sokoła Nisko 4:1 i było to piąte zwycięstwo w siódmym sparingu rozegranym w tym roku.

Sparingi Sokoła Kamień:

Stal II Stalowa Wola 3:4 (Piechniak 2, Mistrzyk), Klimontowianka 5:0 (Piechniak 3, Mistrzyk 2), Azalia Wola Zarczycka 1:0 (Piechniak), KS Stobierna 2:1 (Reichel, Mistrzyk), Izolator Boguchwała 3:3 (Piechniak 2, Mistrzyk), Stal Łącut 3:2 (Rychel, Piechniak, Bednarz), Sokół Nisko 4:1 (Mistrzyk 2, Dziedzic, Rurak).



FOT. MARIUSZ BIEL

Czy w następnym sezonie do Sokoła Kamień i Sokoła Kolbuszowa Dolna dołączy w IV lidze Sokół Nisko? Od lewej: Michał Mistrzyk i Tomasz Reichel z drużyny z Kamienia oraz Filip Moskal z Niska

Spotkanie z Łukaszem Beretą, Szymonem Jopkiem i prokurentem Stali PSA, Andrzejem Zielińskim

Masz pytanie do trenera Łukasza Berety, to odwiedź w piątek siedzibę „Kibice Razem”

Stowarzyszenie Kibiców Stali Stalowa Wola zaprasza piłkarskich kibiców na spotkanie z trenerem „Stalówki” Łukaszem Beretą, kapitanem drużyny Szymonem Jopkiem i prokurentem PSA Stal Andrzejem Zielińskim. Spotkanie odbędzie się w piątek, 4 marca, o godzinie 17 w Ośrodku „Kibice Razem” przy ul. Popiełuszki 40. Spotkanie ma charakter otwarty.



FOT. MARIUSZ BIEL

Nie do uwierzenia! Mamy ośmiu mistrzów Polski!

Historyczny sukces odnieśli zawodnicy FightSport Stalowa Wola. Podczas rozgrywanych w Poznaniu XII Mistrzostw Polski No Gi Jiu Jitsu, wywalczyli 8 złotych medali!

– Jesteśmy najlepsi! Gratuluję nam i pytają się, jak wy to robicie? To niemożliwe, że w tak młodym ośrodku, macie tak utalentowaną młodzież i z roku na rok jesteście coraz lepsi, wyżej w hierarchii? A ja niezmiennie cały czas odpowiadam to samo: że bardzo ciężko pracujemy. Jest takie powiedzenie „Trenuj ciężko w ciszy, niech sukces zrobi hałas” – mówi trener stalowowskich fajterów, Paweł „Boris” Kunysz z FightSport Stalowa Wola.

I rzeczywiście. W Poznaniu w hali sportowej UAM przy ul. Zagajnikowej, gdzie odbywały się mistrzostwa, najgłośniejsze było o grapplerach ze Stalowej Woli. Żaden inny klub nie mógł się pochwalić aż tak dużą liczbą tytułów mistrzowskich.

– Niektórzy nasi zawodnicy, żeby stanąć na najwyższym stopniu podium, musieli wygrać cztery, pięć walk. To naprawdę nie lada wyczyn – mówi trener Kunysz.

Prezentację złotych medalistów rozpoczynamy od kategorii adult białe pasy. W wadze 67,5 kg mistrzem Polski został Radek „Ce-

bula” Czernik. W walce finałowej pokonał Oskara Straszewskiego ze Złomiarza Team Gdańsk 7:0. Wcześniej nasz zawodnik odesłał z turnieju czterech rywali.

W kategorii juniorów do lat 16 w wadze do 52 kg mistrzowski tytuł zdobył Adrian Kaczmarek. W pojedynku o pierwsze miejsce pokonał Jakuba Chaławę z Koka Sport Poznań 3:2. W drodze do finału, stalowowlanin wyeliminował trzech rywali (w I rundzie miał wolny los).

W kategorii adult niebieskie pasy (roczniki 2004 i młodszy) w wadze 61,5 kg mistrzem Polski został Arsen Naslyan. W finale nie dał szans Słowakowi, Markowi Zacharowi z Sai Club Martin, wygrywając 13:1. W pierwszej swojej walce wielokrotny medalista mistrzostw Polski, Pucharu Polski i zawodów Grand Prix, pokonał mistrza świata „Young Grapplers 2018” – Karina Bennoura z ASW Black Panther Bydgoszcz, a w półfinale Alana Hojkę (Octagon Team Wodzisław Śl.).

„Złoto” przywieźli do domu także: Michał Sołowiej i Szymon Sołowiej. Michał zwyciężył w kategorii junior 61,5 kg. Podopieczny trenera Kunysza był w Poznaniu nie do zatrzymania. W pierwszej walce rozgromił Alana Kwiatkowskiego

(Sayian Świdnica) 16:1, następnie pokonał Błażeja Cholewę z Rio Grappling Club Dąbrowa Górnicza 7:5, a w półfinale Olega Lipkę (Berserkers Team Olsztyn) 6:0. Szymon Sołowiej triumfował wśród juniorów młodszych w wadze do 48 kg. Wygrywał swoje walki jak chciał! Szymona Lipca z Gardy Chojna pokonał 14:0, Mateusza Stodulskiego z Rio Grappling Club Dąbrowa Górnicza 11:1 i Aleksandra Zajacę z Małego Wojownika Warszawa 20:0!

Trzy złote medale wywalczyły dziewczęta. Oliwia Tutka wygrała kategorię juniorek w wadze do 66,5 kg. W finale pokonała Martę Nowaczky (Macaco Gold Team Wąkez) 11:0, a w półfinale Natalię Szatkowską (Mały Wojownik Warszawa) 18:0.

Nicole Ochal została mistrzynią Polski w kategorii juniorek młodszych w wadze do 64 kg. W finale pokonała, decyzją sędziów, Katarzynę Malinowską (Torfiorze Team Bełchatów), a wcześniej wyeliminowała Oliwię Sieprawską (BJJ Factory Gliwice).

Ośmy złoty medal dla KnightSport Stalowa Wola wywalczyła Emilia Naslyan w rywalizacji juniorek młodszych w wadze do 52 kg. W pojedynku o „złoto” pokonała na punkty Maję Cybulską



FOT. MARIUSZ BIEL

Reprezentacja FightSport Stalowa Wola w Poznaniu. U dołu, od lewej: Bartłomiej Brzozowski, Patryk Rekas, Adrian Bawiec, Paweł Kunysz, Arsen Naslyan, Oliwia Tutka, Nicole Ochal, Emilka Naslyan. Z tyłu, na podium od lewej: Michał Sołowiej, Szymon Sołowiej, Adrian Kaczmarek, Radosław Czernik, Wiktor Krasnowski

z Wrox Gym Wrocław, a wcześniej „zapewniła” szybszy powrót do domu Małgorzacie Baucz (Nelson Club Ruda Śl.) i Zuzannie Szmaga (United Kings Jiu Jitsu Drawsko Pomorskie).

– Za pośrednictwem „Sztafety” dziękuję Michałowi Szumeldzie – prezesowi firmy Maastal, Pawłowi Piotrowskiemu właścicielowi firmy

Tryumf oraz Wojciechowi Pawłowskiemu, właścicielowi firmy Cerkamed za pomoc finansową, jakiej nam udzielają. Panowie! Serdeczne dzięki! Nawet nie zdajecie sobie sprawy, jak duży udział macie w tych wszystkich sukcesach, które odnoszą dzieci i młodzież trenująca w KnightSport Stalowa Wola – powiedział Paweł Kunysz.

XXVI Halowa Amatorska Liga Piłkarska

Po raz 26. odbyły się rozgrywki Halowej Amatorskiej Ligi Piłkarskiej, które od początku, organizuje Piotr Potocki – dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Rudniku nad Sanem.

W tym roku, w tej najstarszej w regionie „halówce”, zgłoszone drużyny rywalizowały w sześciu kategoriach wiekowych. W poprzednim

numerze zaprezentowaliśmy najlepsze zespoły w kategorii: Skrzatów (rocznik 2015 i młodszy), Zaków (2013 i młodszy) i Orlików (2011 i młodszy). Dzisiaj kolej na Młodzików (rocznik 2009 i młodszy).

Zdobywcy miejsc 1-3 oraz wyróżnieni zawodnicy otrzymali puchary i statuetki oraz nagrody rzeczowe.

MŁODZIK

Wyniki: GAP Zaleszany – Rotunda Krzeszów 0:3, UKS Orlik Rudnik nad Sanem – Tanew Wólka Tanewska 0:3, UKS Orlik II – Tanew II 3:1, Azalia Wola Zarczycka – Orlik 5:0, GAP Zaleszany – Tanew II 2:0, Orlik II – Tanew 0:0, Rotunda – Orlik 2:1, Tanew II – Tanew 1:11, Orlik II – Azalia 1:4, GAP Zaleszany – Tanew 1:2, Rotunda – Orlik II 2:0, Tanew – Azalia 0:1, GAP Zaleszany – Orlik 0:1, Tanew – Azalia 0:0, Tanew II – Rotunda 0:3, Orlik – Orlik II 1:1, GAP Zaleszany – Azalia 0:1, Tanew – Rotunda 2:0, Orlik – Tanew II 2:0, GAP Zaleszany – Orlik II 1:4, Azalia – Rotunda 3:6.

Król strzelców – Kacper Małek (Rotunda), najlepszy bramkarz – Maciej Majder (Azalia), najlepszy zawodnik – Dawid Hasiak (Tanew).

Zwycięska drużyna Rotundy Krzeszów wystąpiła w składzie: Karol Makowski, Kacper Małek, Karol Kruk, Filip Jednacz, Hubert Dziobak, Szymon Czop, Bartosz Błazik, Mariusz Mierzwa, Piotr Padowski, Antoni Surma. Opiekun drużyny – Damian Skakuj.

1. Rotunda	6	15	5-0-1	16-6
2. Tanew	6	14	4-2-0	18-2
3. Azalia	6	13	4-1-1	14-6
4. Orlik II	6	8	2-2-2	9-9
5. Orlik	6	7	2-1-3	5-11
6. GAP	6	3	1-0-5	4-11
7. Tanew II	6	0	0-0-6	2-22



1 miejsce – Rotunda Krzeszów



2 miejsce – Tanew Wólka Tanewska



3 miejsce – Azalia Wola Zarczycka

SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

Agata Wysokińska (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysokinska@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com

Współpraca wydawnicza:

Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01

sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com

Anna Dryka, tel. 513-013-198

Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA:

Konrad Sinica, tel. 796-806-816, sztafeta.sinica@gmail.com
Z-ca red. nac. Agnieszka Kopacz, tel. 509-387-009;
sztafeta.kopacz@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00:

Mariusz Biel (sekretarz red. sportowej) tel. 509-387-011,
mariuszbiel@gmail.com

Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com

Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016; sztafeta.gryn@gmail.com

Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik),

Agnieszka Hasny – grafik;

Korekta: Stanisław Chudy

Portal www.sztafeta.pl: Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016

sztafeta.gryn@gmail.com

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

REDAKCJA W NISKU: tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.kopacz@gmail.com

REDAKCJA W TARNOBREZGU: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Sandomierska 2

tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.stalowawola@gmail.com

REDAKCJA W LEŻAJSKU: sztafeta.stalowawola@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH. Nakład: 6000 egz.

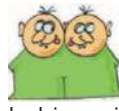
HOROSKOP TYGODNIOWY

**Baran (21.03-20.04)**

Możliwe są nagłe zmiany planów, które w efekcie okażą się dla Ciebie korzystniejsze, niż przypuszczasz. W weekend pozwól sobie na chwilę relaksu. Spotkanie z przyjaciółmi to najlepsza rozrywka na wieczór.

**Byk (21.04-21.05)**

W pracy nie stawiaj sobie poprzeczki zbyt wysoko i pozwól, aby sprawy toczyły się własnym rytmem. Przede wszystkim znajdź czas, aby bardziej o siebie zadbać. Samotne Byki pogłębia znajomość z kimś, kto ma podobne do nich poglądy i zainteresowania.

**Bliźnięta (22.05-20.06)**

W pracy nie przejmuj się kłopotami pewnej leniwej osoby, bo inaczej sam będziesz miał więcej na głowie. W miłości zagadki. Ktoś interesujący, kogo poznałeś przy okazji zawodowych spraw, może odnaleźć się w zupełnie innych okolicznościach.

**Rak (21.06-22.07)**

Wykorzystasz swoje atuty. Przekonasz kogoś do podjęcia decyzji, na której Ci zależy. W pracy wywalczysz podwyżkę lub zaległą premię, być może ktoś odda Ci stare długi. Wybierzesz się na szybkie zakupy i znajdziesz coś, co bardzo chciałś mieć. W weekend czas na miłość.

**Lew (23.07-22.08)**

To dobry tydzień, aby uporać się z zaległymi sprawami. Możesz teraz więcej zyskać dzięki znajomościom i różnym towarzyskim układom. Gdzie nie wejdiesz, tam spotkasz życzliwego znajomego. W miłości od nadmiaru emocji zakreśli Ci się w głowie. Okazja gonić będzie okazję.

**Panna (23.08-22.09)**

Prześlą się wstydy, kiedy szef zapyta Cię o pieniądze. Im więcej powiesz, tym więcej dostaniesz. Pod koniec tygodnia dyskretnie pilnuj swoich współpracowników. Ktoś podejmie błędną decyzję, a potem będzie Cię błagać o pomoc i ratunek. Będziesz doradzać partnerowi w bardzo poważnych zawodowych sprawach.

**Waga (23.09-22.10)**

Będzie o Tobie głośno i znajdziesz się w centrum zainteresowania. Pod koniec tygodnia przejmiesz się stanem swojego konta bankowego, a nawet bohaterstwo postanowisz oszczędzać. Będzie to dobry dzień, aby spokojnie zaplanować inwestycje i poważniejsze wydatki. W miłości pasmo nowych podbojów.

**Skorpion (23.10-21.11)**

Unikaj konfliktów, a także nie bierz na siebie zbyt wielu nowych obowiązków. Samotne Skorpiony wykorzystują nadarżające się okazje do zawierania nowych znajomości. Weekend będzie gorący także dla zamężnych Skorpionów. Warto wybrać się gdzieś tylko we dwoje i choć na chwilę zapomnieć o całej reszcie świata.

**Strzelec (22.11-20.12)**

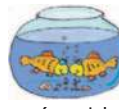
Będzie Ci zależało, aby wszędzie panowała zgoda i miła atmosfera. Weźmiesz na siebie rolę pośrednika w sporach i negocjacjach. Zdobędziesz uznanie, a przy okazji dyskretnie załatwisz ważną dla siebie sprawę. W miłości nie obiecuj zbyt wiele i bądź spontaniczny.

**Koziorożec (21.12-19.01)**

Zadbaj o siebie i nie przejmuj się tym, co w tym tygodniu opowiadają inne osoby. Nie wszystkie plotki się sprawdzają, nie wszystkie ich plany dojdą do skutku. Ty spokojnie rób swoje. W weekend odpocznij z dala od gwaru i męczących krewnych.

**Wodnik (20.01-18.02)**

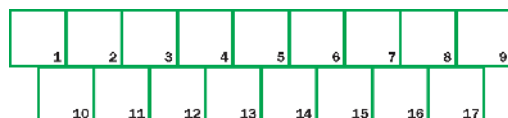
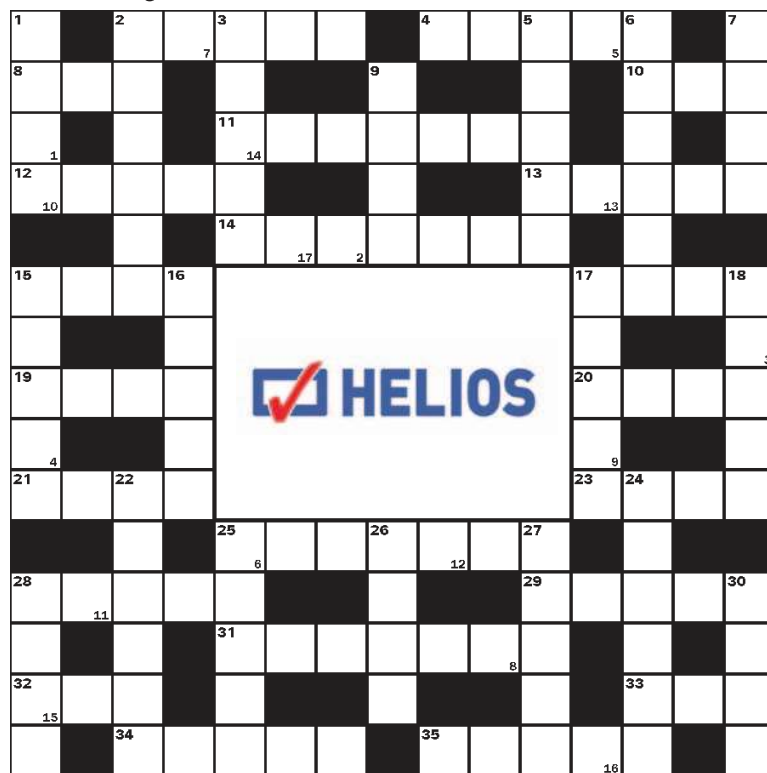
Zapowiada się tak wiele towarzyskich atrakcji, że może Ci zabraknąć czasu na własne sprawy. Wciąż ktoś Cię będzie rozpraszał i zwracał Ci głowę. W miłości wydarzenia nabiorą tempa, a niektóre Wodniki z wielkim zapałem zajmą się organizacją większej imprezy.

**Ryby (10.02-20.03)**

Uda Ci się więcej niż czasu poświęcić na swoje hobby. Nie odrzucaj zaproszeń na ciekawe imprezy i spotkania. Nadarzy się okazja do zawarcia nowej przyjaźni, która wniesie w Twoje życie więcej optymizmu i radości. Miłosne sprawy będą po twojej myśli.

RYSUNKI: GRZEGORZ PEPAŚ

Krzyżówka rodzinna



KUPON 9/2022

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 17 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez kino HELIOS w Stalowej Woli.

Poziomo: 2 – pieszczotliwie o malutkim dziecku, 4 – jordańska metropolia, 8 – boska pramatka, matka bogów olimpijskich, 10 – imię autora „Dziecka Rosemary”, 11 – kołysze się w zegarze, 12 – w godle Watykanu, 13 – pseudonim Jacka Soplisy, duchownego, 14 – wygłaszane z ambony, 15 – w parze z blokiem w siatkówce, 17 – zebrany na dnie, 19 – dowodził Wikingami, 20 – film Feliksa Falka, 21 – dzieło Giuseppe Verdiego, 23 – Celine z estrady, 25 – miara promieniowania, 28 – imię pajączycy z „Pszczółki Mai”, 29 – tytan dźwigający niebo, 31 – Andrea – niewidomy włoski tenor, 32 – staropolskie 18 groszy, 33 – wpływ z granicy, 34 – sztandarowy poeta pozytywizmu, 35 – miś z Australii

Pionowo: 1 – autor powieści „Skrzydła nad Warszawą”, 2 – Wielka, wyspa na Atlantyku, 3 – obóz pod gołym niebem, 5 – Roger w roli Jamesa Bonda, 6 – chmura deszczowa, 7 – mieszkaniowiec w Hiszpanii, 9 – inna co dnia, 15 – parkowa droga, 16 – ozdobna roślina doniczkowa, 17 – główny posiłek dnia, 18 – Bob, amerykański muzyk i poeta, 22 – stan w USA lub plemię Indian, 24 – zwieńczenie wieży, 25 – zgiełk, zamieszanie, 26 – gaz w butli nurka, 27 – żona Jelcyna, 28 – element silnika spalinowego, 30 – mieszkał pod Wawelem.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 7: **Słowa nie kosztują.** Nagrodę ufundowaną przez **Studio Pielęgnacji i Wizażu Lila, Lidia Ciesielska z Grębowa** wygrała **Zofia Gajda** ze Stalowej Woli Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 8 marca.

– Niestety, wysoki sądzie, nie mogę zamieszkać razem z szóstką swoich dzieci – broni się Marian.
– A dlaczego to?!
– Bo ich matki się nie lubią.

* * *

Telefon.
– Cześć, księżniczko, jak się masz?

– Tu jej chłopak.
– Cześć chłopaku. Jak się ma nasza księżniczka?

* * *

Rozmowa pracowników:
– Dyrektor jest wściekły! Podobno zwolnił pół zakładu!

– Ale na pewno nie nas! Z żoną się pokłócił, więc będzie zwalniał jej krewnych...

* * *

Dwaj myśliwi idą przez las. W pewnej chwili jeden z nich osuwa się na ziemię. Nie oddycha, oczy zachodzą mu mgłą. Drugi myśliwy przerażony wzywa pomoc przez smartfona.

– Mój przyjaciel nie żyje! Co mam robić? – woła do słuchawki.

Po chwili słyszy odpowiedź:
– Proszę się uspokoić. Przede wszystkim proszę się upewnić, że pański przyjaciel naprawdę nie żyje.

Po chwili rozlega się strzał.



– W porządku – woła do telefonu myśliwy – co dalej?

* * *

Żona do męża:
– Kochanie, ta noc z tobą była wyjątkowa...

– Przecież wróciłem pijany i padłem spać...

– Ale nie chrapałeś.

* * *

Egzaminy wstępne na kierunek nauk społeczno-politycznych. Profesor rozmawia z kandydatką:

– Co pani wiadomo na temat programu Polski Ład?

Dziewczyna milczy.

– No to co pani wie o ataku Rosji na Ukrainę?

Dziewczyna milczy.

– A wie pani co to jest Covid-19?

Dziewczyna nadal milczy. Zniesmaczony profesor myśli, że albo jest głupia, albo jest niemowa.

– A skąd pani pochodzi?

– Z Bieszczad panie profesorze. Profesor podszedł do okna, wygląda na ulicę, chwilę się zastanawia i mówi do siebie:

– Może tak to wszystko rzucić i wyjechać w Bieszczady...?

* * *

Nauczycielka pyta Jasia:

– Gdzie leży Finlandia?

– U ojca w barku.



RYS. JADELUSZ KROTOS

Marian T. Karaś

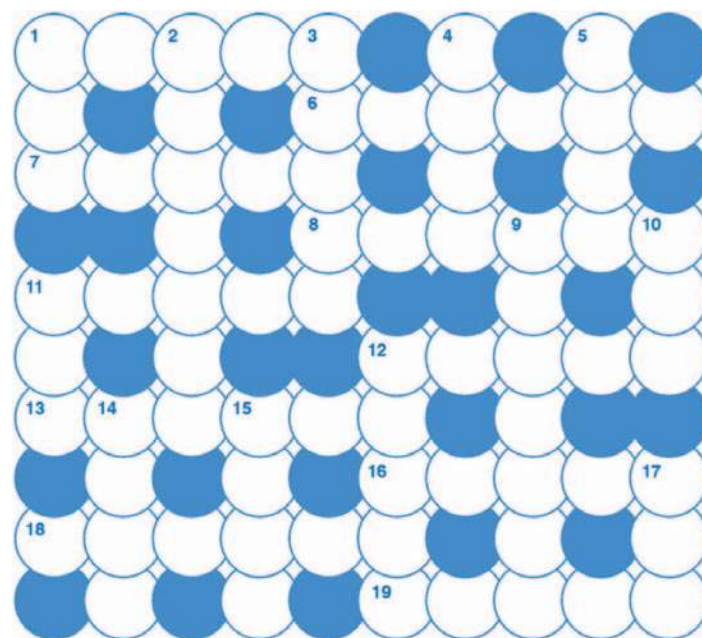
Aforyzmy

Myślenie ma przyszłość. Co na to bezmyślni?

Z gruszek na wierzbie nie będzie nawet ulegalek

Nie ma życia-rysów bez rys

Krzyżówka dla Ciebie



W rozwiązaniu należy podać, ile razy w krzyżówce występują litery B, U, Z. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **Verona Pizzeria – Restauracja, Przemysław Banasiak, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 53, tel. 15 843-80-65.**

Poziomo: 1 – mały nietoperz o bardzo dużych uszach, 6 – formacja piłkarska, 7 – współbrzmienie dźwięków, 8 – wyrażenie pozbawione sensu, 11 – dla żadnej wartości nie ma litości, 12 – Kurosawa, wybitny reżyser japoński, 13 – ozdobna osłona na lampę, 16 – im większa, tym głośniejszy piszczy, 18 – rodzaj długiej i obszernej sukni, popularnej w krajach Afryki, 19 – wzgórek ze śniegu.

Pionowo: 1 – szachy lub brydż, 2 – świerk lub jodła, 3 – znana firma fotograficzna, 4 – grecki bóg wrzawy wojennej, 5 – tato prosiaczka, 9 – wielka powieść Jamesa Joyce'a, 10 – marna ocena szkolna, 11 – agencja wywiadowcza w USA, 12 – owoc o czerwonym miąższu, 14 – rysunkowy lub mieszkalny, 15 – bociani frykasy, 17 – Janosz, finalistka „Idola”.

W krzyżówce dla Ciebie z nr 7 litera S wystąpiła 3 razy, I – 4 razy, N – 3 razy. Nagrodę ufundowaną przez **Verona Pizzeria – Restauracja w Stalowej Woli** wygrali **Barbara i Mirek Urbaniec** z Pilchowa. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 8 marca.



Przesyłając rozwiązania krzyżówek oraz uczestnicząc w innych konkursach organizowanych przez Wydawnictwo Sztafeta, wyrażasz zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez Wydawnictwo Sztafeta, w przypadku wygranej na ich publikację na łamach tygodnika „Sztafeta”, zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO). Administratorem danych jest Wydawnictwo Sztafeta. Kontakt: sztafeta.stalowawola@gmail.com. Zapoznaj się z polityką prywatności na www.sztafeta.pl.